

Po prostu uderzył w drzewo

Czytaj str. 3



Trzydziestosześcioletni mieszkaniec Żuk zginął w wypadku, do którego doszło na prostej drodze w Łaskach. Mężczyzna zjechał z drogi i uderzył po prostu w drzewo. Prokuratura nie wypowiada się na razie na temat przyczyn śmiertelnego zderzenia

Kulisy odejścia Niny Lipert z funkcji dyrektora Gimnazjum we Władysławowie

Amnezja czy polowanie z nagonką?

No i nadal nie wiemy, czy policjant dostał pałką czy też sam się uderzył – to dość trafne motto autorstwa radnego Mariana Bońki, który na ubiegłotygodniowej

Ależ to nie była żadna nagonka na dyrektora Lipert. Nawet nie uruchomiłem procedury odwołania pani dyrektora.



sesji Rady Gminy Władysławów w ten sposób skomentował głośną sprawę odejścia Niny Lipert, dyrektor miejscowego Gimnazjum. Z dokumentów wyłania się obraz na pograniczu absurdu i społecznej schizofrenii. A wszystko w klimacie głębokiego zaniku pamięci przejawianego przez wójta. Słowem,

bez sporej dawki lecytyny ani rusz

Czytaj str. 13

BEZkonkurencyjna oferta!

www.kredyty-chwilowki.pl

Kredyty gotówkowe
Kredyty konsolidacyjne
Szybka gotówka do 800 zł

KREDYTY
Chwilówki

WEJŚĆ I SPRAWDŹ.
MOŻESZ
TYLKO ZYSKAĆ.

• BEZ show o linie rat • BEZ zapytania współmałżonka • BEZ wpłaty na źródła dochodu
• BEZ opłat wstępnych • BEZ zbędnych formalności • BEZ ryzyka!

Turek, ul. Wojska Polskiego 19 (Rynek)
tel. 63-279-00-84, kom. 784-370-723

Dla młodych nie ma miejsca w tym Turku

Więcej niż pożar

Czytaj str. 3



Kiedy w sobotę tuż przed siódmą rano gryzący dym obudził Renatę Baraniecką w pierwszej chwili pomyślała, że to jej wstający do pracy wczesnym rankiem mąż mógł zapomnieć i zostawić coś na gazie. Poszła do kuchni, jednak kłęby dymu wypełniły klatkę schodową, dym wydobywał się także z piwnicy na zewnątrz bloku przy ulicy Armii Krajowej 9

Słowianie i Wikingowie zapraszają do poznania swojej niezwyklej kultury!

Przenieść się w czasie, czyli 1000 lat wstecz...

Czytaj str. 10

Oświecona Posoka

Czytaj str. 28

Gminno-miejskie świętowanie końca żniw, czyli

W mieście działkowcy, w gminie – rolnicy

Czytaj str. 5

Dożynkowy Brudzew

Koko koko wójt jest spoko

Czytaj str. 14 i 15

Będzie zmiana trenera w Turze?

Gra bez natchnienia

Czytaj str. 17

Będzie karetka dla Uniejowa

Czytaj str. 23

NASZA TELEWIZJA W INTERNECIE

www.eturk.tv

TELEWIZJA INFORMACYJNA
tv TUREK

Radio z Turku

Zasłała za kierownicą

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w Cisewie w gminie Turek. Jadąca toyotą yaris młoda kobieta, wjechała w pole. Na szczęście nic jej się nie stało.

W poniedziałek, 20 sierpnia, około godziny 14.00, dyżurny pogotowia ratunkowego w Turku otrzymał zgłoszenie o wypadku w Cisewie. Tradycyjnie na miejsce oprócz karetki, pojechali też strażacy i policjanci. Toyota stała w polu, około 100 metrów od drogi asfaltowej, a przy samochodzie 22-letnia mieszkanka Żdzenic. Z ustaleń policji wynika, że kobieta jechała zbyt szybko, dlatego nie zapanowała nad kierownicą i wypadła z drogi. Z kolei lekarz pogotowia twierdzi, że zasłała. Najważniejsze, że 22-latką nie odniosła żadnych obrażeń. **it**



Kamieniem w okno

24-letni turkowiec chcąc zemścić się na dziewczynie, wybił w jej mieszkaniu okno.

O wyczynie wandala, policjanci zostali powiadomieni we środę, 22 sierpnia, około godziny 20.00. Zgłaszająca, 40-letnia turkowiec z ulicy POW zeznała, że mężczyzna był tego wieczoru w jej mieszkaniu, a dokładnie przyszedł odwiedzić jej córkę.

Młodzi najprawdopodobniej się pokłócili, bo wyszedł bardzo zdenerwowany. Dosłownie po kilku minutach usłyszała huk, a chwilę później zobaczyła kamień, który najpierw uderzył w ławę, a później upadł na kanapę. Kobieta miała dużo szczęścia, **it**

bo przecież mógł uderzyć w nią. Teraz będzie musiała wstawić szybę, a także naprawić meble, co wyniesie około 600 złotych.

Policjanci jeszcze tego samego wieczoru zatrzymali mężczyznę, którym okazał się 24-letni turkowiec, notowany już kilkakrotnie za podobne przestępstwa w policyjnych kartotekach. **it**

KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

W piątek, 17 sierpnia, o godz. 7.00, przy Placu Sienkiewicza policjanci skontrolowali kierowcę audi 80, który nie był trzeźwy. 35-letni mieszkaniec Cisewa miał 0,58 promila alkoholu.

Tego samego dnia, o godz. 7.25, przy ul. Paderewskiego wpadł kolejny pijany kierowca. Tym razem, 51-letni mieszkaniec Turku jadący fordem mondeo „wydmuchał” 01,15 promila.

W sobotę, 18 sierpnia, około godz. 23.30, ulicą Korytkowską rowerem przemierzał 47-letni miejscowy. Badanie alkomatem wykazało u niego 1,27 promila alkoholu.

W niedzielę, 19 sierpnia, około godz. 11.00, przy ul. Uniejowskiej na rower po kilku głębszych wsiadł 52-letni miejscowy, który miał 0,88 promila.

We środę, 22 sierpnia, około godz. 22.00, Kolską Szosą na motorowerze jechał nietrzeźwy, 25-letni turkowiec, który miał 0,66 promila alkoholu.

We czwartek, 23 sierpnia, o godz. 6.40, przy ul. Milewskiego zatrzymany został 35-letni mieszkaniec Bądkowa Pierwszego, siedzący za kierownicą renaulta megane – 1,25 promila alkoholu.

W piątek, 24 sierpnia, o godz. 8.00, przy ul. Chopina

w ręce policjantów wpadł 42-letni mieszkaniec Turku, który wsiadł do renaulta megane po alkoholu (1,59 promila) wsiadł 42-letni miejscowy.

Rejon

W piątek, 17 sierpnia, o godz. 11.45, w Boleszczynie gm. Przykona policjanci skontrolowali 58-letniego rowerzystę. Mieszkaniec Smulka miał 0,78 promila alkoholu.

Od środy do piątku (15-17 sierpnia), w Słodkowie Kolonii i Kalinowej (gm. Turek) wandale wybili sześć szyb w przystankach autobusowych, wartych ponad tysiąc złotych, na szkodę turkowskiego Urzędu Gminy.

Także w piątek, o godz. 19.35, w Marulewie w gminie Brudzew motorowerem jechał 53-letni nietrzeźwy mieszkaniec gminy Kościelec. Mężczyzna miał w organizmie 1,47 promila alkoholu.

W sobotę, 18 sierpnia, około godz. 8.00, turkowiec policjanci otrzymali informację, że chwilę wcześniej nieznani sprawcy w Bogdałowie w gminie Brudzew, z terenu odkrywki „Adamów” odcięli od taśmociągu 35 metrów kabla elektrycznego wartego 520 złotych.

W niedzielę, 19 sierpnia, o godz. 3.15 i 4.20, w Kalinowej (gm. Turek) zatrzymano dwóch nietrzeźwych kierowców, którzy wracali najprawdopodobniej z tamtejszej dyskoteki. 28-letni turkowiec jadący daewoo matizem miał w organizmie 1,73 promila, natomiast 34-letni łódzianin prowadzący volvo „wydmuchał” 1,49 promila alkoholu.

Tego samego dnia, o godz. 17.15, w Sarbicach w gminie

Przykona w ręce policji wpadł 24-letni mieszkaniec Posoki, który wsiadł na rower mimo wypitego wcześniej alkoholu – 0,80 promila alkoholu.

W poniedziałek, 20 sierpnia, około godz. 5.00, w Olimpii w gminie Brudzew do rutynowej kontroli zatrzymany został 39-letni mieszkaniec Dąbrowic jadący rowerem. Mężczyzna miał w organizmie 0,88 promila alkoholu.

Tego samego dnia, o godz. 18.00, w Malanowie zatrzymany przez policjantów 62-letni mieszkaniec Targówki, jadący oplem corsa „wydmuchał” 3,12 promila alkoholu.

STRAŻ

Turek

We środę, 22 sierpnia, o godz. 12.00, ratownicy wezwani zostali na ul. Moniuszki, gdzie piorun uderzył w dach domu jednorodzinnego i uszkodził instalację elektryczną.

Rejon

W sobotę, 18 sierpnia, o godz. 15.30, w Marcjanowie w gminie Kawęczyn palono pięć arów suchej trawy. Pożar gasiły jednostki z Kawęczyna i Kowali Pańskich.

W niedzielę, 19 sierpnia, około godz. 18.00, w Czachulcu Nowym (gm. Kawęczyn) strażacy z Turku, Skarżyna i Kowali Pańskich, ugasili dwa ary suchej trawy, którą ktoś najprawdopodobniej celowo podpalił.

Także w niedzielny wieczór, w Turku, Krępie, Tarnowskim Młynie, Skęczniewie, Nowym Świecie i Chocimiu, tuż po burzy, jaka przeszła nad powiatem, druhowie ochotnicy usuwali z dróg powalone drzewa i konary.

Potrącił rowerzystę

Ponad pół promila alkoholu miał mieszkaniec Malanowa, który potrącił rowerzystę. Mężczyzna namawiał turkowiec by nie wzywał policji.

Do wypadku doszło we wtorek, 21 sierpnia, około godziny 15.00, na ulicy Kaliskiej w Turku. Jadący oplem astra mieszkaniec Malanowa, podczas wyprzedzania, lusterkiem zahaczył jadącego na rowerze turkowiec. Choć mężczyzna przewrócił się, jednak nie odniósł żadnych obrażeń. Mimo to zadzwonił do syna, by poinformować go o zdarzeniu. Ten, dosłownie

po kilku minutach zjawiał się na miejscu. Malanowianinowi bardzo zależało, by nie wzywał policji, jednak jego argumenty nie trafiały ani do syna, ani do ojca. Byli nie ugięci i wezwali patrol. Szybko okazało się, dlaczego chciał uniknąć spotkania z policjantami, bo był pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało u niego ponad pół promila alkoholu. **it**

Uciekł z kasą pod pachą

Czy to był złodziejski spryt czy desperacja? Rabuś w tak zwany biały dzień wszedł do cukierni, złapał kasę fiskalną i z nią wybiegł.

W poniedziałek, 20 sierpnia, około godziny 15.00, do małej cukierni przy ulicy Spółdzielców wszedł młody mężczyzna. Podeszedł do lady i złapał kasę fiskalną, pociągnął - uwalniając sprzęt podłączony kablami do prądu – po czym biegiem ruszył do ucieczki. Sprzedawczyni, której nawet przez chwilę nie przemknęła zapewne nawet myśl, że oto do cukierni wchodzi złodziej,

nie zdołała mu się przyjrzeć. Tymczasem rabuś, pozbył się ciężaru - przy jednym z pobliskich bloków – wyjął pieniądze, a kasę wyrzucił w krzaki. Choć było w niej 500 złotych, straty są znacznie większe, bo samo urządzenie warte jest sporo, a do tego dochodzą jeszcze czasochłonne formalności, też fiskalne, powiedzmy. **it**



ANGIELSKI

NIEMIECKI Turek ul. Piłsudskiego 8
607-870-111 63-278-33-44

Kursy językowe

Dorośli i dzieci od 5 roku życia

Zapisy i dni otwarte
8 września od 8.00-13.00

WŁOSKI

KOMUNIKAT

FESTYN „SZTUKA NA ULICY”

Miejski Dom Kultury w Turku informuje wszystkich użytkowników pojazdów, że w dniu **02 września 2012 r. (niedziela)** w związku z przygotowaniami do festynu „SZTUKA NA ULICY” nastąpi zamknięcie ruchu drogowego od godz. 5.00 na Placu Wojska Polskiego oraz dróg dojazdowych do Placu Wojska Polskiego: 3 Maja (od Browarnej do Placu Wojska Polskiego), zamknięcie wjazdu na Plac Wojska Polskiego z Placu Sienkiewicza. W godz. od 13.00 do 22.00 zamknięcie ulic Szeroka i Wąska (na wysokości budynku OHP). Od godz. 13.00 do 3.00 dnia następnego nastąpi całkowite zamknięcie Placu Wojska Polskiego dla ruchu kołowego.

Za związane z realizacją tego przedsięwzięcia niedogodności **przepraszamy** mając nadzieję, że spotkamy się ze zrozumieniem i akceptacją dla naszych planów.

Szczególnie gorąco prosimy mieszkańców Placu Wojska Polskiego i okolicznych ulic o wyrozumiałość dla uczestników zgromadzonych na imprezie oraz udział we wspólnej zabawie.

ORGANIZATOR

Dla młodych nie ma miejsca w tym Turku

Więcej niż pożar

Kiedy w sobotę tuż przed siódmą rano gryzący dym obudził Renatę Baraniecką w pierwszej chwili pomyślała, że to jej wstający do pracy wczesnym rankiem mąż mógł zapomnieć i zostawić coś na gazie. Poszła do kuchni, jednak kłęby dymu wypełniły klatkę schodową, dym wydobywał się także z piwnicy na zewnątrz bloku przy ulicy Armii Krajowej 9.

Ogień w bloku

Natychmiast zadzwoniła po straż. Dyżurny PSP w Turku odebrał zgłoszenie o 7.04. Jako że informacja dotyczyła pożaru w bloku mieszkalnym w centrum miasta, na miejsce skierowano cztery jednostki straży. Palily się piwnice. Z budynku ewakuowano 20 mieszkańców. Do gaszenia użyto piany. Po odłączeniu napięcia, ratownicy weszli do środka i gasząc torowali sobie drogę do zarzewia pożaru. Okazało się, że paliła się jedna z piwnic, do której dostali się wylamując z futryn metalowe drzwi. Ogień po suficie, rurach i otworami w ścianach przedostał się na korytarz i zaczął obejmować sąsiednie piwnice. Musiała panować bardzo wysoka temperatura, palily się tworzywa z mebli. Kiedy sytuacja została opanowana, do środka weszli także ratownicy medyczni, gdyż istniało podejrzenie, że w piwnicy mogą znajdować się ludzie. Wstępną przyczyną pożaru według strażaków mogła być urządzenie elektryczne z wadliwą instalacją. Ustali to policja.

I tak pewnie zakończylibyśmy tę wiadomość, dodając najważniejsze, że nikt nie ucierpiał. Ta informacją w tym jednak wypadku się nie kończy, gdyż za tą sprawą kryje się zabarwiony lekkomyślnością młodych ludzi, problem społeczny.

Zapaliła się „imprezownia”

Państwo Baranieccy, którzy zaalarmowali służby, mówią krótko: w piwnicy, w której doszło do pożaru ich niespełna 18-letni sąsiad wraz ze swoimi kolegami miał potocznie zwaną „metę”, „imprezownię”. Według relacji sąsiadów, sprawa ciągnie się od mniej więcej trzech lat. W tym czasie wielokrotnie do interwencji wzywana była policja i pracownicy zarządzającego blokiem PGKiM. Najpierw głośne imprezy odbywały się w mieszkaniu. Od półtora roku mieszkańcy skarżyli się wielokrotnie na libacje w piwnicy. Niepełnoletni mieszka ze starszymi siostrami. Rodzice się rozwiedli. Matka pracuje w Niemczech. Nastolatka nikt nie kontroluje i jak relacjonują mieszkańcy pozwał sobie na coraz więcej. Państwo Baranieccy po nocach nie mogli spać, gdyż ich mieszkanie jest tuż nad piwnicą, w której czasem do późna w nocy młodzi balowali. Czasem bali się interweniować w sprawie podrostków z obawy o bezpieczeństwo dzieci. Choć ogień nie dostał się do środka ich piwnicy, która znajdowała się naprzeciw tej, w której wybuchł pożar, ubrania robocze z pewnością nie nadają się już do użytku. Mocno nadpalone zostały drzwi.

Większego pecha mieli państwo Szymańscy mieszkający w mieszkaniu klatkę obok. Ich piwnica sąsiaduje z metą, gdzie przesiadywali młodzi. Ogień przedostał się przez otwory między cegłami, prawdopodobnie spalone zostały dokumenty zniszczone tam na czas remontu.



Tutaj miało początek zarzewie konfliktu i pożaru.

Do wyrzucenia będą pewnie również meble, które w czasie malowania również były w piwnicy. Na razie nie mogą ocenić szkód, do czasu aż zjawi się rzeczoznawca z ubezpieczalni, który wyceni także straty na korytarzu piwnicy, gdzie spaliła się instalacja elektryczna czy telewizyjna. Szkody mogą być znaczne. Na pewno koszty wygenerowała także szeroko zakrojona interwencja straży, jednak strażacy nie udzielili nam odpowiedzi na pytanie, jakiego rzędu może to być kwota.

Porozumienie jest możliwe, tylko wszyscy muszą chcieć

Jak się okazuje Maria Szymańska także wielokrotnie interweniowała w tej sprawie. Nie tylko w odpowiednich służbach, ale także rozmawiając z młodymi, którzy

przychodzili do piwnicy. Na jakiś czas pojawiało się zrozumienie, lecz potem sytuacja wracała do „normy”, czyli do niepewności i degrengolady. Zdarzyło się, że chłopak z kolegą odmalowali nawet zniszczoną napisami klatkę schodową. Porozumienie jest zatem możliwe. Z drugiej strony, kiedy mieszkańcy doprowadzili do założenia domofonów, żeby tylu obcych nie przychodziło, młodzi rozpowszechnili między sobą kody do domofonu. Potem, żeby nikt im nie zaglądał do ich „miejscówki” wstawili pełne, metalowe drzwi. W środku mieli swoją kanapę, komputer czy kuchenkę. Kiedy nie mieli klucza, wciskali się do środka przez uchylony okienko. Mieszkańcy relacjonują, że pili i palili nie tylko papierosy. Jednak, żeby instytucje nie potraktowały

doniesień jako spór jeden sąsiad na drugiego, interweniować powinno jednocześnie więcej niż trzy rodziny, a z tym był problem, gdyż mieszkańcy się bali. Kiedy pojawił się pomysł zrobienia w piwnicy klubiku, nie było jakiegoś większego sprzeciwu, pod warunkiem, że nie będzie za głośno. Młodym niejednokrotnie zwracano uwagę, żeby nie palili w piwnicach.

Rozmówcy podkreślają, że pomimo lekkomyślności, jaka była prawdopodobną przyczyną sobotniego pożaru, wina leży w całości po stronie mieszkającego w dziewiątce nastolatka. Przede wszystkim nie ma kontroli rodzicielskiej. Dwa tygodnie przed zdarzeniem wystosowane zostało pismo z PGKiM będące ultimatum. Jeśli wszystkie warunki życia we wspólnocie nie będą speł-

nione i sytuacja się nie poprawi, to młodym grozi eksmisja. Ten fakt potwierdza Zdzisław Parada z PGKiM. Z przedsiębiorstwa na rozmowy przychodził także Jacek Robak. Kiedy wystosowano pismo z Niemiec przyjechała matka mieszkających w dziewiątce. Zdzisław Parada mówi, że już wyjechała z powrotem za granicę, zapewniając wcześniej, że po wycenie strat pokryje koszty. W tym tygodniu ma się odbyć spotkanie mieszkańców z przedstawicielami zarządzającego budynkiem przedsiębiorstwa.

Młodzi i tak wyjadą, nie warto dla nich nic robić

W całej sprawie nasuwają się jednak pytania. Czy takie incydenty, grożące tragedią, to jedyny sposób, żeby odpowiednie służby „wchodziły w temat nieco głębiej”,

a nie tylko wciskały do szafy kolejne sterty dokumentów, uprawiając przy okazji „psychologię” i zrzucając odpowiedzialność za załatwienie sprawy na inną instytucję. Czy powiedzenie, że bloki należą do Gminy Miejskiej Turek, to wystarczające uzasadnienie, żeby powiedzieć, że to nie moja sprawa? Czy jeśli nie jest łamany żaden paragraf, to już nie trzeba się młodzieżą zainteresować? Czy po dwudziestu latach transformacji nasza młodzież nie zasługuje, żeby, chociaż przybliżyć się do Niemców czy Holendrów, gdzie młodzi mają swoje otwarte przestrzenie publiczne, i żeby usiąść pogadać, poczytać gazetę, w niedzielę rano czy w piątek wieczorem nie koniecznie muszą mieć pieniądze na kawę, czy piwo. Takie miejsca są bardziej przejrzyste, młodzi muszą spotykać się po piwnicach czy krzakach. Dodatkowo, do takiego miejsca można przyjść i rzucić hasło „za trzy tygodnie robimy taki a taki projekt”. Tymczasem u nas MDK czy biblioteka jest zamknięta na weekend, a w tygodniu też ciężko coś tam zorganizować wieczorem, bo sprzątaczką wychodzi o piętnastej. Najlepiej, żeby był święty spokój. W zasadzie od lat dziewięćdziesiątych poprawiła się tylko infrastruktura sportowa w mieście. Ale co jeśli kogoś granie w piłkę czy pływanie nie obchodzi? Skostniałe instytucje odpychają, a młodych z małymi wyjątkami nie ma kto zorganizować. Z takim podjęciem nawet drugi milion dla MiPBP czy MDK nie pomoże. Na te pytania na początku roku odpowiedział mi jeden z przedstawicieli władzy na Kaliskiej 59 „Dla młodych nie ma sensu organizować żadnych dłuższych projektów, bo i tak wyjadą” A co jeśli nie wyjadą, bo będą zajęci picciem, ćpaniem i paleniem samochodu takiego mądrali? Koszty społeczne braku takich otwartych przestrzeni publicznych, lenistwa i braku wyobraźni i powielaniu tych samych klisz są nie do przewidzenia. **mej**

Po prostu uderzył w drzewo

Trzydziestosześcioletni mieszkaniec Żuk zginął w wypadku, do którego doszło na prostej drodze w Laskach. Mężczyzna zjechał z drogi i uderzył po prostu w drzewo. Prokuratura nie wypowiada się na razie na temat przyczyn śmiertelnego zderzenia.

W ubiegły wtorek (21 sierpnia), około godziny 23.00, dyżurny turkowskiej policji otrzymał zgłoszenie o nieporozumieniach, do których doszło w jednym z domów w Żukach w gminie Turek. Dzwoniąca kobieta mówiła, że jej mąż awanturuje się i prosi policjantów o interwencję. Kiedy kilka minut później funkcjonariusze dotarli na miejsce, okazało się, że 36-latek chwilę wcześniej wyszedł z domu. Wsiadł do toyoty rav 4 i odjechał. Żona nie miała pojęcia gdzie mógł się udać. Twierdziła jednak, że był bardzo zdenerwowany i prosiła by go znaleźli.

Policjanci ruszyli więc na poszukiwania mężczyzny. W czasie, gdy radiowóz krążył po okolicy, w komendzie po raz drugi zadzwonił telefon. Tym razem dyżurny funkcjonariusz po drugiej stronie usłyszał głos mężczyzny. Anonimowy

zgłaszający mówił, że właśnie był świadkiem wypadku w Laskach.

Na krajówkę, gdzie doszło do zdarzenia, oprócz policjantów pojechali też strażacy i karetka pogotowia. Okazało się, że rozbity samochód to właśnie poszukiwana przez mundurowych toyota.

Natychmiast rozpoczęto akcję ratunkową. Choć strażacy ruszyli na pomoc leżącemu na jezdni mężczyźnie, a chwilę później dołączył do nich lekarz, nie było szans uratowania 36-latka. Siła uderzenia była tak duża, że zginął na miejscu.

Jeszcze na miejscu policjanci ustalili, że na prostym odcinku drogi, z nieustalonych przyczyn, kierujący samochodem zjechał nagle na prawe pobocze i z

impetem wjechał w przydrożne drzewo. Siła uderzenia była tak ogromna, że mężczyznę wyrzuciło kilkanaście metrów dalej. Na drodze nie widać było śladów hamowania.

Na miejscu wypadku był też prokurator, pod którego nadzorem prowadzone jest śledztwo. Na razie jednak nie wypowiada się o winie, a także przyczynach wypadku. Dopiero po wydaniu opinii przez biegłych z zakresu

ruchu drogowego, będzie wiadomo, co mogło być przyczyną wtorkowej tragedii. W ubiegły piątek lekarz medycyny sądowej przeprowadził sekcję zwłok 36-latka. **-Mężczyzna zmarł w wyniku urazu wielonarządowego – mówi Marek Kostrzewa, zastępca prokuratora rejonowego. Nie wiadomo też czy był pod wpływem alkoholu. Wykaże to badania krwi. Mężczyzna osierocił dwoje dzieci. **il****



Pieniądze na staże i rozpoczęcie własnego biznesu

Dodatkowy milion złotych na walkę z plagą bezrobocia

Powiatowy Urząd Pracy w Turku pozyskał dodatkowe środki z Funduszu Pracy na aktywizację zawodową osób bezrobotnych. Jest kwota ok. Miliona złotych, która z początkiem września ma pozwolić sfinansować staże, zapewnić środki na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej oraz refundację kosztów wyposażenia i doposażenia stanowisk pracy tworzonych dla bezrobotnych.

Oficjalne dane dla powiatu tureckiego mówią o ponad 4 tysiącach osób bez pracy i stopie bezrobocia na poziomie 11,3 proc. Nic zatem dziwnego, że w takiej sytuacji mogą cieszyć każde dodatkowe środki na aktywizację bezrobotnych. Nawet gdy jest to tak skromna kwota jak w tym przypadku, czyli nieprzekraczająca miliona złotych. Pieniądze

te mają trafić do przedstawicieli grup uznanych za potrzebujących największego wsparcia ze strony państwa. W tym konkretnym projekcie mowa jest o bezrobotnej młodzieży do lat 30, grupie wiekowej 50 plus oraz osobach o niskich kwalifikacjach i skromnym doświadczeniu zawodowym. Szczupłość dodatkowych środków oraz presja czasu

sprawa, że turkowski PUP już przyjmuje wnioski od osób bezrobotnych i pracodawców na formy wsparcia finansowane z omawianego źródła. Czyli wnioski na staże, przyznanie jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej i na refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla bezrobotnych.

W przypadku staży, to czas ich trwania ograniczony jest do trzech miesięcy. Po tym okresie organizator stażu zobowiązany będzie do zatrudnienia skierowanej osoby bezrobotnej przynajmniej na okres kolejnych trzech miesięcy. I właśnie ta forma aktywizacji adresowana jest do bezrobotnych do lat 30.

Z kolei w przypadku jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej chodzi o kwotę 15 tys. złotych. Z tej formy pomocy mogą skorzystać przedstawiciele wspomnianej wy-

żej grupy młodzieży, osoby bez wykształcenia średniego oraz bezrobotni zwolnieni z przyczyn niezależnych od pracowników.

Identyczną kwotę 15 tysięcy można uzyskać na wyposażenie lub doposażenie stanowiska pracy.

Jak się zatem okazuje miejscowy PUP na aktywizację bezrobotnych zdołał pozyskać środki na poziomie zbliżonym do ubiegłorocznego. Dodajmy, że sztuka ta udała się jedynie nielicznym urzędom w Wielkopolsce.

AI



21 Postulatów Sierpniowych, czyli śmiech przez łzy

Kojarzona z Porozumieniami Sierpniowymi data 31 sierpnia za pasem. Stąd z okazji 32. rocznicy tego wydarzenia w mediach pojawiają się teksty nawiązujące do tamtych wydarzeń. Niektóre to nawet zamieszczają pamiętne 21 postulatów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego. Chociaż ich lektura jest obecnie nader smutna i przygnębiająca. Bowiem wiele z nich nic nie straciło ze swojej aktualności. Weźmy taki postulat numer 13. Strajkujący żądają w nim m. in., aby „Wprowadzić zasady doboru kadry kierowniczej na zasadach kwalifikacji, a nie przynależności partyjnej”. Mój Boże! Mówiąc ogólnie, to dzisiaj dość kiepsko wygląda realizacja tegoż postulatu. A już w szczególności na poziomie Polski gminno-powiatowej. Prawdę mówiąc, to na prowincji trudno nawet mówić o zjawisku partyjniactwa. Tu w rozdawnictwie posad obowiązuje zasada czystego kumoterstwa. A prawo BMW, czyli Bierny, Mierny, ale Wierny w III RP sięga ideału. A jak już ktoś tam został obdarowany byle posadą, to dla jej utrzymania musi hołdować hasłu – Bądź potulny, nie podskakuj, zwierzchnikowi zaś przytakuj. O tych żelaznych regułach rządzących polityką kadrową w powiecie t., a konkretnie w gminie Władysławów na własnej skórze przekonała się ostatnio Nina Lipert. Wertując prawniczą dokumentację narosłą w związku z jej odwołaniem zrozumiałem dlaczego tacy dyrekto-

rzy placówek oświatowych muszą być potulni wobec byle wójciny. Powiedzmy wprost. Obowiązujący w III RP system prawny to nader poręczny instrument do łamania charakterów. W dodatku żadnego znaczenia nie mają ewidentne sukcesy i osiągnięcia nieboraka, który ośmielił się podpaść swojemu zwierzchnikowi. W myśl starej zasady wujaszka Józefa Wissarionowicza, który miał ponoć mawiać – Dajcie mi człowieka, a paragraf już się na niego znajdzie. Nawet, gdy z lekka naciągając trzeba by sięgnąć po takie choćby rekolekcje wielkanocne. A że sprzed roku, no cóż. Bo co to jest rok wobec wieczności. Tym bardziej wobec tak prozaicznego faktu, że szkoła ma najlepszy wynik z matematyki. W tej sytuacji można jedynie żałować, że tak zatroskani o religijne wychowanie dzieci i młodzieży władzostawianie nie znają Kartezjusza czy Pascala. Bo wtedy mniej może lekceważyliby więzi łączące właśnie matematykę z obszarem spraw boskich. No, ale zostawmy już Władysławów i nawet przywołany wyżej Postulat nr 13.

Tyle że całkiem nieciekawie wypada realizacja Postulatu kolejnego, czyli 14. Strajkujący w pamiętnym Sierpniu 1980r. domagali się w nim obniżenia wieku emerytalnego dla kobiet do 50 lat, a dla mężczyzn do 55 lub zaliczenia przepracowanych w PRL 30 lat dla kobiet lub 35 lat dla mężczyzn bez względu na wiek. Nawet szkoda mówić, co też w tej materii umyślili sobie niby

to wielcy spadkobiercy Sierpnia. Ludek nad Wisłą ma robić do 67 roku życia i zbytnio nie pyskować. Bez względu na płeć. Poza tym, w owym paskudnym PRL-u nie było równouprawnienia.

Postulat 17 z kolei mówi o zapewnieniu odpowiedniej ilości miejsc w żłobkach i przedszkolach dla dzieci kobiet pracujących. Dzisiaj brzmi niczym jakaś herezja. Bo turkowscy radni, uważający się, chyba prawem kaduka, za spadkobierców Sierpnia, wzięli i opchnęli miejski żłobek. Zapewne w ramach realizacji 17 Postulatu Sierpniowego.

A już pusty śmiech zbiera przy lekturze Postulatu nr 19. - Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie – domagali się w nim stoczniowcy. No cóż, dzisiaj jak nie masz zdolności kredytowej, to czekaj tatka latka, a nie na mieszkanie. Bieda w tym, że trudno o ową zdolność kredytową mając 1500 złotych brutto miesięcznie.

Dość ciekawie wypada za to realizacja Postulatu nr 20. Żądano w nim podniesienia diety z 40 do 100 złotych. Bowiem w przypadku diet radnych udało się ów postulat zrealizować z naddatkiem. I to sporym.

Generalnie, z tymi Postulatami Sierpniowymi jest mniej więcej tak jak w dowcipie powstałym przed 32. laty. Mówił on, że zgodnie z nazwą zostaną zrealizowane i owszem, ale PO STU LATACH. A i to uznawano za dość wątpliwe.

Andrzej Jarek

Nam biednym też się coś należy

Rozpoczął się remont drogi powiatowej pomiędzy Przykoną, a Dobrą. Jest to ostatni odcinek od granicy gminy Dobra do miasta.

Na terenie gminy Przykona inwestycja została ta wykonana znacznie wcześniej, a odcinek pomiędzy Przykoną a Bądkowem był już powtórnie remontowany. To pierwsza poważna powiatowa inwestycja drogowa w gminie Dobra od czasów starosty Piotra Schulza (jeżeli nie liczyć tzw. wyborczego odcinka w Dąbrowicy) i jedyna w tej kadencji.

Kolejne nie wiadomo, kiedy nastąpią a drogi się syją. Mówi się o powołaniu w gminie komitetu, który przekona mieszkańców by poszli do urn i wybrali własnych przedstawicieli do Rady Powiatu. Mówią, że nie można dopuścić, aby to mała gmina Przykona grała w po-

wiecie pierwsze skrzypce. –*Oni już i tak mają wszystko, nam biednym też się coś należy* – mówi nasz rozmówca.

Budowę drogi rozpoczęto od chodników, które wykonuje firma z Koła. Mieszkańcy zszokowani są nieco faktem, że krawężniki sprzed kilku laty pod chodnik, który nie powstał, teraz są wyrwane i wywożone na jakiś śmietnik. Cóż, nowa inwestycja kieruje się swoimi – nowymi - prawami. Wymiana chodników była szczególnie potrzebna na odcinku od budynku urzędu miejskiego do przedszkola. Mieszkańcy mają nadzieję, że teraz będzie bezpiecznie, bez nierówności i zapadlin.

(art)



Remont drogi rozpoczęto od wymiany chodników.

Gminno-miejskie świętowanie końca żniw, czyli...

W mieście działkowcy, w gminie – rolnicy

Rolnicy, ale nie tylko, bo w tym roku i wyjątkowo wyróżnieni działkowcy, świętowali zakończenie żniw w gminie i mieście Turek. Były konkursy na wieńce dożynkowe i na „najdziwniejsze lub największe warzywa albo owoce”. Jednym słowem organizatorzy przygotowali święto plonów w myśl zasady – dla każdego coś miłego.

Były to już kolejne wspólne dożynki, po trwającej kilka lat imprezowej schizmie między miastem a gminą. Na początek wspólna Msza św. – nie gdzie indziej jak w kościele św. Barbary, po której barwny dożynkowy korowód przemaszzerował na Ośrodek Sportu i Rekreacji przy Armii Krajowej. U „wrót”, czyli bramy, czekała na

kowych „Źródełko” w Turku, gdzie pełni także funkcję skarbnika. Mama dwóch już dorosłych córek jest co prawda na emeryturze, ale ten fakt jeszcze bardziej związał ją z małym ogródkiem, który podobno dopieszczony jest perfekcyjnie i w każdym calu.

Starosta, czyli Waldemar Woźniak mieszka w Obrębzinie, w gminie Turek. Wraz z żoną prowadzi 23-hektarowe gospodarstwo. Jak informował prowadzący dożynki, Robert Szymański, państwo Woźniakowie uprawiają żyto, owoce, pszenicę, jęczmień, hubin, gorczycę oraz saradele. Gospodarstwo wyposażone jest w dwa ciągniki

go, podważającym część ustawy o ogrodach działkowych.

Kiedy już dożynkowy chleb został przekazany przez starostów dożynek, a później pokrojony przez gospodarzy, czyli burmistrza Zdzisława Czapłę i wójta Karola Mikołajczyka, przyszedł czas na rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy wieńiec. Co wcale nie było łatwe, jak podkreślał burmistrz Czapla, bowiem w komisji zabrakło duchownej osoby, czyli księdza Mirosława Frankowskiego. Najwyraźniej proboszcz parafii św. Barbary zdecydował się w ten sposób uczynić ukłon nowostamentowej zasadzie: co boskie Bogu, a co cesarskie Cesarzowi. W każdym razie, jak oświadczył burmistrz, pobłogosławił plony i ludzi, z których ciężkiej pracy zrodzone zostały i zapowiedział gospodarzom, by dalej już sami czynili dobrze swą powinność.

Okazało się, że dzięki księdzu, czy raczej jego nieobecności, wódatarze zdecydowali, że miejsc nie będzie, albo też raczej będą, ale wszystkie pierwsze. Wójt Mikołajczyk i radny powiatowy – Andrzej Wojtkowiak postanowili jeszcze dodatkowo wyróżnić dwa wieńce. W jednym przypadku kierowali się na pewno przeświad-

oraz sprzęt towarzyszący.

Oficjalne przemówienia, z którymi wystąpili burmistrz Zdzisław Czapla oraz Marek Pańczyk, przewodniczący Rady Miejskiej i jednocześnie samorządu rolniczego w powiecie, można było zaliczyć do standardowych. Nie zabrakło w nich postaci Drzymały, Ślimaka i oczywiście kosyniera Bartosza Głowackiego. Burmistrz Czapla zapewnił też działkowców, że ich ogrody nie są zagrożone w związku z niedawnym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego.



Krojenie dożynkowego bochna chleba.

nich częstochowska Kapela Biesiadna „Grupa Romana”, która przejęła „czoło” procesji od orkiestry dętej OSP Eugeniusza Grzelaka i poprowadziła dożynkowy pochód na miejsce uroczystości, czyli przed scenę. W bryczce powołanej przez Marcina Klinkiewicza jechali dożynkowi starostowie, a więc Alicja Kędziorek i Waldemar Woźniak.

Już choćby starościna tegorocznych miejsko-gminno-parafialnych dożynek może być przykładem, że działkowcy w tym roku w sposób wyjątkowy zostali wręcz dopieszczeni przez władze miasta (bo w większości ogródki działkowe leżą w obrębie Turku). Zresztą pomysł ten pewnie rozwiązał także inną kwestię – rolników w mieście jak na lekarstwo. I tak na starościne wytypowano Alicję Kędziorek, która jest właśnie jedną z tysięcy działkowiczek miejskich. Swoją małą skrawek ziemi ma na ogródkach dział-

kiej niespodziewane warzywo czy owoc. I w tej konkurencji nagrody otrzymali Zofia Kolenda, Jan Kolęda, a wyróżnienie Zenon Spławski.

Z kolei konkurs na najładniejsze stoisko osiedlowe wygrały Rodzinne Ogrody Działkowe „Źródełko”, 2 miejsce zajęły ogrody im. Orłowskiego, a trzecie Siedlanki i Malinka. Bezkonkurencyjna w konkursie stoisk sołectkich była Kalinowa, 2 miejsce



Chleb wypieczony z mąki z tegorocznych zbóż smakował wyjątkowo.

zieniem, że duże jest piękne, bo jedno z wyróżnień trafiło do sołectwa Cisew, które zaprezentowało największy wieńiec. Drugie wyróżnienie trafiło z kolei do mieszkańców Kalinowej. Należy dodać, że przed sceną swoje plony złożyło w postaci wieńców, a także koszów z owocami, aż 18 delegacji sołectw i osiedli: działki Żuki, osiedle Uniejowskie, Rodzinne Ogrody Działkowe „Źródełko”, Pęcherzew, Żuki, miasto Turek, Waranka, Obrębzin, Cisew, Wrząca – Albertów, Obrębzin, Chlebów, Korytków, Turkowice, Wietchinin, Kalinowa i Laski.

Poza tym organizatorzy przygotowali też konkursy na najdziwniejsze, największe, albo najbar-

zały Turkowice a trzecie Kaczki Średnie. Specjalne wyróżnienie otrzymało Gminne Centrum Integracji Wiejskiej w Kowalach Księżych.

Na zakończenie organizatorzy, czyli Miejski Dom Kultury, Urząd Miejski oraz gmina Turek, przygotowali dla gości sporo muzyki. Choć nie sposób nie wspomnieć o wcześniejszym rewelacyjnym występie „Burdzewiaków”, którzy zgarnęli gromkie brawa od publiczności. Na scenie pojawiały się także zespoły „Zawadiacy” z Sycowa, znany dobrze kabaret „Pod miotłą” z Sompolna a dożynkowa zabawa taneczna odbywała się w rytmach muzyki zespołu „Stricto”.



Nagrodzony wieńiec dożynkowy Kalinowej wraz z delegacją wieńcową.



Zofia Kolenda i jej wystawowy warzywniak.



Jan Kolęda ze swoją „marcewkową parą”.

Radio z Turku

na fali Radia Konin 95,8 FM

95,80 FM

Konin

Słuchaj nas w każdy wtorek o 10.30

prezentoteka.pl

Tutaj mieszkają pomysły

prezenty

gadżety

eleganckie akcesoria

śmieszne rzeczy

Turek, ul. Kolska 6 www.prezentoteka.pl

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA WZROSTU

UNIA EUROPEJSKA
Europejski Fundusz Społeczny

Zakup współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Sytuacja finansowa szpitala w Turku jest bardzo zła i pogarsza się z miesiąca na miesiąc. Jeśli wierzyć sprawozdaniu, które złożył dyrektor szpitala w Turku do Rady Powiatu, to pierwsze półrocze zamknęło się ponad milionową stratą, a zobowiązania wymagalne (przekraczające termin płatności) szpitala zbliżają się do 2 milionów. Tymczasem Zarząd Powiatu przyjmuje bez mrugnięcia okiem kolejne sprawozdania dyrektora SP ZOZ, nie wytyczając planu naprawczego. Tym sposobem szpital w szybkim tempie zmierza ku upadkowi.

Powiatowa „sitwa” wykończy szpital

Mechanizmy nie działają

Jak widać nasza powiatowa lecznica jest prowadzona ku upadkowi i nikt się specjalnie już tym nie ekscytuje. Nie jest to przecież news. Odpowiedzialni za ten stan albo są na urlopach, bądź jak starosta i wicestarosta, sędziują takie lub inne zawody, ewentualnie ciągną ludzi po sądach. Trudno się jednak dziwić takiej postawie, jeśli Rada Powiatu poprzez odrzucenie na sesji 26 czerwca 2012 roku skargi radnych PiS na starostę Zbigniewa Bartosika, za doprowadzenie do wyrządzenia strat finansowych w szpitalu w wysokości 50 tys. złotych, akceptuje nieczne poczynania starosty. Radni grupy rządzącej liczą zapewne, że sprawa złamania ustawy kominowej została definitywnie zamknięta, a okres wakacyjny sprzyja zamieceniu jej pod dywan. Złamanie ustawy kominowej oraz doprowadzenie do strat w naszym szpitalu przez poprzedniego i obecnego starostę będzie jednak dalej na nich ciążyło, ponieważ szkoda wyrządzona przez Zbigniewa Bartosika i Dariusza Młynarczyka szpitalowi nie została naprawiona. Widać wyraźnie, że instytucje kontrolne zarówno samorządowe, jak i państwowe, nie radzą sobie z tą sytuacją. Człowiek, który naraził szpital na straty, choć nie powinien, jest nadal starostą, a szef Komisji Rewizyjnej z przekąsem stwierdza, że żyjemy w państwie prawa. Kpina i granda!!! Należy więc głośno, to postępowanie piętnować i pytać czy tak jak w wypadku znanego

nam Amber Gold musimy czekać, aż wybuchnie nowy problem, np. strajk w szpitalu. Jeśli państwo nie potrafi walczyć z patologiami, a powiat nie chce, to muszą się nimi zająć odpowiedzialni radni i doprowadzić do rozliczenia winnych, zwracając się np. do organizacji pozarządowych i mediów. Historia pokazuje, że takie sytuacje jeśli nie mają swojego finału w formie cywilizowanej mogą skończyć się inaczej. I choć wielu radnych ma to w głębokim poważaniu, to mogą być pewni, że wcześniej czy później za grandę przyjdzie zapłacić.

Pospolita chciwość nie jest najlepszą rekomendacją

Grupa rządząca postanowiła pójść na całość i utrzymuje na stanowisku starosty człowieka ukaranego za nieprzestrzeganie ustawy o finansach publicznych, który naruszył także prawo przy procedurze konkursowej na stanowisko dyrektora gabinetu starosty. Jest to nie tylko nieodpowiedzialne, ale i niebezpieczne. Tym bardziej, że facet jest przekonany o swojej nieomyślności i twierdzi, że złamanie ustawy kominowej było - uwaga: „najlepszym rozwiązaniem, również z uwagi na zasady, jakimi należy się kierować przy zarządzaniu finansami publicznymi.”

Gdyby nawet sięgnąć do najgłębszych pokładów miłosierdzia i uznać, że są przypadki potrzebujące dużo czasu, aby przyswoić pewne rzeczy i mają prawo do błędów, to niebezpieczeństwo kolejnego naruszenia prawa i wysokich strat finansowych nie

pozwała na zastosowanie tak daleko idącej wyrozumiałości. Tym bardziej, że wódarz powiatu posuwa się coraz dalej. Czując się urażony, próbował doprowadzić do ukarania radnego miejskiego PiS za działania samorządowe, nie mające nic wspólnego z jego zatrudnieniem w miejscu pracy, tzn. w szkole podlegającej staroście.

To jest już po prostu niebezpieczne

A przecież nie tak dawno miała miejsce wywołana przez starostę awantura ze szpitalnymi związkami zawodowymi i nieomal nie zakończyła się rozpatrzeniem kolejnej skargi, którą pośpiesznie wycofywano, przekonując związki szpitalne do jej wycofania, posługując się chyba raczej kijem niż marchewką. Aż ciśnie się na usta pytanie, co jeszcze może się zdarzyć?

Powiatowy wódarz przynięciony niepowodzeniami chętnie oskarża innych stawiając publicznie pytania, które są oskarżeniem i zawierają w swej treści kłamstwo. Taka sytuacja miała miejsce, kiedy Zbigniew Bartosik pisał zwracając się do mnie: „Niech pan odpowie mieszkańcom powiatu tureckiego czy to prawda, że Pan, były starosta, szef struktur powiatowych partii „Prawa i Sprawiedliwości”, powtarzam - PRAWA i SPRAWIEDLIWOŚCI, wyłudził z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w okresie od 10 grudnia 2010 roku do 11 kwietnia 2011 roku pewną kwotę pieniędzy, którą to kwotę musiał Pan zwrócić - jako świadczenie nienależne!”

Nawet bezradność i zaciekleść nie usprawiedliwiają kłamstwa zawartego w tym pytaniu, które ma na celu oczernienie rywala politycznego. Trudno określić to postępowanie inaczej niż awanturnictwo polityczne. A że dopuszcza się tego urzędujący starosta turecki, świadczy to tylko o tym, iż nie powinien pełnić tej funkcji.

Warto przytoczyć w tym miejscu publiczną wypowiedź Dariusza Młynarczyka na temat naszych powiatowych wódatarzy, który w swej naiwności podjął z nimi współpracę. Młynarczyk pisze: „Niestety przyszło mi „współpracować” z ludźmi, dla których żądza władzy i pospolita chciwość okazały się silniejsze od przyzwoitości. A niektórzy, tak jak Władysław Karski, dla władzy i kilku srebrników poświęcili nawet osobistą przyjaźń.” Jak widać, jest to nie najlepsza rekomendacja. W świetle faktów, jakie miały miejsce, trudno obok tych słów przejść obojętnie. Jak to mówią lepiej, że to wyznanie padło późno, niż wcale.

Władza bez mandatu

Coraz powszechniejszą praktyką w życiu politycznym jest wstawianie tzw. słupów. Jak wiadomo, zadaniem słupa jest stać i trwać, no powiedzmy za jakieś 10 tys. miesięcznie. Jednak takie działania nie przyczynią się do rozwoju i pracy na rzecz społeczeństwa. Dlatego nie wolno nam biernie się przyglądać takim praktykom w polityce. Tym bardziej, że niektóre słupy chcą jednak się czymś wykazać, a wówczas kłapa murowana.

W powiecie tureckim utrzymujemy na stanowisku gościa, który złamał ustawę kominową i naraził nasz szpital na straty, i jeszcze uważa, że nic się nie stało. Ma satysfakcję, że na stanowisku dyrektora szpitala obsadził kumpla z RiP. Szpital wciąż przynosi gigantyczne straty i niebawem ten problem wstrząśnie powiatem. Szkoda tylko, że mimo apeli, nawoływań i wezwań nic w sprawie szpitala nie zrobiono. Sprawa będzie głośna dopiero wtedy, gdy komornik zacznie zajmować szpitalne konta, rozpoczyna się protesty pracowników i problemy pacjentów, a długi spadną na powiat. Ale kto by się tym przejmował. Starosta i wicestarosta cieszą się z każdej pensji, która wpada na ich konta i beztrudno uczestniczą w imprezach i imprezkach. Zamiast programu na rozwiązywanie problemów powiatu opracowuje się bzdurne oświadczenia, w których koalicjanci użalają się, że nie mogą uchodzić za osoby zaufania społecznego, bo przeszkadza im w owym uchodzeniu Ryszard Bartosik. Oby tylko nie przyszło im uchodzić przed wyborcami. Przykre jest to, że powyższe kwestie będą traktowane poważnie dopiero wówczas, kiedy szpital w Turku zostanie zlikwidowany albo sprywatyzowany. Rządzący powiatem pozwalając na łamanie prawa odebrali sobie ostatecznie tytuł do sprawowania władzy. Mandat uzyskany w wyborach zobowiązuje i nie można go traktować jak zwykłego łupu!!!

Ryszard Bartosik - Przewodniczący Zarządu PiS w Turku

PROFI^m

PRODUCENT WYSOKIEJ JAKOŚCI KRZESEŁ BIUROWYCH

poszukuje osoby na stanowisko:

Specjalista ds. programowania centrów obróbczych CNC - frezarki

Zadania:

Obsługa frezarek manualnych i sterowanych numerycznie, Programowanie centrów obróbczych maszyn CNC.

Wymagania:

Wykształcenie wyższe techniczne;
Dobra znajomość obróbki materiałów;
Bardzo dobra znajomość oprogramowania SOLIDWORKS.
Mini. 5 lat doświadczenia na stanowisku programisty maszyn CNC;

Oferujemy:

bardzo dobre warunki pracy;
ciekawą pracę na samodzielnym stanowisku;
duże możliwości rozwoju zawodowego;
pakiet szkoleń zawodowych.

Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV na adres:
PROFI^m Sp. z o.o. ul. Górnicza 8, 62-700 Turek
lub email: m.kopczyńska@profim.pl

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych znajdujących w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 27.08.1997r. Dz. U. z 2012 r., Nr 101, poz. 923 ze zm.”

z2165/DK

Z wielkim żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ś.T.P.

doktora

Zbigniewa Miklasa

Rodzinie i najbliższemu Zmarłego
wyraży głębokiego współczucia

składają Dyrekcja i Pracownicy
Szpitala w Turku

z165/DK



Wiesława Bonclera nie ma już z nami

Pożegnaliśmy człowieka skromnego, twardo stąpającego po ziemi, nie szukającego wielkiego uznania, wielce uczciwego i koleżeńskiego. W okresie jego aktywności społecznej dało się zauważyć, że za niepodważalne i nadrzędne wartości, którym się podporządkował, i które były jego życiowym credo, to takie, jak praca, dom, rodzina, żona, dzieci, wnuczki, koleżeńska solidarność, służba drugiemu człowiekowi w jego macierzystym zakładzie pracy i innych zakładach na terenie regionu konińskiego.

Jego aktywność w NSZZ Solidarność, to przede wszystkim organizacja pielgrzymek ludzi pracy w Energetyce do Sanktuariów Maryjnych na Jasną Górę i Lichenia. Także udział w pra-

cach Zarządu Regionu Konin i Rady Oddziału NSZZ „Solidarność” w Turku w okresie transformacji ustrojowej i gospodarczej naszego kraju, to przede wszystkim jego wielkie zatroskanie o zachowanie miejsc pracy, godne warunki pracy, płacy i godną emeryturę. I także, a może przede wszystkim, reprezentacja NSZZ Solidarność jako chorąży sztandaru NSZZ Solidarność Zarządu Regionu Konin.

Poznaliśmy się z Wiesławem, dzięki temu, że ludzie nam zaufali i wybrali do reprezentowania ich na forum związku zawodowego Solidarność.

Wiele lat wspólnej pracy, nie raz kosztem naszych rodzin, pozwoliły zbudować bardzo bliskie więzi, dzięki którym każda przeszkoda, trudność



Wiesław Boncler miał 68 lat, urodził się 1 stycznia 1944 roku w Smaszewie.

łatwiej była pokonywana, a my Wiesława za jego wytrwałość, mimo różnych uciążliwości w tym i kłopotów zdrowotnych, obdarzaliśmy co raz większym szacunkiem.

Jesteśmy Wiesławowi, bardzo wdzięczni za lata służby w NSZZ „Solidarność”.

Nisko pochyliliśmy przed zmarłym, sztandary Solidarności Elekrowni Adamów, Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Konin i swoje głowy.

Wdzięczni rodzinie, zwłaszcza małżonce za zrozumienie i cierpliwość, współczujemy utraty męża, ojca i dziadka.

Za lata społecznej pracy na rzecz ludzi kol. Wiesław został uhonorowany brązową odznaką „Zasłużony dla Energetyki”, odznaką „Za zasługi dla Miasta Turku” i podziękowaniami od Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Konin.

Zmarły goś. **Wiesław Boncler** dołączył do grona Jemu bliskich w Niebie, także przyjaciół z Solidarności.

Pozostanie w naszej pamięci.

Przewodniczący Rady Oddziału NSZZ „Solidarność” w Turku Andrzej Kałużny

z209/DK

Z głębokim żalem żegnamy Zmarłego

Zbigniewa Miklasa

Radnego Rady Powiatu Tureckiego i

Członka Zarządu Powiatu

w latach 2002–2006.

Lekurza Medycyny

zasłużonego dla Powiatu Tureckiego samorządowca i społecznika

Pogrążeni w smutku łączymy się w bólu oraz żalu z rodziną i przyjaciółmi zmarłego

W imieniu Samorządu Powiatu Tureckiego

Przewodniczący Rady Powiatu

Zdzisław Cichy

Starosta Turecki

Zbigniew Bartosik

Dożynki Parafialno-Gminne w Piętnie

Historia lubi się powtarzać

Wienice dożynkowe, tradycyjne przyspiewki, a także poświęcenie wozu strażackiego, to zaledwie część bogatego programu, jaki organizatorzy przygotowali na tegoroczne dożynki w gminie Tuliszków.

Podobnie jak przed osiemnaście laty, także tegoroczne dożynki w gminie Tuliszków, odbyły się w parku przy remizie w Piętnie. Wtedy także połączone były z przekazaniem wozu strażackiego dla miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. *-Historia lubi się powtarzać. Wtedy jednak padał deszcz i mam nadzieję, że tym razem pogoda będzie dla nas łaskawsza -* mówił burmistrz Grzegorz Ciesielski. Niestety i tym razem ulewa po części pokrzyżowała plany

się nabożeństwo, które odprawił ksiądz Juliusz Grzeszczak – proboszcz parafii w Grzymiszewie wraz z Antonim Janickim, kapłanem powiatowym strażaków. Z kolei kazanie wygłosił ksiądz Stanisław Nowak, proboszcz parafii w Tuliszkowie. Po mszy przekazano samochód gaśniczy dla jednostki OSP w Piętnie. Pieniądze na niego wyłożył tuliszkowski urząd oraz firma Andrewex. Dowód rejestracyjny i kluczyki Zbigniewowi Gradeckiemu, prezesowi OSP w Piętnie i jedno-



Starostami dożynek byli: Krystyna Pawlikowska i Andrzej Kujawiński.

ska z Piętna i Andrzej Kujawiński z Krępy. Pani Krystyna wraz z mężem prowadzi 15-hektarowe gospodarstwo. Większość arealu to użytki zielone, dlatego zajmują się hodowlą bydła. Mają dziesięć krów mlecznych i pięć jałówek.

Z kolei Andrzej Kujawiński wraz z żoną i córką mają 28 hektarów. Część przeznaczona jest na łąki, a na pozostałej części uprawiają zboża i rośliny motylkowe. Hodują około 20 opasów i 4 krowy do odchowania. Mają kompletny park maszynowy.

Tradycyjnie starostowie dożynek przekazali gospodarzowi gminy chleb wypieczony w tegorocznego ziarna. Wreszcie przy-

szedł czas na ocenę wienców ustawionych przed sceną. Tym razem przygotowali je gospodarze z trzynastu sołectw: Grzymiszewa, Kiszew, Krępy, Nowego Świata, Ogorzelczyna, Piętna, Rudy, Sarbicka, Smaszewa, Tarnowej, Wielopola, Wróbliny i Wymysłowa.

Choć komisja konkursowa orzekła, że wszystkie wienice są piękne, zdecydowała jednak, by żniwne dzieło wykonane przez mieszkanki Piętna reprezentowało będzie gminę Tuliszków na dożynkach powiatowych, które odbędą się w niedzielę 2 września w Tokarach.

Nie mogło zabraknąć też tra-

dycyjnych przyspiewek w wykonaniu „Wrzosu”. Choć panie z zespołu słyną z ciętego języka, w tym były dla władz bardzo łaskawe.



Choć komisja konkursowa orzekła, że wszystkie wienice są piękne, zdecydowała jednak, by żniwne dzieło wykonane przez mieszkanki Piętna reprezentowało gminę Tuliszków na dożynkach powiatowych, które odbędą się w niedzielę 2 września w Tokarach.

organizatorom, gdyż padać zaczęło tuż po zakończeniu części oficjalnej święta.

Uczestników tegorocznych dożynek, z gospodarstwa starościny do parku, poprowadził zespół „Wrzos”.

Następnie odbyło

się nabożeństwo, które odprawił ksiądz Juliusz Grzeszczak – proboszcz parafii w Grzymiszewie wraz z Antonim Janickim, kapłanem powiatowym strażaków. Z kolei kazanie wygłosił ksiądz Stanisław Nowak, proboszcz parafii w Tuliszkowie. Po mszy przekazano samochód gaśniczy dla jednostki OSP w Piętnie. Pieniądze na niego wyłożył tuliszkowski urząd oraz firma Andrewex. Dowód rejestracyjny i kluczyki Zbigniewowi Gradeckiemu, prezesowi OSP w Piętnie i jedno-

Starostami tegorocznych dożynek byli: Krystyna Pawlikow-



Dożynkowy korowód prowadziły dziewczynki z Piętna.

Nowa Era Ursusa

Obecnie każdy rolnik może doposażyć swój ciągnik Ursus w nową przyczepę, prasę lub owijkę produkowaną również przez zakłady Ursusa. Wszystkie maszyny Ursusa charakteryzują się bardzo dobrą jakością wykonania, niezawodnością oraz wyważoną ceną. Zastosowano w nich nowoczesne rozwiązania konstrukcyjne oraz najlepsze materiały. Pod tym względem produkty Ursus nie ustępują żadnym światowym markom.

Jednak Ursus to przede wszystkim niezawodne ciągniki mocy średnich tzn. od 50 do 140 KM. Obecna produkcja zmodernizowanych ciągników Ursusa odbywa się w Lublinie. Najnowszy ciągnik o mocy 110 KM spółka Ursus wyposażyła w oryginalny silnik PERKINS z zsynchronizowaną skrzynią biegów 12/4 i 3 stopniowym reduktorem. Podstawową ofertę spółki stanowią Ursusy H o mocy od 50 do 100 KM z zsynchronizowaną skrzynią biegów 12/12 z rewersem mechanicznym. Jak przewidują władze spółki w najbliższym czasie oferta ta ma rozszerzyć się o ciągnik ciężki 140 KM.

Więcej informacji na temat wyrobów Ursus na stronie www.ursus.com.pl



PRYWATNE USŁUGI OPIEKUŃCZE

NAD DZIEĆMI W KAŻDYM WIEKU
I NAD OSOBAMI STARSZYM

Katarzyna Niestrata
Os. Wyzwolenia 10/162
tel. 725 200 394

OPIEKA NAD DZIEĆMI

Opieka dyżurowa na kilka godzin w ciągu dnia/nocy
Odbieranie z przedszkola, szkoły i innych placówek
Pomoc w odrabianiu lekcji
Przygotowanie i podanie posiłków
Spacery i zabawy na świeżym powietrzu
Opieka w godzinach wieczornych oraz w weekendy

OPIEKA NAD OSOBAMI STARSZYM

Opieka dyżurowa na kilka godzin w ciągu dnia/nocy
Dowóz na wizytę lekarską
Organizacja usług kosmetycznych i fryzjerskich
Przygotowanie i podanie posiłków
Spacery na świeżym powietrzu
Zakupy



PHU AGMA

Obrzebin 110 pn-pt 9-17
(obok Tesco) sob. 9-14
tel. 691 775 680
e-mail: agma117@wp.pl

PANELE
promocja!!!

LISTWA
PRZYPŁOGOWA
10 zł/szt.

DRZWI
• wewnętrzne
• zewnętrzne

OKNA PCV
• parapety

Alicja
BIURO TURYSTYCZNE

SUPER OFERTA:

Karwia 27.08-02.09.12 CENA: 525zł
W CENIE: przejazd, zakwaterowanie,
wyżywienie, opieka pilota.

Wczasy dla Seniora

Polańczyk 10-16.09.12
Zakopane 1-7.10.12
Kazimierz Dolny 1-7.10.12

Turek, ul. Kolska Szosa 3
tel. 63 278 88 45
www.alicja.turek.pl

TANIE
KWIATY
POLSKIE
SUPLEMENTY DIETY

W piątek 20 lipca minęła 70-ta rocznica likwidacji getta wiejskiego w Czachulcu w gminie Kawęczyn. Echo Turku patronuje staraniom zmierzającym do upamiętnienia tego historycznego, lecz zapomnianego miejsca. W tym tygodniu publikujemy kolejną część tekstu Pawła Janickiego o tragicznych losach Żydów podczas II wojny na terenie naszego powiatu.

Z TURKU DO CHEŁMNA N/NEREM

- zagłada Żydów turkowskich w latach 1941-42 (cz VII)

Paweł Janicki

Waldman wspomina, że Lenczycki z dzieckiem musiał sam wykopać dla siebie dół, przed którym go później zastrzelono. Poza relacją Walkmana nie ma innych dowodów na dokonanie zbiorowego mordu. Okoliczni mieszkańcy wsi nie zostali dopuszczeni w pobliże miejsca egzekucji. Okupantom zależało na ukryciu zbrodni, gdyż jej ujawnienie mogło negatywnie wpłynąć na nastroje Żydów w getcie łódzkim.

Wspomniany wcześniej Henryk Kleśta dodaje: *Był taki Kielma. Mieszkał pierwszy na Czachulcu za niemieckim cmentarzem. Biedny Niemiec był. Jak Niemcy przyszli to zaciągnął się do żandarmerii. Był bardzo biedny ale był bardzo porządny człowiek. Był taki Żyd krawiec. Mieszkał tu na Młodzianowie. I ten Kielma wysłał Sobieraja Józefa, który jeździł końmi w żandarmerii – ten Żyd był krawcem i szył im jakieś umundurowania – żeby temu Żydowi powiedział żeby uciekł, bo już wojsko jedzie i będą otaczać getto. A to było po deszczu. Tam na stawiskach to były łąki i tam woda stała. I ten Żyd jak mu Sobieraj powiedział – to uciekł u nas za stodołę i uciekał na Młodzianów. W tym kierunku. I musiał być jakiś dobry Niemiec strzelec – bo na tych stawiskach z Dzierżbotek z lasu Augustyniaka strzelił i go kropnął. To jest z 500 m. To ja tego Żyda widziałem jak w tej wodzie leżał.*

Mieszkańcy getta zostali załadowani do czekających na nich na placu obok polskiej szkoły w Dzierżbotkach-Cegielni samochodów. Celem przyspieszenia akcji jako środków transportu używano nie tylko samochodów z komorami gazowymi, ale i również i innych, dostępnych pojazdów. W tym miejscu pojawia się problem. Wg ostatnich badań pana Zdzisława Lorka (pracownika Muzeum w Chełmnie n/Nerem) jest to mit. Używano zwykłych samochodów – wśród nich był samochód meblowy. Jeden z nich został przystosowany do uśmiercania Żydów – ale nie jeździł on jedynie w terenie wokół Chełmna. Często psuł się. Stąd opis samochodu pomalowanego na „szaro” pasował do oryginału i świadkowie uważali, że jest to jeden z trzech gazowych samochodów z Chełmna, o których już było głośno w okolicy. Stąd powtarzające się zeznania świadków. Oczywiście świadkowie widzieli ciężarówki pełne stłoczonych ludzi na szosie między Turkowicami a Turkiem. Poprzedzały je uzbrojone, motorowe patrole. Według Łuczaka likwidacja getta trwała 4 doby⁶¹. Tych nielicznych Żydów, co pozostali – w liczbie 180–190⁶² osób skierowano do getta w Łodzi⁶³, a po jego likwidacji do Oświęcimia⁶⁴. Walkman wspomina o powołaniu specjalnego komanda, którego zadaniem było „posprzątanie” terenu getta przed powrotem na jego teren autochtonicznej ludności. Miało ono składać się z 50 mężczyzn. Widawski podaje większą liczbę – 139 osób⁶⁵. Ich zadaniem było przeniesienie w jedno miejsc wszystkich, co dla okupanta przedstawiało jeszcze jakąś materialną wartość. Odnajdywali więc i transportowali do chłopskich chat i stodół ubrania, buty, czapki, narzędzia (np. maszyny do szycia) – słowem wszystko, czego ich rodziny i przyjaciele nie zdołali ukryć. (...) *A na drugi dzień znouu krowy tam pognał, to Żydów nie było a on chodził po tych pustych budynkach. Wśród Żydów byli rozmaici fachowcy. Dużo po nich maszyn było. Były to maszyny do szycia. W. mówił, że wszedł do jednego gospodarstwa, to tam całe mieszkanie było pełne czapek. On sobie te czapki przymierzał i jaką najlepszą sobie wybrał. Mówił, że w tej miejscowości było dużo maszyn do szycia. Wszystkich, to razem może ze 20. Jakubowicz podaje inną ciekawą informację: 3ch braci schowali się w piwnicy, ale mieli broń i jak po nich przyszli (Niemcy), to się sami zastrzelili. Nazwisk nie pamiętam.*

Dopiero po kilku dniach całe to zrabowane „dobro” zostało załadowane na ciężarówki i wywiezione na potrzeby Rzeszy. Rzeczy, które dla okupanta nie przedstawiały większej wartości, zostały pozostawione na swoim

miejscu. Później okazało się, że dla biednego, polskiego chłopca nadal były atrakcyjne materialnie.

Świadkowie mówiąc o tamtych latach wspominali: *Niemcy to z Żyda sobie nic nie robili. Nic, a nic! A jak była ostatnia łapanka, to ich zabrali wszystkich do Chełmna i żaden nie wrócił. (...). Żydów zapędzili do szkoły w Czachulcu. To był murowany budynek, bo to była polska szkoła. Stamtąd ich dalej zabierali. (...). Którzy mogli iść, to szli, a dzieci to na furmanki powchodziły. Strasznie ich wtedy pędzili! Brali ich tą drogą na Kowale, a potem na Turek i do Chełmna. A dalej to nie wiem. Chyba auta po nich przychodziły. (...). Tych aut to chyba ze sto było. Same ciężarowe. Niektóre z nich to miały takie drzwi rozsuwane. I kolejna, bardziej dokładna wypowiedź: Pamiętam, że jak getto likwidowali, to Żydów wywieźli do szkoły w Dzierżbotkach-Cegielni. Zaraz obok był Nowy Czachulec – pierwszy dom od Cegielni. Ta szkoła, to najpierw była w Młodzianowie u Kędzi, a później ją przenieśli do Kaczmarzyńskiego Stanisława w Dzierżbotkach, ale ona we wojnę nie była czynna. Tam przyjeżdżały ciężarówki, a tych Żydów tam w nich ubijali. Nadzorujący akcję Niemcy prześcigali się w brutalności. Zmusili do pomocy żydowską służbę porządkową: Z tej strony to ich brali tam, jak teraz Mazurski mieszka, przy tej drodze co na Młodzianów idzie. Tam samochody przychodziły na to podwórko – ciężarówki – i ta policja żydowska musiała ich tam załadować. Wtedy Przygoński chyba tam mieszkał. To ich upychali ile weszło. Jak nie mogli domknąć, to bili ich kijami. I ich potem wywozili. My później się dowiedzieli, że do Chełmna wszyscy szli.*

Prawdopodobnie do wywozu Żydów kolejny raz użyto samochodów z komorami gazowymi. Od stycznia 1942 funkcjonowała ich ulepszona wersja, z ładownią ponad 100-osobową. Konstruowano je na bazie wozu „Saurer”. Ładownie do obu serii zamówiono – pod pozorem wymogów bezpiecznego transportu zwłok osób zmarłych w epidemii tyfusu – w zakładach „Gaubschatt Fahrwagen GmbH” w Berlinie-Neukölln. Były one wykonane ze ściśle dopasowanych desek obitych od wewnątrz blachą. Posiadały hermetycznie zamykane drzwi. Na podłodze umieszczona była drewniana krata, taka jak w łaźni, która uniemożliwiała zatkanie od wewnątrz wlotu spalin. W kabinie kierowcy znajdowało się okienko, przez które zagladano do środka, aby sprawdzić działanie spalin. Całość była pomalowana na ciemnoszary kolor. Dla kamuflażu wozy te nazywane były przez hitlerowców – Spezialwagen, Sonderwagen, S-Wagen, Sonderfahrzeug a nawet Entlausungswagen (wóz do odwszenia). W Chełmnie były trzy takie samochody. Śmierć więźniów następowała w nich mniej więcej po 15 minutach. *Pamiętam, że przyszedł taki wielki, długi, czarny samochód. Całe mnóstwo do środka tych Żydów weszło, i pojechał. Tam w pobliżu pasłam krowy, to widziałam. Niemcy nic nam nie mówili. Tam byli niemieccy żandarmi. Mieli wysokie buty, takie po kolana i szerokie spodnie. Do kolan sznurowane, a później takie szerokie. I na głowach takie wywinięte czapki. Mieli takie wejście, że wszyscy się bali.*

Wywóz mieszkańców getta obserwowała okoliczna ludność: *Ja, wówczas trzynastolatek, pasłem krowy u Niemca z Besarabii Jana Weisshaara, który zajął gospodarstwo po wysiedlonych Ścibiorach i burmistrzu Kaweckim (ul. Dobrska 11 ?) Był upalny dzień, a ja na pastwisku, przy szosie, tuż na granicy z Turkowicami widziałem ciężarowe, otwarte samochody, a w nich stłoczeni ludzie. Samochody pilotowane były przez uzbrojonych Niemców. W samochodach też byli Niemcy. Kierowca i jeden żołnierz z karabinem.*

Drugie zeznanie jest podobne: *Tych Żydów jak wieźli to kilka samochodów było. Jeden za drugim. I na każdym samochodzie siedział jeden albo dwóch... Z karabinami – Niemców. Te samochody nie jechały na światłach, ale tylko ta takich małych. Koło kościoła w Turku stały 3 albo 2 te samochody, co ich tam gazowały. One na holzgas*

były. To ja pamiętam bo chłopcy o tym mówili. To ich tam napchali tych Żydów. O tym że tam za Koło wozili to my wtedy nie wiedzieli.

Po pacyfikacji getta pozwolono rolnikom na powrót do własnych gospodarstw. Często zastawali wiele sprzętów pozostawionych przez rodziny żydowskie. Dużo było mebli i książek. Większość z pozostawionego przez Żydów mienia polscy rolnicy zatrzymali dla siebie. Często dochodziło przy tym do jawnych rabunków. Były jednak i takie rodziny, które nie chciały mieć w swoich domach mienia pożydowskiego – wyrzucały więc sprzęty lub pozwalały zabrać je sąsiadom. Ci zazwyczaj skwapliwie z korzystali z tej możliwości (tak rozgrabiono meble i inne sprzęty pozostawione w zabudowaniach Wiktorii i Józefa Bednarków. Wspominali oni później, iż nie wiele brakowało, by pastwą grabieżców padło wówczas ich własne mienie). Jeden ze świadków wspomina: *Dużo materiałów u Bolka Bukowieckiego zostało. Ci Żydzi to mieli tam chyba cały magazyn. To było pochowane i B. jak wrócił to wszystko zabrał do siebie. Powiedział ludziom że nic tam nie było, ale on to przechował przez wojnę. A zaraz po wojnie to 2 sklepy otworzył. W domu to on sam sprzedawał, a w G. to mój mąż sprzedawał. Ale tylko przez rok. Bo nie chciał się do Partii zapisać, więc 3 razy dziennie Milicja przyjeżdżała na kontrole i musiał się zwolnić – bo rady nie mógł dać. To sklepy spożywcze były. B. 3 razy w ciągu dnia chleb piekł, i ten chleb on w tych sklepach sprzedawał. Na tym Ż. jak te sklepy musiał zamknąć, to mleczarnia⁶⁶ później powstała.*

Ciekawe są wspomnienia nie żyjącego już Stanisława Piekarskiego. Mówi on o próbie przekupienia władz okupacyjnych i przedłużenia funkcjonowania getta: (...) *Mówili, że to getto miało zostać, bo Żydzi złożyli Niemcom okup w złocie i dolarach. Do magistratu w Turku niby te pieniądze dali... Jechał przez getto żydowski żandarm w erze i krzyczał, że „Heidemühle”⁶⁷ zostaje! Tak to getto nazywali. A niedługo potem ich wywieźli. Pogłoski o pozostawieniu Żydów w getcie podtrzymywali także sami Niemcy. Szef getta, SS-an Blustein nazywał ich pieśczołliwie „swoimi Żydami” i obiecał, że teraz już nikt im spokoju nie zakłóci. Nie wszyscy jednak w to wierzyli. Wielu Żydów próbowało uniknąć śmierci ukrywając się. W tym celu przygotowali sobie wcześniej różnego rodzaju kryjówki: *Tak, u nas w domu to było z 10 rodzin, bo dom był duży. W pokoju była szafa, to pod tą szafą był wykopany schron. Ale jak myśmy wrócili, to tam był tylko kozuch i takich srebrnych pieniędzy przedwojennych trochę w takim pudełeczku. (...). Te Żydy musieli za coś żyć, to sprzedawali Polakom pierścionki, a później to ubrania. Niemcy im żadnej żywności nie dawali. Żydz wszystko kupowali. Niektórzy Żydzi to mieli tu swoje warsztaty. Po Pawlaku na Nowym Świecie mieszkał dentysta. Dobrze żeby robił. Mnie zęby też robił. Była wtedy taka ciężka burza, to my tam w stodole się schowaliśmy. Było tam dużo maszyn krawieckich. Pełne klepisko! Pamiętam dobrze, bo miałem już 18 lat! A tu po Bukowieckim, to piekarz mieszkał. Mace piekł. Kiedyś byłem u niego i tą macę jadłem. To na Wielkanoc było. (...). Opowiadali, że jak ich zabierali do roboty, to u nas jeden się schował**

⁶¹ Zob. Cz. K. Łuczak, Eksterminacja ludności powiatu tureckiego, dz. cyt. s. 82.

⁶² Jakub Walkman podaje liczbę 100 Żydów bezpośredni wywiezionych do łodzi oraz 50, którzy pozostali celem posprzątanego terenu getta. Jehuda Widawski wspomina o 139 Żydach.

⁶³ Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny, hasło: Kowale Pańskie, Warszawa 1979, s. 247.

⁶⁴ Zob. Cz. K. Łuczak, Eksterminacja ludności powiatu tureckiego, dz. cyt., s. 82.

⁶⁵ Jehuda Widawski, Mój Turek – wspomnienia, w: Konińskie Zeszyty Muzealne, t. 4, Konin 2008, s. 63.

⁶⁶ Zlewnia mleka OSP z Liskowa

⁶⁷ Dosłownie: młyn na wrzosowisku.

i go znaleźli. To go tak ciężko bili kijami, że go zabili. To wystawili połówkę drzwi i na tych drzwiach go zabrali na ten ich cmentarz.

Kilkadziesiąt osób przeżyło getto dzięki pomocy polskich rolników. Niestety, nie wszyscy przeżyli wojnę. Czy Polacy wiedzieli, że narażają swoje życie? Z pewnością... Wielu robiło to dla pieniędzy. Wspomniany wcześniej Nachum Zajf z Tuliszkowa płacił ukrywającemu go gospodarzowi 1000 zł miesięcznie⁶⁸. Żydów ukrywali także Niemcy – np. Pantanaget na Prażuchach. Z innych Niemców przyjaźnie nastawionych do Żydów warto przytoczyć nazwisko Adolfa Woltera.

Oczywiście nie wszyscy gospodarze pomagali Żydom za pieniądze. Takie uogólnienie byłoby krzywdzące. Wielu czyniło to bezinteresownie. Decydowali się na pomoc na miarę swoich sił i możliwości: Pamiętam, że pod koniec jak pastem krowy, to w krzakach usłyszałem płacz. Myślałem, że to sarna, bo sarna podobny ma głos do dziecka. Ale tam było 2 żydów. Był to młody Żyd i Żydówka i mieli małe dziecko. Nie wiem, czy to był chłopiec, czy dziewczynka. Prosił mnie, żebym nikomu o nich nie mówił i ich nie wydawał. Ja powiedziałem, że sam się boję więcej od nich. Wtedy chcieli jeść. To dziecko bardzo płakało. Ale ja nie miałem nic do jedzenia. To było rano, a dopiero o 10 przychodziła gospodyni i przynosiła mi mleko i 2 kawałki chleba. Pamiętam, że oni byli przemoknięci. Pewnie byli wytypowani do tego transportu i uciekli. W nocy może ktoś ich ukrył, ale w dzień to ludzie bali się ich przechowywać. Każdy się bał, żeby nikt nie przyszedł i nie podejrzwał. Jak przetrzymywali, to tylko w nocy: w stodole czy w szopie. Na dzień musieli wychodzić. To oni wtedy w lesie siedzieli. (...). Takich relacji jest więcej: A u nas jeszcze się ukrywała Żydówka. Ona była z Turku i ona była nauczycielką. Ona się ukrywała może z miesiąc. Miała takiego chłopaka, co miał 10 lat, i taką Żydóweczkę, co może miała ze 6 lat. Syn był jej, a ta dziewczynka to była córka szwagra. On mieszkał tam, gdzie była Galaska. Żyd nazywał się Stein. To pamiętam, bo on był felczerem. Ojciec miał ranę na nodze, to on go leczył. Jak się ta nauczycielka nazywała, to nie wiem.

Oni spali w stodole i tylko po jedzenie przychodzili, a do tego naszego stawu to się chodzili kąpać. I ten chłopak to ciągle się kąpał. On by tylko w tej wodzie przesiedział, tak to lubił. I ludzie spostrzegli, że to może być Żyd, i ojciec powiedział jej, że już jej trzymał nie będzie, bo się boi. I moja Mama zaprowadziła ją do Małgowa, do swojej siostry. I ta Żydówka miała iść stamtąd do Warszawy. (...). Ale potem słyszeliśmy, że ona z powrotem tu szła w swoje strony. I słyszeliśmy, że mieli Żydówkę z dwójkiem dzieci zastrzelić gdzieś koło Głuchowa. Ta nauczycielka to wszystkie swoje papiery nauczycielskie zostawiła u nas, ale u nas potem to wszystko się poniszczyło. Ona mówiła, że jak przeżyje, to nasza cała rodzina już nie będzie potrzebowała robić! Ale jak się ukrywała, to pieniędzy już nie miała, i żeśmy z łaski ją trzymali. I kolejna – człowieka, który chyba najwięcej się przyczynił do ratowania Żydów w tamtym czasie: Przed wojną prowadziłem zakład fotograficzny. Niemcy kazali to wszystko oddać, ale ja jeden aparat schowałem i materiały też. Getto powstało w 41, na jesień. Niemcy ludzi wysiedlili. Mógł każdy sobie szukać mieszkania, gdzie chciał. Żydzi najmowali sobie furmanki i na tym terenie się osadzali. Jak się osiedlili, to na wiosnę trochę zaczęli orać i siał, ale nic z tego nie wychodziło. To my żeśmy im żywność dostarczali. Ja miałem takiego znajomego krawca z Dobrej, to mu żywność dostarczałem. (...). Zanim to getto zlikwidowali, to ja tam chodziłem i zapoznałem się z takim Żydkim, który nazywał się Rydlach Mendel. To on był z żydowskiej policji. Oni mieli takie opaski na rękach. I ta policja doprowadzała Żydów do niemieckiego lekarza z Turku, który tu przyjeżdżał. Nazywał się Knabe. On ich badał i który był zdrowy, to go zabierali do pracy w niemieckich zakładach. Jak Żyd był chory, to ten lekarz Knabe napisał mu kartkę – taka zwykła kartka była i pieczętka „Arbeitsamt-Turek” – i jak Żyd miał tę kartkę, to już go ta policja żydowska się nie czepiła. I ten Żydek Mendel Rydlach przyszedł do mnie z taką kartką, aby do jego rodziny zrobić takie same. Że oni są chore i nie mogą robić. To ja pojechałem w nocy do Z. i tą kartkę mu zawiozłem. On przez noc z drzewa zrobił taką pieczętkę i rano się u mnie stawiał i poszliśmy do tego getta zwalniać tych Żydów. Na Niedźwiadach jest taki odcinek od Czachulca, to tam w takich olszynach to „biuro” założyliśmy, i zwolniliśmy wszystkich Żydów, którzy wtedy przyszli. I to się udało! Nie wydało się! Jak to się udało, to ten Żyd mnie się spytał, czy nie udałoby się zrobić „Ausweisu”? To były druki, gdzie była fotografia, i była pieczętka „das Landratsamt das Turek”, to znaczy starostwo w Turku. Te druki można było w gminie dostać,

bo tam pracowali Polacy. To była gmina w Kowalach i my te druki żeśmy skombinowali. Wtedy ten Żyd mówi, żeby te dokumenty jego rodzinie zrobić. Ale później tych Żydów przybyło i dali mi pokwitowanie, że jak przeżyją to się wszyscy złożą i dadzą nam 10 tysięcy dolarów. Miałem takie pokwitowanie na piśmie! Wtedy my zaczęliśmy im te dowody robić. Z. wystrugał tą pieczętkę, a ja robiłem zdjęcia. (...). Jak obcinałem te fotografie, to skaleczyłem się w rękę. Ja to zaniedbałem i przyszło zakażenie i wylądowałem w szpitalu w Turku. W tym szpitalu leżałem na oddziale zakaźnym. Tam „tyfuźniaki” i byli. Niemcy to cholernie się tego tyfusu bali! Tam pracowały niemieckie pielęgniarki, ale były też i polskie. Ja byłem kawalerem jeszcze, i te młode dziewczuchy trochę podrywałem. Ci chorzy jak wychodzili z tego szpitala, to mieli takie zaświadczenia, że są chorzy na przewlekły tyfus. I ja takiej jednej pielęgniarki mówiłem, żeby mi dała parę takich pustych kartek. Ona nie chciała, ale ja jakoś ublażałem i mi dała! I jak wyszedłem z tego szpitala, to mieliśmy wszystko. Ausweis, przepustkę do Protektoratu i zaświadczenie, że się jest chorym na przewlekły tyfus. To jak ja wyliczyłem, to my zrobiliśmy 30 Żydów. Daliśmy im te dokumenty. To ich wypuściliśmy do Protektoratu. Część z nich przeżyła, bo po wojnie 3 było u mnie. (...). Na ostatku – jak to getto mieli likwidować – taki M.R. przyprowadził Żyda i Żydówkę, żeby im te dowody zrobić. Ja im te dowody zrobiłem, ale Niemcy ich złapali. I oni mnie wydali. Znali nazwisko, tylko nie znali mojego imienia. R. też wydali i tego Z. – tylko nie znali jego nazwiska. Niemcy przyjechali i R. aresztowali. Wtedy getto było już zlikwidowane. Był chyba sierpień 42 rok. Jak przyjechali po mnie, nie było mnie w domu. Szedłem do domu, to był już wieczór, usłyszałem jak jedzie bryczka. Ta droga była nierówna i bryczka kołatała. Schowałem się więc do sadu. Jak przyszedłem do domu, to żona mówi „Niemcy byli po ciebie!” To mi groziła za to kara śmierci, więc się ukrywałem. 2,5 roku musiałem się ukrywać! Żona wtedy to pokwitowanie spaliła. Były też zdjęcia z getta, ale też wszystko popaliła, bo się bała! Potem byłem trochę w AK. Mieliśmy tu oddział. Było nas 10. Mieliśmy jeden karabin, fuzję i pistolet. (...). Raz w tygodniu mieliśmy zbiórki. Omawialiśmy plany rozbrojenia posterunków na w Ceko wie i w Kowalach. (...). Zaraz po likwidacji getta szedłem tam w nocy i zawadziłem nogą o coś miękkiego. Nachyliłem się, a to ręka była. Był tam pieńek po wyróconym drzewie. To się komuś nie chciało Żyda chować, tylko go w tą dziurę wrzucili, ta ręka jeszcze wystawała. (...). Była taka Magdzia Żydówka. Ładna dziewczyna! Lubiała trochę flirtować. Ona trochę znała się z Pisarskim Józefem i takim Marianem Barckim. Ta Żydóweczka też miał ten polski dowód przeze mnie zrobiony. Ten Marian Bardzki trochę z nią flirtował. Jak to getto likwidowali, to ona do niego uciekła. On przez drogę mieszkał, tam jak się na Kowale jedzie. On przyprowadził ją do mnie. Ja ją zaprowadziłem do stodoły po takich Sobczykach. Gospodarstwo Niemiec im zabrał, a to tej stodoły nikt nie chodził. To tam 2 dni bez jedzenia i wody siedziała. Później odprowadziłem ją do Pisarskiego Józia, a on zaprowadził ją do swojej siostry do Wietchinina, i ona tam była jako członek rodziny. Po wojnie do Ameryki wyjechała. Potem pisała do Pisarskiego listy z pozdrowieniem do mnie. (...).

Większość świadków zgodnie przytacza dramatyczną historię rodziny Bulków. Obecnie mogłaby stać się ona podstawą do filmowego scenariusza:

Byli tacy Bułki. Oni byli z Turku. Matka i syn. Syn nie miał jednej ręki. Jak się getto skończyło, to my wszyscy mogliśmy wrócić do swoich domów. (...). Żydów zapędzili do szkoły w Czachulcu. To był murowany budynek, bo była polska szkoła. Stamtąd ich dalej zabierali. Te Bułki u T. się ukrywali na Nowym Świecie. Ale T. ich trzymał, dopóki mieli czym płacić. Sam po wojnie mówił, że musi ich wyrzucić, bo za dużo ludzi o tym wiedziało. Ale to było kawał świni. Tam we wsi ludzie mieli zakopane zboże. Nie wiem, czyje ono było. T. je znalazł i wykopał. Zabrał do siebie. Wszyscy o tym wiedzieli, ale każdy bał się coś powiedzieć. (...). Żydów też za darmo nie trzymał. Opowiadał, że miał małą komórkę. Nie było tam okna, to z zewnątrz nic nie było widać. W ścianie były tylko małe drzwi, to były one zasłonięte szafą. Żydzi mieli tam wiadro, do którego się załatwiali, i przez cały dzień musieli tam cicho siedzieć. W nocy te wiadro oczyszczali. Jak ich wygonił, to ta matka z synem zrobili sobie w lesie ziemiankę. Pod sosną było wejście. Było dobrze zamaskowane. Pamiętam, że w nocy do nas przychodzili po wodę. Ten syn zwykle przychodził. Przy domu stał taki piec do chleba. Jak mama piekła chleb, to oni dym widzieli, i wtedy w nocy po ten chleb przychodzili. Ale nie tak zaraz... Z tyłu domu było okno do komórki. To w tym oknie jak było bezpiecznie, to stawialiśmy lampę naftową. To oni

to światło widzieli i wtedy przychodzili. Każdy się wtedy bał, bo jak by to ktoś zauważył, to Niemcy by nas zaraz zabili. Wtedy szpicli nie brakowało. A wiadro z wodą to się przy studni stawiało, żeby miał gotowe. A chleb to był w tym piecu zostawiony. To był taki mniejszy bochenek. Ten piec do pieczenia chleba to stał za płotem. Tam taki płot wyplatany z patyków był... Do domu to od niego ze 20 metrów było (...). Może by jako wojnę przeżyli, ale ich W. znalazł. Żeby cicho siedział, to by się nic nie stało. Ale on zaraz poleciał do Niemców do Tokar i to zgłosił! W Tokarach była żandarmeria. Jak przyjechali żandarmi, to w ziemiance była tylko matka, to zaraz ją zastrzelili. Syn to się jeszcze parę miesięcy ukrywał. Ale też go Polaczki złapali i donieśli Niemcom. Stary C. go złapał. To był już pod wieczór. Na Będziechowie był wtedy sołtys Ulert. Nie wszyscy Niemcy byli źli. Nasz sołtys z Marcjanowa też był Niemcem. Ale to był dobry chłop, bo jak miała być łapanka, to on kazał się ukryć. Ja to wtedy w słomie siedziałem. Pamiętam, że stary J. z Ż. przepisał się za Niemca. W końcu sołtys wysłał go do Niemiec, bo ten go zaczął uczyć, co ma z Polakami robić. Kiedyś jeden z chłopów niósł do Żydów słoninę i on go złapał. Zaprowadził go do tego sołtysa, żeby on go ukarał. Taki służbista był! To później za parę dni ten sołtys go wysłał do Niemiec, bo się go bał. Niemcy też chcieli żyć i handlowali z Żydami. Z Polakami też trzymali. (...). Niektórzy Polacy gorsi byli od Niemców! Ten Ulert nie pojechał od razu po żandarmów, ale kazał tego Żyda pilnować do rana. Pewnie myślał, że dadzą mu uciec. Ale jak on próbował uciekać, to tamci go złapali. Ulert zawiózł go wtedy do Tokar. Nie mógł już nic zrobić. (...). Niemcy najpierw wozili go po okolicy, a potem przywieźli go do lasu, tam już czekali B.B. i T.S. ze szpadlami. Jak tego Żyda zastrzelili, to oni musieli go zakopać. Te groby były dobrze zachowane jeszcze do 77-80 roku. Wtedy sadzili nowy las, to je pługami rozorali. Przedtem to je dzieci ze szkoły w Skarżynie trochę pielęgnowały. Balcerczyk dopóki był nauczycielem, to je przyprowadzał. Potem Gruszczyński z nimi przychodził.

Groby faktycznie były pielęgnowane. Oczywiście nie było mowy o jakiejś pamiątkowej tablicy. Jednak dzieci robiły to, co mogły: wygrabiwały ściółkę, usunęły opadłe gałęzie. Groby zazwyczaj obkładały szyszkami. Prawdopodobnie nie znały historii, ale szanowały spoczywających tam zmarłych. Miesiącem takich „wizyt” był czerwiec. W ostatnich dniach przed wakacjami poszczególne klasy zabierane były wówczas przez swoich wychowawców na wycieczki do okolicznych lasów. c.d.n.



Autor wspomnień wraz z rodzicami.
Fotografia z 1945 roku.

⁶⁸ Trudno teraz powiedzieć o jakich „złotych” mówił... Czy płacił w markach a przeliczył na „złote” przedwojenne – czy było to przeliczenie na „złotego” obowiązuje podczas spisywania jego zeznań? Bardziej prawdopodobna jest właśnie ta druga wersja. „Młynarki” nie funkcjonowały podczas okupacji na tym terenie. Przedwojenna „złotówka” stanowiła równowartość 0,29 g złota. Po roku 1950 uległa dewaluacji do 0,22 gram złota. Dla porównania: średnia pensja robotnika przed wojną to 150 zł. Dniówka to 5 zł, a kg chleba kosztował 35 gr.

Uratowane przed wyrokiem

Kolejne psie nieszczęścia trafiły do turkowskiego schroniska. Tym razem z gminy Przykona. Pracownicy przytuliska wyciągnęli szczeniaki z jamy w ziemi, najprawdopodobniej wykopanej przez ich matkę. Suki nie znaleziono. Ale to nie jedyne zwierzaki, jakie trafiły tego lata do przytuliska. -Zabieramy najczęściej psy wałęsające się przy drogach, wyrzucone przez właścicieli z samochodów. Zwłaszcza w okresie wakacyjnym ludzie wyjeżdżając na wakacje pozbywają się „problemu”, wyrzucając zwierzę – mówi Barbara Szmagaj ze schroniska w Turku.

Kilkakrotnie pisaliśmy już o psach i kotach, które niemalże codziennie trafiają do turkowskiego schroniska. Zwłaszcza latem zgłoszeń o wałęsających się po ulicach zwierzakach, wiejskich drogach, czy turkowskich osiedlach, jest najwięcej. Biorąc pod swój dach czworonoga, właściciele bardzo często nie zdają sobie sprawy, że pies czy kot to nie zabawka, ale żywe stworzenie, którym należy się opiekować. I w większości przypadków, na początku tak jest. Pierwsze miesiące są regularnie karmione, wyprowadzane na spacer. Jednak z czasem, nie tylko dzieciom, ale też i dorosłym nudzą się dodatkowe obowiązki. A do tego, gdy zbliżają się wakacje i chcieliby wyjechać na urlop, zaczynają zastanawiać się co zrobić z pupilem, bo przecież nie zabiorą go ze sobą. Takie myślenie jest błędne, bo przecież jest bardzo dużo ośrodków wczasowych, do których można jechać wraz z psem, dopłacając za jego pobyt zaledwie kilka złotych dziennie.

Jednak najprościej wyrzucić zwierzaka z domu i w ten sposób pozbyć się „problemu”. O tym, że jest to metoda stosowana przez większość mieszkańców powiatu turkowskiego, świadczy fakt, że niemal codziennie do turkowskiego schroniska trafia kilka czworonogów. -Zgodnie z prawem porzucenie zwierząt to nie wykroczenie, lecz przestępstwo. Powinni o tym pamiętać ci, którzy wyrzucają psy z auta przy ruchliwej drodze i z dala od domu, albo ci, którzy przywiązują je do drzew w lesie i zostawiają na pewną śmierć – mówi Barbara Szmagaj.

Kilka tygodni temu zatrudnieni w turkowskim przytulisku otrzymali informację z gminy Przykona o szczeniach wykopanych w wykopanej w ziemi dziurze. Rzeczywiście w prowizorycznej norze siedziało przytulonych do siebie siedem wychudzonych, brudnych, głodnych i wystraszonych psów. -Dziwne, że matki szceniaków nie było, pojechaliśmy nawet sprawdzić czy nie kręci



Szczeniaki znaleziono w gminie Przykona. Dzięki zainteresowaniu ludzi, którzy wezwali pracowników schroniska, przeżyły.



Małe owczarki niemieckie wraz z matką trafiły na ulicę. Ktoś musiał wyrzucić je z samochodu, bo siedziały w rowie przy drodze.



Pieski czekają na kochających właścicieli.

się tam, szukając młodych, ale nie znaleźliśmy jej - dodaje Barbara Szmagaj.

Te, które można zobaczyć na zdjęciu, zupełnie nie przypominają psów sprzed kilku tygodni. Teraz nie są już głodne, a co najważniejsze pod stałą opieką weterynarza. Na szczęście wszystkie szczeniaki są zdrowe. W schronisku mają duży wybieg, bo ruch dla nich jest bardzo ważny. Mimo tragicznych przeżyć, nadal ufają ludziom. Do pełni szczęścia brakuje im tylko opiekuńczych właścicieli, którzy po prostu je pokochają i nie zrobią krzywdy, jak poprzedni. To zrekompensuje im krzywdy, jakich doznały od ludzi.

Kolejne dwa pieski, to małe owczarki. Te miały trochę więcej

szczęścia, choć podobnie jak poprzednie szczeniaki, wyrzucili je bezduszni właściciele. Tymi jednak opiekowała się matka, która wraz z czworgiem młodych, jeszcze w lipcu, przywieziona została do schroniska. Dwa już znalazły już domy. Kolejne dwa czekają na właścicieli.

Obecnie w turkowskim schronisku, przygotowane jest na osiemdziesiąt zwierzaków, ale jest ich znacznie więcej. -Choć nie mamy już miejsc i tak je zabieramy. Oprócz szceniaków, są też psy dorosłe, a także kilkunastoletnie, które nie cieszą się większą popularnością, jednak wszystkie zasługują na miłość, bo przecież to nie ich wina, że spotkał je taki właśnie los – dodaje Barbara Szmagaj.

il

SZTUKA NA ULICY

02.09. GODZ. 16.00
Rynek - Plac Wojska Polskiego, Deptak-ul.Kaliska

Godz. 16.00 – „Historia słodka jak miód”
„Wesołe podwórko” – programy dla dzieci.

Godz. 18.00 – Koncert zespołów: **MIŁE STONE i SYMETRIA.**

Godz. 20.00 – Występ Piotra Podembskiego,
„Ćwicz z nami” – Fitness Planet

Godz. 21.00 – Zespół **FARBA.**

Biuro: Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, Muzeum Rzemiosła Tkackiego, Miejskiego Domu Kultury, stoiska artystyczne, modelno - zdjęcie dla każdego, malowanie breki, dmuchany park rozrywki, zabawy w piaskownicy, „Barwy lata” – rodzinne malowanie, graffiti, wielkie malowanie koszulek, capoeira, nauka angielskiego – koniki, Bractwo Turu, podsumowanie i wręczenie nagród uczestnikom Banku Literackiego na opowiadanie z gatunku fantastyki kryminalno historycznej i inne.

zapraszamy

Słowianie i Wikingowie zapraszają do poznania swojej niezwykłej kultury!

Listy do „Echa”

Przenieść się w czasie, czyli 1000 lat wstecz...

Koniec wakacji często kojarzy nam się z powrotem do rutyny i nudy. W tym roku jednak Zgromadzenie Wojów i Rycerzy Grodu Tura przygotowało dla dzieci i młodzieży wyjątkowe warsztaty. Dlaczego wyjątkowe? Dlatego, że podczas ich trwania będzie można poczuć klimat wczesnego średniowiecza, niemal wszystkimi zmysłami.

Przyjdźcie, zobaczcie, zróbcie

Zajęcia adresowane są dla osób w wieku 10-17 lat, które otrzymają możliwość zamienienia się w dawnych wojów i rzemieślników. Jest to inicjatywa mająca na celu przekazanie młodemu pokoleniu wiedzy na temat początków polskiej państwowości, której nie znajdują w książkach. Jak się okazuje, o swoich rodzimych tradycjach i historii własnego kraju wiemy niewiele, a szkoda, bo nasze korzenie sięgają dosyć głęboko i zawsze warto je poznawać. Zwłaszcza, jeśli mamy do czynienia z żywymi lekcjami archeologii, gdzie można wszystkiego dotknąć, powąchać czy nawet spróbować samemu przyrządzić średniowieczne smakołyki i lekarstwa. Wachlarz przygotowanych atrakcji jest dosyć szeroki i każdy powinien znaleźć w nim coś dla siebie.

W czym będzie można spróbować swoich sił?

Wojowie i niewiasty chętnie opowiedzą i pokażą, jak żyło się ponad 1000 lat temu. Na chętnych czekają takie atrakcje jak nauka strzelania z łuku, posługiwanie się mieczem i wyrabianie kolczug. Będzie można stoczyć prawdziwą walkę z wojem, by przekonać się, jak trudne było władowanie bronią. Dla osób nie interesujących się militariami także znajdzie się coś ciekawego, np. smażenie podplomyków, budowa makiety grodu z własnoręcznie przygotowanych elementów, wyrabianie farb z naturalnych składników, rzeźbienie w drewnie za pomocą dłut, a także robienie herbat ziołowych, stosowanych niegdyś jako lekarstwa na różne dolegliwości i kosmetyków robionych wyłącznie z ziół, na które wraca ostatnio moda. Dodatkowo zainteresowani nauczą się szycia i ozdabiania odzieży za pomocą metod dostępnych w IX-X wieku, zgodnych z ówczesną ikonografią, wyrabiania zabawek, jakimi bawili się ich rówieśnicy w średniowiecznych grodach. Wszystko po to, by młodzież mogła doświadczać w praktyce tego, o czym zazwyczaj może jedynie przeczytać w książkach.

A może tak Noc Kupały zamiast Walentynek?

Warsztaty obejmują także rekonstrukcję świąt pogańskich, któ-

re zostały wchłonięte przez naszą współczesną kulturę. W większych miastach wraca się do świętowania Nocy Kupały, która jest naszym rodzimym odpowiednikiem Walentynek. Z tej okazji uczestnicy dowiedzą się, jakie wróżby miłosne znali nasi przodkowie i jak wyglądała obrzędowość Słowian i Wikingów. Oczywiście, wszystkiego będzie można spróbować w praktyce, gdyż warsztaty zakładają wyjęcie nad staw w celu puszczania wianków, dzielenie się kołaczem etc.. Innym ważnym świętem, które zostanie zrekonstruowane razem z chętnymi będą Dziady, czyli współczesne Święto Zmarłych. Podczas tych zajęć młodzież dowie się, jakie różnice zaszły w naszej kulturze od czasu Piastów, a jakie podobieństwa zostały zachowane. Warsztaty będą okazją do dowiedzenia się, jak wyglądało wprowadzenie chrześcijaństwa na ziemię polską, jak nowa wiara wpłynęła na zmiany kulturowe, które zaszły np. w sztuce- w tym celu każde z uczestników wykona replikę stauroteki- średniowiecznego relikwiarza i ozdobi ją wg wzorów potwierdzonych archeologicznie.

Rodzicu, dlaczego warto zapisać dziecko na warsztaty?

Te warsztaty są czymś zupełnie innym, nowym i świeżym. Jest to pierwsza inicjatywa tego typu w naszym mieście, które niestety nie rozpieszcza swojej młodzieży możliwościami ciekawego spędzenia czasu w trakcie roku szkolnego. Ruszamy od września i będziemy przynajmniej dwa razy w miesiącu spotykać się z dziećmi i młodzieżą w turkowskim muzeum. Całość potrwa do czerwca przyszłego roku, kiedy cały cykl zajęć zostanie ukończony konkursem wiedzy, sprawdzającym uzyskane i zapamiętane wiadomości. Koszt warsztatów będzie wynosił ok. 10 zł za wszystkie 24 spotkania i w całości zostanie przeznaczony na zakup niezbędnych materiałów.

A co wiecie o nas?

Otóż, Zgromadzenie Wojów i Rycerzy Grodu Tura istnieje od 2000 roku, jest więc jedną z najstarszych organizacji tego typu w Polsce i ma duże doświadczenie w organizowaniu imprez zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Na pewno warsztaty są dobrą alternatywą dla spędzania jesiennych wieczorów przed monitorem komputera. W zależności od liczby chętnych uczestników zostaną oni podzieleni wiekowo na 20-osobowe grupy, by zajęcia odbywały się w przyjaznej, kameralnej i przede wszystkim bezpiecznej atmosferze. Zapisy rozpoczęły się w muzeum, co jest doskonałą okazją do zobaczenia jego nowej i efektownej formy.

O szczegóły warsztatów można pytać osobiście 2 września podczas Sztuki na Ulicy, gdzie drużyna zaprezentuje pokaz walk i rzemiosła.

Słowianie i Wikingowie zapraszają do poznania swojej niezwykłej kultury!

Martyna Stachowiak



Lekcja dla dzieci w szkole w Korzeniewie w wykonaniu wojów i rycerzy.

„Skorzystał się bowiem przodkowie, których było pełno, zbroje wypoko niemyrzej i hełmen, stożki najkameniejsze, harde podtrwali głowę, a dołnoszcie patrzał w japo i ruf w jekowej z diewien dawa strągniłone szczęśliwości.”
W. St. Reymont

Starosta Turecki, Wójt Gminy Kawęczyn,
ks. Proboszcz Antoni Janicki wraz ze starostami dożynek
Panią Małgorzatą Kolasińską i Panem Bronisławem Warszawskim
zapraszają na

DOŻYŃKI

POWIATOWO-GMINNO-PARAFIALNE

Połączone z jubileuszem 650-lecia Tokar

Uroczystości odbędą się 02 września 2012 r. na placu przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Tokarach

Program:

- 13:00 Msza św. Dziękczynna w Kościele Parafialnym p.w. św. Andrzeja Apostoła w Tokarach
- 15:00 Rozpoczęcie uroczystości na placu przy Szkole Podstawowej w Tokarach
 - Obrzęd Dożynkowy przeprowadzony przez uczniów szkół z terenu Gminy Kawęczyn
 - Konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy
 - Konkurs przeciągania liny
 - Festiwal Kuchni Wielkopolskiej
- 16:30 Część artystyczna
 - występ zespołu Brudzewiaczy
 - Leśnej Akademii Dźwięku
 - Big Bandu

oraz gwiazdy wieczoru **Kabaretu Dłut.**
Dożynki zakończą się zabawą taneczną

Żniwa u Wojciecha Olka, rok 1955.
Fot. ze zbiorów Marka Olka.

650 lat Tokar

1362-2012

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.)

BURMISTRZ MIASTA TURKU

niniejszym uprzejmie informuje, iż w Urzędzie Miejskim w Turku przy ulicy Kaliskiej 59 /II piętro – sala konferencyjna im. „Solidarności” odbędą się

PRZETARGI USTNE NIEOGRANICZONE

na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości gruntowych niezabudowanych:

1) w dniu 5 listopada 2012 r. o godzinie 10⁰⁰ odbędzie się przetarg na sprzedaż nieruchomości oznaczonej numerami geodezyjnymi: 669/14, 668/6, 666/9, 664/14, 665/13 o łącznej pow. 0,7603 ha, położonej w Turku na Osiedlu Wyzwolenia. Nieruchomość powyższa, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Turku w rejonie Osiedla Wyzwolenia uchwalonego uchwałą nr XXIX/311/05 Rady Miejskiej Turku z dnia 15 września 2005 r. wchodzi w skład enklawy oznaczonej na rysunku planu symbolem 31 MW jako tereny zabudowy mieszkaniowej z prawem zabudowy budynkami wielorodzinnymi,

2) w dniu 9 listopada 2012 r. o godzinie 12⁰⁰ odbędzie się przetarg na sprzedaż nieruchomości oznaczonej numerami geodezyjnymi: 664/16, 663/23, 662/25, 661/12, 665/16 o łącznej pow. 0,6767 ha, położonej w Turku na Osiedlu Wyzwolenia. Nieruchomość powyższa, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Turku w rejonie Osiedla Wyzwolenia uchwalonego uchwałą nr XXIX/311/05 Rady Miejskiej Turku z dnia 15 września 2005 r. wchodzi w skład enklawy oznaczonej na rysunku planu symbolem 44 MW jako tereny zabudowy mieszkaniowej z prawem zabudowy budynkami wielorodzinnymi.

Wchodzące w skład enklawy 31MW działki oznaczone numerami geodezyjnymi: 669/14, 668/6, 666/9, 664/14 o łącznej pow. 0,2872 ha stanowią własność Gminy Miejskiej Turek., natomiast wchodząca w skład enklawy 31 MW działka oznaczona numerem geodezyjnym 665/13 o pow. 0,4731 ha stanowi własność osoby fizycznej.

Wchodzące w skład enklawy 44 MW działki oznaczone numerami geodezyjnymi: 664/16, 663/23, 662/25, 661/12 o łącznej pow. 0,3136 ha stanowią własność Gminy Miejskiej Turek., natomiast wchodząca w skład enklawy 44 MW działka oznaczona numerem geodezyjnym 665/16 o pow. 0,3631 ha stanowi własność osoby fizycznej.

Podmiot, który wygra przedmiotowe przetargi na nieruchomości stanowiące własność Gminy Miejskiej Turek, zobowiąże się w drodze stosownego oświadczenia do nabycia gruntów stanowiących własność osoby fizycznej, o których mowa wyżej (enklawa 31 MW – działka nr 665/13, enklawa 44MW- działka nr 665/16) za cenę obliczoną w oparciu o cenę 1 m² uzyskaną przez Gminę Miejską Turek w przedmiotowym przetargu (bez VAT).

Nabycie powyższe od w/w osoby fizycznej musi nastąpić najpóźniej w dniu podpisania aktów notarialnych z Gminą Miejską Turek, sporządzonych w oparciu o protokoły z przeprowadzonych przetargów.

Cena wywoławcza nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Turek w enklawie 31MW wynosi 574.400,00 zł (słownie: pięćset siedemdziesiąt cztery tysiące czterysta złotych), tj. 200,00 zł za 1 m².

Cena wywoławcza nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miejskiej Turek w enklawie 44MW wynosi 627.200,00 zł (słownie: sześćset dwadzieścia siedem tysięcy dwieście

złotych), tj. 200,00 zł za 1m².

Do cen osiągniętych w przetargach doliczony zostanie podatek VAT.

Do przetargu mogą przystąpić podmioty stosunków cywilnoprawnych, w tym cudzoziemcy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 167, poz. 1758). Pełnomocnik działający w przetargu w imieniu mocodawcy winien legitymować się pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego.

Przystępujący do przetargu na nieruchomość stanowiącą enklawę 31 MW, zobowiązani są wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 50.000,00 zł (słownie: pięćdziesiąt tysięcy złotych) na rachunek Urzędu Miejskiego w Turku w Banku Zachodnim S.A. WBK O/Turek nr 68 1090 1229 0000 0000 2201 3982 w terminie do 31 października 2012 r., natomiast przystępujący do przetargu na nieruchomość stanowiącą enklawę 44 MW, zobowiązani są wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 60.000,00 zł (słownie: sześćdziesiąt tysięcy złotych) na podany wyżej rachunek, w terminie do 5 listopada 2012 r. Wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty. Za datę wpłaty wadium uważa się datę uznania w/w rachunku bankowego. Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanych w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi

Uczestnik przetargu (pełnomocnik) zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości, a w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów – aktualny wypis z rejestru, lub właściwe pełnomocnictwa.

Wpłacenie wadium równoznaczne jest z zapoznaniem się z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2108).

Nabywca ponosi koszty związane z okazaniem granic nieruchomości.

Oplaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Turku /pokój 118/, tel. 063-289-61-64. Ogłoszenie o przetargu umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Turku www.bip.um.turek.pl

z164/ika

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR URZĄDZENIA chłodnicze

KOŁO
ceny producenta
okres gwarancji 2 lata
ul. 3 Maja 106
tel./fax 272-37-68
sklep czynny: 10.00 – 18.00
soboty-po uzgodnieniu

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. nr 102, poz. 651 z późn. zm.)

BURMISTRZ MIASTA TURKU

niniejszym informuje, iż w terminie od 21.08.2012 r. do 11.09.2012 r. wywieszone zostały do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ulicy Kaliskiej 59, wykazy nieruchomości gruntowych niezabudowanych przeznaczonych do sprzedaży, położonych w Turku w rejonie ulic: Korytkowskiej i Przemysłowej, oznaczonych numerami geodezyjnymi: 769/8, 769/9, 783/23, 783/25 o łącznej powierzchni 2,0029 ha oraz 769/7 o łącznej pow. 2,1162 ha.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie uzyskać można w Urzędzie Miejskim w Turku – wydział gospodarki nieruchomościami (pokój 118), tel: 63 289 6164.

z137/ika

OBWIESZCZENIE STAROSTY TURECKIEGO

Zgodnie z artykułem 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 193 poz. 1194 ze zm.)

zawiadamia się

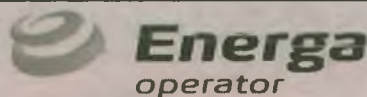
o wszczęciu postępowania administracyjnego
w sprawie wydania decyzji na realizację
inwestycji drogowej dla inwestycji pn.:

„Budowa drogi 4KDL i 9KDD
na osiedlu Wyzwolenia
w Turku”.

Wniosek obejmuje nieruchomości położone w Turku, obręb „B” oznaczone w ewid. gruntów nr 329, 301/10, 302/8, 303/2, 311/2, 317/1, 316/1, 315/1, 314/1, 313/1, 312/1, 296/1, 294/4, 293/8, 293/9, 292/5, 291/9, 290/10, 289/4, 288/3, 289/7, 289/2, 313/2, 312/3, 296/3, 295/3, 296/6.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Turku przy ul. Kaliskiej 59, pok. 221. (tel. 63 222 32 24) w godz. 7.30 – 15.30 w terminie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

z208/DK



Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- gm. Malanów – Dziadowice 60036, w godzinach. 08:00-14:00, w dniu 03.09.2012
- gm. Uniejów – Człopki 60445, Człopy 61094, w godzinach. 09:00-15:00, w dniu 28.08.2012
- gm. Świnice Warckie – Podgórze 60331 obw. 1, w godzinach. 09:00-15:00, w dniu 04.09.2012
- gm. Przykona – Sarbicko 60152 obw. 2, w godzinach. 09:00-12:00, w dniu 04.09.2012
- gm. Dobra – Dobra 60562; 61101 Oczyszczalnia Ścieków, w godzinach. 08:00-12:00, w dniu 04.09.2012
- gm. Dąbie – Zalesie 60872, Baranowice 60659; 60657; 60658; Kupinin 60681; 60641, Karszew 60791; 60792; 60642; 60901; 60644; 06068 Pałac, Nowe Rośle 60656, Rośle Wielkie 60836; 60643; 60837, Lisice 60646; 60669; 60670, w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 05.09.2012
- gm. Turek – Kowale Pańskie 60603, w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 06.09.2012
- gm. Władystawów – Leonia 60056, w godzinach. 08:00-14:00, w dniu 06.09.2012
- gm. Malanów – Skarżyn Kolonia 60904, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 06.09.2012
- gm. Turek – Albertów 60011 obw. 2, w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 07.09.2012
- gm. Turek – Turek 60190 ul. Milewskiego, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 07.09.2012
- gm. Turek – Turek 60076 ul. Zdrojki Prawe, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 07.09.2012

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejon Dystrybucji w Turku
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20
rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

z180/9/DK

Kulisy odejścia Niny Lipert z funkcji dyrektora Gimnazjum we Władysławowie

Amnezja czy polowanie z nagonką?

No i nadal nie wiemy, czy policjant dostał pałką czy też sam się uderzył – to dość trafne motto autorstwa radnego Mariana Bońki, który na ubiegłotygodniowej sesji Rady Gminy Władysławów w ten sposób skomentował głośną sprawę odejścia Niny Lipert, dyrektor miejscowego Gimnazjum. Postanowiliśmy pójść tropem słów radnego. Problem w tym, że cała sprawa obrosła kilkoma teczkami dokumentów. Wyłania się z nich obraz na pograniczu absurdu i społecznej schizofrenii. A wszystko w klimacie głębokiego zaniku pamięci przejawianego przez wójta. Słowem, bez sporej dawki lecytyny ani rusz.

Jak dyrektor Lipert rezygnowała ze stanowiska

Na początek kilka faktów. Oto 18 kwietnia dyrektor władysławowskiego Gimnazjum Nina Lipert informuje Radę Pedagogiczną szkoły, o rezygnacji z zajmowanego stanowiska. Swoją decyzję jednoznacznie potwierdza w wywiadzie udzielonym w Echo Turku. W przywołanym tekście podkreśla m. in., że jej rezygnacja związana jest z narastającym konfliktem z władzami gminy, a jej decyzja nie pozwoli na wciągnięcie placówki w ten szkodliwy proceder. Zaznaczając jednocześnie, że poczuwa się do obowiązku przygotowania szkoły do nowego roku i dlatego oficjalną rezygnację składa 30 maja. Czyli

ratorium „jest wskazana ze względu na znacząco utracone zaufanie do dyrektora Gimnazjum”. W rzeczonym piśmie wójt Zając stawia Lipertowej nader poważne zarzuty. Mowa tam o braku współpracy ze strony dyrektora szkoły „przejawiające się dodatkowo samowolą w zakresie dysponowania i gospodarowania środkami publicznymi”.

Konkluzja pisma do kuratorium brzmi śmiertelnie poważnie: „Zgromadzona w moim urzędzie dokumentacja pozwala na stwier-

Ależ to nie była żadna nagonka na dyrektora Lipert. Nawet nie uruchomiłem procedury odwołania pani dyrektora.

skutków prawnych podjęcia takiej czy innej decyzji odwołania Niny Lipert przytaczana ekspertyza mówi, że ryzyko obarcza wyłącznie wójta. A już ostateczny wniosek brzmi dla wójta niczym zawołanie – Wal Pan śmiało! Bowiem jak inaczej interpretować stwierdzenie w rodzaju – „Autora (Z. Sypniewskiego oczywiście – przyp. AJ) opinii stać jedynie na konstatację, że nie jest to duże ryzyko”. Czy w tej sytuacji można się dziwić, że wójt Zając mi-

giem załączył taką ekspertyzę do wspomnianego już pisma do kuratora? Chyba trudno o lepszą zachętę do odwołania dyrektora gimnazjum.

Kwietniowe oceny cząstkowe

Ale prawo wymaga,

aby taką decyzję poprzedzały oceny cząstkowe pracy. Stąd w kolejnym dokumencie z czytamy m. in.: „Zawiadamiamy, że przystępujemy do dokonywania oceniania pracy dyrektora Gimnazjum”. A tego samego dnia, czyli 2 kwietnia br. na adres Kuratorium wychodzi pismo z Urzędu Gminy zawierające cząstkową ocenę pracy dyrektora Lipert. Oczywiście negatywną.

Naturalnie wójt Zając mógł o tych swoich krokach zapomnieć lub też uznać je za niemające żadnego związku z procedurą odwołania Niny Lipert ze stanowiska. Bo w styczniu panowały siarzyste mrozy, a od kwietnia jakby minęło jednak już kilka dobrych miesięcy.

Może pani czuć się odwołana

Jednak kłopoty władysławowskiego wójta z pamięcią okazują się być znacznie głębszej natury, gdy w miniony piątek, 24 sierpnia, zapewniał, że nie uruchamiał procedur odwoławczych dyrektora Lipert. Bowiem mamy tu już do czynienia z zapaścią pamięciową liczoną raptem w tygodniach. Wszak w piśmie adresowanym na ręce Niny Lipert z 29 maja, wójt Zając pisze co następuje: „Informuję, że przystąpiłem do procedury odwołania Pani z funkcji Dyrektora wynikającej z art. 38 ust. 1. pkt. 2 ustawy o systemie oświaty”. Dokument opatrzone jest oficjalną adnotacją, że wpłynął do sekretariatu szkoły 30 maja (środa) o godz. 15.20. To ważny

fakt, gdyż wójt jednocześnie wyznacza Lipertowej trzy kolejne dni robocze na zapoznanie się z dokumentacją zgromadzoną w sprawie oraz do przedstawienia swego stanowiska. Tryb isticie ekspresowy w sytuacji, gdy chodzi o kilka teczek dokumentów.

Wracając zaś do recepty na lecytynę dla wójta Zająca. Oto w przytaczanym piśmie z 29 maja stoi jak byk, że wójt przystępuje do procedury odwołania, a mija raptem niewiele ponad dwa miesiące, a nasz władarz w żywe oczy i publicznie temu przeczy. Czy w tej sytuacji radni i obywatele gminy nie powinni zawołać – Houston, mamy problem!

Zwłaszcza, że w gminie owa przypadłość nabiera charakteru jakiejś epidemii. Ale to tak na marginesie.

Obstalunek, czyli w styczniu o wielkanocnych rekolekcjach

W tej sytuacji trudno też jest jakoś specjalnie się rozwodzić nad wieloma innymi pa-



pierami powstałymi w związku z odwoływaniem Niny Lipert. Choć i one mogą wskazywać, że był to przypadek w literaturze pięknej określany mianem „polowania z nagonką”. Wystarczy przywołać pismo z 14 stycznia kierowane na ręce wójta Zająca. Kończy się ono prośbą o wyciągnięcie konsekwencji służbowych wobec dyrektora Lipert i powiadomienie Kuratorium Oświaty, Rady Rodziców i Rady Pedagogicznej. Padają tu słowa o oburzeniu na decyzję dyrekcji Gimnazjum. Zarzut – „Ostatnie Wielkanocne Rekolekcje Wielkopostne odbyły się ze złamaniem obowiązującego prawa w tym zakresie, gdyż nasze dzieci zamiast być zwolnione z zajęć szkolnych w celu uczestniczenia w mszy św. musiały wtedy przebywać w szkole”. Ale ani słówka o tym, że wspomniana msza św. zaplanowana została na godz. 16.00, czyli już po lekcjach. Poetykę donosu owego wyraża społeczny protest i oburzenia znakomicie wzbogaca fakt, że podnosząc problem kwietniowych rekolekcji wielkanocnych nosi on datę – uwaga!!!! – 14 stycznia 2012r.

Słowem, po upływie ośmiu miesięcy, dobre dwa tuziny obywateli nagle w całej sprawie zapalały

najświętszym oburzeniem na ponoć antyrekolekcyjną działalność Lipertowej. Co więcej, wydaje się, że nasi „oburzeni” przyjmują postawę bardziej papieską od papieża. No, może w tym konkretnym przypadku tylko od biskupa włocławskiego. Bo ten przyczyn powstałego problemu upatruje po obu stronach konfliktu i apeluje o wspólne jego rozwiązanie. Tak czy siak, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że ów „protest” powstał jednak jakby na zamówienie. Odpowiedź na pytanie - Któż to mógł obstałować taki z lekka spóźniony „proteścik” pozostawiamy Czytelnikom.

Wisienka na antyLipertowym torcie

A już swoistą „wisienką” na antyLipertowym torcie może być informacja o osiągnięciach uczniów władysławowskiego Gimnazjum zamieszczona 17 maja na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Gminy. I nie chodzi tu o treść owej notki, a bardziej o zamieszczony pod nią podpis.

„Informacje zostały zamieszczone na wniosek: Dyrektora Gimnazjum Niny Lipert!!!” Pychotka, nieprawdaż? W myśl zasady – Jak już tak bardzo chciała, to ma. Ale ludziska poinformujemy, że to Lipert-

po uprzednim przygotowaniu wymaganych od niej prawem dokumentów kluczowych dla płynnego funkcjonowania placówki. Wójt Krzysztof Zając będący stroną konfliktu jak ognia publicznie unika wszelkich komentarzy.

Na amnezję najlepsza jest lecytyna

W tym kontekście na piątkowej sesji Rady Gminy przewodniczący Marek Szczeciński pyta wójta Krzysztofa Zająca, czy ten uruchomił procedurę odwołania Niny Lipert ze stanowiska. Wójt jednoznacznie odpowiada, że NIE! Możemy zakładać, że pan wójt jest przekonany o swojej racji. Jeśli tak, to jesteśmy z kolei pewni, że Krzysztof Zając winien rozpocząć kurację poprzez zażywanie sporych dawek lecytyny. I to pilnie!

Bo też za uzasadnieniem powyższej diagnozy stoi niemało argumentów. Weźmy choćby pismo z 8 lutego 2012r., które wójt Zając wystosował do Wielkopolskiego Kuratora Oświaty. Czytamy w nim m. in., że potrzeba oceny pracy dyrektora Lipert w porozumieniu z ku-

dzenie, że dalsze kierowanie szkołą przez Panią Ninę Lipert stanowi istotne zagrożenie dla osiągnięcia jej celów dydaktycznych oraz stanowi zagrożenie bezpieczeństwa Uczniów i Pracowników” (pisownia oryginalna).

Nie jest to duże ryzyko, czyli - Wal pan śmiało!

Przy tej okazji mamy kolejne dowody wójtowskich problemów z pamięcią. Bowiem do przytaczanego dokumentu załączona zostaje opinia prawna z 31 stycznia 2012r. Stanowi ona odpowiedź na wcześniejszą prośbę wójta o prawniczą wykładnię – uwaga – w sprawie odwołania ze stanowiska dyrektora szkoły. Za sporządzenie powyższej ekspertyzy jej autor, czyli dr Zbigniew Sypniewski zainkasował z budżetu gminnego niepełne 1900 złotych. Po zapoznaniu się z treścią opinii trudno się dziwić, że wójt Zając nabrał śmiałości. „Niezależnie od powodu ewentualnego odwołania pani Niny Lipert nie jest w stanie odzyskać stanowiska dyrektora Gimnazjum. Natomiast w sprawie dalszych ewentualnych

towa chciała zamieścić taką informację. Żeby przypadkiem nie pomyśleli, że to z woli wójta. Za to już nie miał kto dopraszać się o informację o najlepszym w powiecie wyniku z matematyki tamtejszych gimnazjalistów na egzaminie gimnazjalnym. Bo cóż te ich „marne” 51,64 pkt. przy średniej powiatu na poziomie nieco ponad 46 pkt. czy 45 pkt. średniej wojewódzkiej. Toż to wynik nie warty wzmianki. Tym bardziej, że uzyskany przez władysławowski rocznik uczniów, który przed trzema laty dał gminie trzeci wynik od końca w powiecie. No, ale przecież odnotowanie takiego wyniku z matematyki mogłoby jeszcze postawić Lipertową w dobrym świetle. I całą misternie organizowaną nagonkę wzięliby diabli. A tak wójt Zając może śmiało mówić, że żadnej procedury odwoławczej nie było, zaś jego pracownica wywołana do odpowiedzi gotowa przysiąc, że dyrektor gimnazjum „sama się odwołała”. I tylko radny Bońka jeszcze ma jakieś wątpliwości i nadal nie wie, „czy policjant dostał pałką, czy sam się pobił”. Żyjemy jedynie nadzieją, że w świetle powyższego nasz radny ma już mniejsze wątpliwości.

Andrzej Jarek

Koko koko Brudze

Podobnie jak w Dobrej, tak i w gminie Brudzew rolnicy nie byli zmuszeni walczyć z żywiołami, toteż na dożynkach w Kolnicy z powodzeniem mogli szczerzyć się swoimi plonami i ze spokojem świętować. W niedzielę 19-go sierpnia razem z nimi świętowało wielu zaciekawionych gości, którzy mogli dodatkowo zająć swoje pociechy rozwijaniem rękodzielniczych umiejętności.

Byłoby w porządku na dożynkach gminny, ciut więcej krytyki zamiast wazeliny

„Dzisiaj są dożynki, wielkie święto w gminie, więc fala krytyki wójta dziś nie minie. Koko koko wójt jest spoko i poprzeczkę ma wysoko. Mierzy siły nad zamiary i nie traci wiary. Nasza gmina piękna nie do wiary, bo tak dobrze w gminie rządzi wójt Cezary. Z naszego wójta to dobrego chłopisko, ma swoje sposoby by załatwić wszystko. Z każdym się dogada, każdego szanuje za najmniejszą pensję w powiecie pracuje.”

Którego gospodarza tak wychwalają słowa tej piosenki? Utwór zabrzmiał na dożynkach w Kolnicy, a słowa na cześć wójta Krasowskiego ułożyły panie z koła gospodyń w Koźminie. Przełamały nieco patetyczną atmosferę, która zapanowała, kiedy po tradycyjnej mszy, odprawionej przez księży Zbigniewa Wróbla i Jacka Budę, głos zabierali kolejni politycy. Na imprezie nie zabrakło senatora Ireneusza Niewiarowskiego, wicestarosty Władysława Karskiego, radnych gminnych i powiatowych. Senator zwrócił uwagę zebranych m.in. na zmieniającą się szybko strukturę społeczną polskiej wsi,



Przyznanie tytułu najpiękniejszego wieńca nie było łatwe. Ostatecznie Bogdałów wygrał z Koźminem.



Warsztaty garncarskie w Dzień sporym zainteresowaniem.

sa Class oraz szereg maszyn do uprawy ziemi. Gospodarz uwielbia majsterkować, a pani Beata sprządać się w słodkich wypiekach. Zapytany o radę dla kolegów, Andrzej Krawczyk odpowiedział krótko: *„Zakasać rękawy i do pracy.”*

Po czesku i brudzewsku

Wszyscy przybyli mogli poprobować końcowych efektów rolniczych wysiłków w postaci jabłek, bigosu, czy najlepszego sortu chleba, którym dzieliły się sołectwa i wójci. Swoje stoisko miała także czeska delegacja. Członkowie lokalnej grupy działania z czeskiego Śląska Opawskiego przybyli na zaproszenie Turkowskiej Unii Rozwoju T.U.R. W ramach współpracy ze stowarzyszeniem z Turku przez kilka dni zapoznawali się z naszym regionem. W sobotni wieczór odwiedzili uniejowskie termy, a brudzewskie dożynki były pożegnaniem z nimi. Rozmawiając z przesympatycznymi Czechami można było zapytać o górzysty



Czeska delegacja przyglądała się pokazowi tańca „Brudzewiaków” w GOK w Kolnicy.

gdzie coraz mniejszy procent stanowią rolnicy, a rośnie za to liczba osób wykonujących inne zawody, przedsiębiorców i usługodawców. Na dożynkach obecny był także prezes KWB „Adamów” Piotr Rybarski. Wójt Krasowski, jak powiedział, pomimo sobotniego wesela i wynikającej stąd „słabszej formy”, podpisał wraz z prezesem porozumienie pomiędzy gminą a kopalnią w sprawie Koźmińskiej odkrywki i wynikających z tego tytułu kompensat w wysokości 1,2 mln złotych.

Ciasto pani Lucji najlepsze

Dożynki to jednak święto i zabawa rolników, także możliwość

pokazania owoców swojej pracy w efektowny sposób, choćby dzięki konkursom. Najlepsze ciasto z jabłkami, według oceniającej komisji, potrafi „wyczarować” Lucja Miksik. Przy wyborze brano pod uwagę nie tylko walory smakowe, ale także „walory estetyczne, w tym dekorację, kształt oraz prezentację wizualną”. Z kolei najpiękniejszymi wieńcami pochwalilo się sześć sołectw. Także tutaj komisja miała twardy orzech do zgryzienia. Z dwójki pretendentów ostatecznie Koźmin zajął drugie miejsce, a zwyciężył Bogdałów.

Krawczykowie starostowie

Przy dopełnianiu tradycyjnych

dożynkowych rytuałów, takich jak wręczenie chleba, pieczę sprawowało w roli starostów małżeństwo Krawczyków. Gospodarz Andrzej Krawczyk ma 38 lat, a jego żona Beata 36. Mają dwóch synów: ośmioletniego Adriana i trzyletniego Kamila. Jedenastohektarowe gospodarstwo powiększają dzierżawiając dodatkowe 5 ha ziemi. Na polach rośnie żyto, pszenżyto i mieszanki, a część przeznaczona jest na pastwiska. Zajmują się hodowlą bydła mlecznego-opasowego (15 sztuk), mają też 80 świń. W pracy rodzinie Krawczyków pomaga: MTZ 82, Messy Ferguson, kombajn Bizon, rolująca pra-



Nie mogło zabraknąć muzycznej oprawy orkiestry dętej.



Turkowski

INFORMATOR SAMORZĄDOWY

Rysiowe „Lato z radiem”

Maskotki „Rysie”, konkursy, koncerty i... deszcz – tak w skrócie można opisać to co pod koniec lipca działo się na Stadionie 1000-lecia w Turku podczas koncertu „Lata z radiem”. Publiczność mimo nienajlepszej pogody dopisała i zdecydowała o sukcesie tej największej wakacyjnej imprezy w naszym mieście.

Zabawa zaczęła się po godz. 16 kiedy w głośnikach zabrzmiał sygnał polki „Lata z radiem”. Publiczność przywitali Roman Czejarok i Bogdan Sawicki, dzianym muzeum i kościele z dziełami Józefa Mehoffera oraz zapraszała do Turku na Festiwal „Mehofferowskie Klimaty” w dniach 15-16 września.



Wizyta „Lata z radiem” to doskonała okazja do promocji Turku w Polsce.

którzy prowadzili całą imprezę, w tym liczne konkursy dla publiczności. Widownia chętnie brała w nich udział. Tylko w ten sposób można było zdobyć „Rysia” – tegoroczną maskotkę „Lata z radiem”. Wcześniej, bo już od godz. 11, na antenie Programu Pierwszego Polskiego Radia można było usłyszeć „wejścia” z naszego miasta. Dziennikarka Sława Bieńczycka rozmawiała z Burmistrzem Zdzisławem Czapłą i Bartoszem Stachowiakiem – dyrektorem turkowskiego muzeum, z zachwytem opowiadała o zwię-



„Leszczom” w świetnej zabawie z publicznością nawet deszcz nie przeszkadzał.



Magia radia przyciągnęła na stadion tysiące osób.

Detektyw Łodyga i rybka Mini-Mini prowadzili dochodzenie w programie dla dzieci przygotowanym przez Centrum Uśmiechu Cyfry+. Dla dzieci przygotowano więcej atrakcji, jak malowanie twarzy, dmuchańce czy plac zabaw. Po raz pierwszy w Turku wystąpiła odnosząca sukcesy wokalistka Ania Rusowicz. Niestety, deszcz przerwał jej koncert, ale artystka zapowiedziała, że chętnie przyjedzie do Turku na „Dni Sera”. Po kolejnych konkursach dla publiczności w deszczu wystąpił zespół „Leszcze” z Maćkiem Miecznikowskim. Jednak największą publiczność zgromadziła Maryla Rodowicz, która zaśpiewała wszystkie swoje największe przeboje, chętnie bisowała śpiewając te utwory, których życzyła sobie publiczność. Imprezę zakończył pokaz sztucznych ogni.



Maryla Rodowicz przegnała znad Turku deszczowe chmury.

Turek – policji

Wielej policyjnych patroli na ulicach miasta i lepszy sprzęt w dyspozycji funkcjonariuszy, a z drugiej strony coraz lepsze policyjne statystyki. Takie są efekty dobrej współpracy turkowskiej policji z Gminą Miejską Turek. Okazją do jej podsumowania było coroczne święto stróżów prawa.

Najpierw msza, potem uroczysta akademicka. Tak od lat swoje święto obchodzą turkowskie policjanci i nie inaczej było w tym roku. W trakcie uroczystości funkcjonariusze chwalili się statystykami, z których wynika, że w Turku z roku na rok żyje i mieszka się bezpieczniej. Dziękowali też samorządowcom za otrzymywaną pomoc, ale przede wszystkim skorzystali z okazji uhonorowania zasłużonych stróżów prawa. 8 z nich otrzymało awanse na stopnie aspiranckie, 22 na stopnie sierżanckie, a jeden policjant został starszym posterunkowym. Ryszard Janaszekiewicz odznaczony został brązową odznaką „Zasłużony Policjant”, a Piotr Krajewski, Dariusz Marczak i Roman Marczyński otrzymali odznaki „Za zasługi dla Miasta Turku”.

Święto policji tradycyjnie sta-

ło się pretekstem do przekazania policjantom prezentu od samorządu miasta Turku. Tym razem były to niszczarki. Wcześniej miasto fundowało funkcjonariuszom między innymi kamizelki taktyczne i odbłaskowe dla dzieci, aparaty fotograficzne, maszyny do pisania, kserokopiarki, kamery monitoringu, latarki, buty, a nawet paliwo. Jednak miasto wspiera policję nie tylko od święta. Co roku przekazuje turkowskiej komendzie około 100 tys. zł, dzięki którym na ulicach miasta jest więcej patroli. Łączna kwota tych darowizn w ciągu dekady to blisko milion złotych. Uczestniczący w uroczystości Burmistrz Turku Zdzisław Czapla dziękował turkowskim stróżom prawa za ofiarną służbę i życzył im sukcesów, bezpiecznej pracy oraz coraz lepszych wyników.

Ł. Maciejewski

Rynek czy plac Wojska Polskiego – początek zmian

TURK KONSULTACJE
RENOWACJA CENTRUM

Rozpoczynają się prace związane z przygotowaniem programu funkcjonalnego i architektoniczno-urbanistycznego dla publicznych przestrzeni centrum naszego Miasta. Koncentrować się one będą na dwóch głównych placach: Wojska Polskiego i Henryka Sienkiewicza, a koncepcją objąć również mają ich najbliższe otoczenie, sąsiednie ulice.

Prace prowadzone będą w sposób uspołeczniony i koordynowany przez eksperta zewnętrznego. Jest to jak dotąd metoda w Polsce rzadko spotykana, choć atrakcyjna dla

mieszkańców i dająca zazwyczaj interesujące rezultaty. Uspołecznienie prac zapewnia wszystkim zainteresowanym możliwość wpływania na ostateczny efekt i kształt koncepcji.

Powstały w ten sposób projekt funkcjonalny i architektoniczno-urbanistyczny będzie podstawą do opracowania dokumentacji modernizacji obu placów i sąsiednich ulic oraz zasadniczym dokumentem umożliwiającym pozyskanie środków unijnych lub „norweskich” na zadania inwestycyjne dla tej przestrzeni (rewaloryzacja, czy też rewitalizacja naszego śródmieścia).

Do prac nad programem władze miasta zapraszają

wszystkich mieszkańców. Sposób uczestniczenia w pracach zainteresowani Turkowianie muszą jednak wybrać sami. Można poprzestać na zapoznaniu się z informacjami, uczestniczyć w sondażach, spotkaniach lub wziąć udział w warsztatach.

Szczegółowy terminarz prac wraz z opisem ich form, celów i rezultatów, będzie można znaleźć już we wrześniu na stronie Urzędu Miasta - www.miastrurek.pl

Tam także, już od pierwsze-

go spotkania, publikowane będą wszystkie materiały i relacje z postępu prac, toczących się dyskusji, wyników zajęć grup warsztatowych.

Pierwsze spotkanie zostało zaplanowane na 12 września. Miejszem spotkania będzie sala Miejskiego Domu Kultury, a spotkanie rozpocznie się o godzinie 17.00.

Dla pragnących uczestniczyć w spotkaniu młodych turkowie organizatorzy przygotowali opiekę dla dzieci w wieku od 3 do 7 lat.



Około 200 osób zgromadziła przed Pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego w Turku manifestacja patriotyczna w 92. rocznicę „cudu nad Wisłą”. - Gdyby nie było zwycięstwa pod Warszawą, stalibyśmy się pewnie republiką radziecką – przypomniał zebrany Burmistrz Turku Zdzisław Czapla.

Święto Wojska Polskiego w Turku

Turkowskie obchody rocznicy Bitwy Warszawskiej rozpoczęła msza święta w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Udział w niej wzięli przedstawiciele władz miasta, powiatu i gminy Turek, delegacje kilkudziesięciu organizacji, stowarzyszeń i placówek z terenu miasta oraz ponad 20 pocztów sztandarowych.

Następnie, pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyła się manifestacja patriotyczna. W przemówieniu Burmistrz Turku Zdzisław Czapla przypomniał sytuację polityczną Polski w 1920 roku, przebieg

wojny polsko-bolszewickiej oraz podkreślił znaczenie tzw. „cudu nad Wisłą”. - *Nie można wręcz przecenić zwycięstwa pod Warszawą. To dzięki niemu Polska znów stała się rozpoznawalna na świecie. Gdyby nie było zwycięstwa pod Warszawą, nie byłoby Polski przedwojennej, a my stalibyśmy się pewnie republiką radziecką. Możemy być wdzięczni tamtemu pokoleniu Polaków, które pod dowództwem Marszałka Józefa Piłsudskiego rodzając się państwowość polską zdołało ochronić i pozwolić, by przez następne 20 lat Polska mogła się rozwijać* – powiedział m.in. Zdzisław Czapla.

Podczas uroczystości wręczono też odznaczenia „Za zasługi dla miasta Turku”. Uhonorowano nimi Ryszarda Misiaka, Lechosława Pawlaka i Turkowskie Stowarzyszenie Młodych.

Na koniec przybyłe delegacje złożyły wiązanki kwiatów pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego, a orkiestra odegrała „Marsz Pierwszej Brygady”. Po zakończeniu uroczystości na jej uczestników czekała grochówka. Uroczystości zorganizował Komitet Obchodów Świąt Państwowych w Turku i Burmistrz miasta.

Ł. Maciejewski



Warto być Polakiem

Tak zatytułowana była wystawa, jaką na początku sierpnia można było oglądać na placu przy kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku. Ta plenerowa ekspozycja poświęcona była Prezydentowi RP śp. Lechowi Kaczyńskiemu. Jej otwarcie odbyło się 1 sierpnia, w 68. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Na kilkudziesięciu dużych planszach turkowie mogli znaleźć fragmenty najważniejszych przemówień, wykładów, listów i wywiadów Lecha Kaczyńskiego z lat 2005-2010 oraz zdjęcia opisujące jego życie od dzieciństwa do tragicznej śmierci. Celem twórców wystawy było pokazanie sposobu myślenia Lecha Kaczyńskiego

o najważniejszych dla Polski sprawach i zachęta do refleksji nad jego myślą polityczną.

Wystawę w Turku otwierali Burmistrz Zdzisław Czapla, poseł na Sejm Zbigniew Dolata oraz Ryszard Bartosik – radny Rady Powiatu Tureckiego, inicjator sprowadzenia ekspozycji do naszego miasta.

Ł. Maciejewski



Wyprawka szkolna 2012

Od 180 do 352 zł dofinansowania mogą otrzymać uczniowie na zakup podręczników na rok szkolny 2012/2013. Pomoc ta przysługuje dzieciom z rodzin ubogich oraz niepełnosprawnym. Trzeba się jednak pośpieszyć, bo termin składania wniosków z niezbędnymi dokumentami upływa 7 września.

Dofinansowanie do zakupu podręczników przysługuje uczniom rozpoczynającym we wrześniu naukę w klasach I-IV szkoły podstawowej, w klasie I szkoły ponadgimnazjalnej (zawodowej, liceum ogólnokształcącym i technikum) oraz uczniom niepełnosprawnym wszystkich typów szkół, posiadającym orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, których niepełnosprawność wynika ze słabego widzenia, niesłyszenia, upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim oraz niepełnosprawności sprzężonych.

Uczniom klasy I szkoły podstawowej pomoc przysługuje,

jeśli w rodzinie dochód na osobę nie przekracza 504 zł netto, a w przypadku dzieci starszych - 351 zł netto na osobę w rodzinie. Z kolei uczniowie niepełnosprawni muszą posiadać orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego.

Wnioski o dofinansowanie składać mogą rodzice dzieci, ale pomoc ta może być też udzielona na wniosek nauczyciela, pracownika socjalnego lub innej osoby. Dokumenty można pobrać w szkołach lub ze strony www.bip.miaستoturek.pl (załączka: Sprawy Według Wydziałów/wnioski/Wydział Spraw Społecznych). Składać je należy do 7 września w szkołach, do

których uczęszczać będą dzieci.

Dodatkowych informacji, zwłaszcza o dokumentach niezbędnych do otrzymania dofinansowania, udzielają pracownicy szkół i Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Turku (tel. 289 61 44 lub 45).

Dofinansowanie do zakupu podręczników udzielane jest do kwoty 180 zł dla uczniów klas I-III szkoły podstawowej, 210 zł dla uczniów klasy IV szkoły podstawowej oraz 352 zł dla uczniów klasy I szkoły ponadgimnazjalnej. Przyznawane jest na podstawie „Rządowego programu pomocy uczniom w 2012 r. - Wyprawka szkolna”.

Ł. Maciejewski



Średniowiecze dla każdego

Dawno niewidziane u nas Zgromadzenie Wojów i Rycerzy Grodu Tura, które podbija okoliczne szkoły i prowadzi interesujące zajęcia żywej archeologii, przygotowało specjalny program warsztatów, które ruszają wraz z początkiem roku szkolnego i obejmują cykl dwudziestu czterech zajęć przez cały rok.

Podczas warsztatów, które rozpoczną się we wrześniu w turkowskim muzeum, będzie można nie tylko obejrzeć prezentacje rękodzieła, inscenizacje, ale także samemu brać w nich udział, nauczyć się władać orężem, tworzyć kosmetyki z ziół, a nawet makietę grodu. Kultura wczesnego średniowiecza będzie w zasięgu ręki i to dosłownie - będzie można spróbować, dotknąć, a nawet powąchać zapachy epoki. Wszystko to jest odpowiedzią na rosnącą potrzebę poznawania naszej historii nie tylko z podręczników. Lepiej późno, niż wcale, zwłaszcza, że wojowie i niewiasty pojawiły się już nie raz w szkołach we Władysławowie czy Korzeniewie. Teraz także turkowie będą mogli posłać swoje pociechy na warsztaty, które będą odbywały się w naszym odnowionym muzeum.

Cała Wielkopolska jest kolebką naszej państwowości i dobrze, że poznajemy nasze rodzime tradycje. Bractwo opracowało ciekawą ofertę zajęć i mamy nadzieję, że spotka się ona z pozytywnym odbiorem.

Inne miasta już dawno zaczęły promować się poprzez historię. Okazało się to być nie tylko dochodowe, ale także wpłynęło pozytywnie na ich wizerunek. Najlepszymi przykładami są Wolin, Gniezno, czy Grzybowo, gdzie co roku na festiwalu archeologiczne ściągają drużyny z całej Polski i świata, tworząc unikalny klimat imprezy. Turkowie nie mieli jeszcze okazji posmakować życia w słowiańskim grodzie, a szkoda, bo to naprawdę interesujące przeżycie.

Można także pokusić się o refleksję, czy wybudowanie w przyszłości grodziska, w którym chociaż przez ciepłą porę roku mieszkańcy i turyści mogliby obserwować życie swoich przodków nie byłoby dobrym posunięciem. Takie skanseny cieszą się dużą popularnością, najlepszym przykładem są Mrówki k. Wilczyna, gdzie turkowska drużyna co roku w sierpniu organizuje własny mały festiwal archeologiczny.

Koncepcja żywego muzeum, gdzie zamiast kapci dostaje się np. radio może być kolejnym krokiem do wzbogacenia życia kulturalnego naszego miasta. Jakby nie patrzeć, styl retro jest jak najbardziej na czasie!

**Martyna Stachowiak
Zgromadzenie
Wojów i Rycerzy Grodu Tura**

Miły prezent od władz miasta otrzymały dzieci mieszkające w rejonie ulic Wyszyńskiego i Uniejowskiej w Turku. Na półmetku wakacji pojawił się tam „wypasiony” plac zabaw. Mali turkowie już przetestowali jego atrakcje i jak zgodnie zapewniają – jest super.

Nowy plac zabaw w Turku

Na placu zamontowano różne huśtawki, konia na sprężynie, wieżę z dachem i zjeżdżalnią, urządzenia do ćwiczenia sprawności oraz piaskownicę. 24 lipca dokonano odbioru technicznego placu, co oznaczało zgodę na

oddanie go w użytkowanie dzieciom. Inwestorem budowy placu zabaw była Gmina Miejska Turek, która przekazała na ten cel 40 tys. zł. Do powstania obiektu przyczyniła się także Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza”, która wyko-

nała podłoże z piasku, ogrodzenie oraz zamontowała ławki i kosz na śmieci. Administratorem placu, utrzymującym obiekt i dokonującym przeglądów gwarancyjnych urządzeń, będzie Ośrodek Sportu i Rekreacji. **Ł. Maciejewski**



Polska Akademia Gitary znów w Turku

Turek po raz kolejny znalazł się na trasie koncertowej najbardziej znanego międzynarodowego festiwalu gitarowego w Polsce. I ponownie w jego ramach w naszym mieście wystąpi światowej sławy gitarzysta klasyczny rodem z Wielkopolski - Łukasz Kuropaczewski.

Łukasz Kuropaczewski, 31-latek pochodzący z okolic Słupcy, to jeden z najbardziej znanych i cenionych gitarzystów klasycznych młodego pokolenia na świecie. Jest zdobywcą wielu nagród na najbardziej prestiżowych festiwalach gitarowych świata. Na trasach jego występów znalazły się największe miasta i sale koncertowe, w nowojorskiej Carnegie Hall na czele. Prowadzi kursy gitarowe na uniwersytetach w Europie, Ameryce i Ameryce Południowej, a na co dzień lekcje gitary oraz zajęcia z literatury muzycznej w Peabody Conservatory w USA.

W Turku koncertował już trzykrotnie, m.in. w 2009 i 2010 roku.

Kuropaczewskiemu towarzyszyć będzie światowej sławy polski kwartet smyczkowy Royal String Quartet. Założony 1998 roku zespół szybko podbił nie tylko polską scenę muzyczną. Doceniony na wielu międzynarodowych festiwalach dziś koncertuje na całym świecie, grał m.in. dla brytyjskiej królowej i w programach BBC. Jest zapraszany do współpracy przez największych artystów scen, nagrywa płyty, prowadzi kursy dla kwartetów. W Turku wystąpi po raz pierwszy.

Wspólnego występu Łukasza Kuropaczewskiego i Royal String Quartet w Turku posłuchać będzie można 1 września. Koncert odbędzie się w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, a jego początek zaplanowano na godz. 20.00. Wstęp na koncert jest bezpłatny.

Polska Akademia Gitary to cykl koncertów, warsztatów, happeningów, pokazów filmowych i tanecznych oraz muzycznych pikników, a wszystko z gi-



**FESTIVAL
17.08 - 02.09.2012
www.akademiagitary.pl**

tarą w roli głównej. Biorą w nich udział wirtuozi tego instrumentu z całego świata. Festiwal co roku odbywa się pod koniec wakacji w Wielkopolsce, tym razem w prawie 30 miastach odbyło się w sumie prawie 70 gitarowych wydarzeń. Festiwal odbywa się pod patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Ł. Maciejewski

Turek żył „SCABB-em”

Już od kilku lat Turek w sierpniu staje się jednym z miast najbardziej kipiących energią. Energią młodych ludzi, którzy ściągają tu z całego kraju, by wziąć udział w Festiwalu Kultury i Sztuki Ulicznej „SCABB”. 7. edycja festiwalu okazała się kolejnym wielkim sukcesem.

Mistrzostwa w jeździe na deskorolce, graffiti i wielkoformatowe malarstwo, koncerty, jamy, taniec, beatboxowe bitwy i rodzinny piknik. Do tego warsztaty taneczne, teatralne, deskorolkowe, beatboxowe, dziennikarskie i DJ-sko producenckie. A wszystkie prowadzone przez ekspertów. Na koniec spektakl będący podsumowaniem tych zajęć. To tylko część wydarzeń towarzyszących tegorocznemu SCABB'owi. Wszystkich nie sposób wymienić, bo część z nich rodziła się po prostu spontanicznie.

Stowarzyszenie „Przystań”, a właściwie jeden człowiek, dyrektor festiwalu Jacek Sulkowski – sprawca tego całego zamieszania – po raz kolejny przeszedł sam siebie. Po ubiegłorocznym

wielkim sukcesie imprezy wydawało się, że lepszej zrobić się nie da. A jednak.

W tym roku poszerzono formułę festiwalu o warsztaty DJ-sko producenckie, które prowadzili wicemistrzowie świata DJ Czarny i Tas oraz warsztaty teatralne prowadzone przez aktorkę Martynę Kubiak. Po raz pierwszy na festiwalu pojawiła się też poezja śpiewana - na dziedzińcu Muzeum Rzemiosła Tkackiego odbył się benefis pary poetów Lecha Lamenta oraz Marioli Jankowskiej. Po raz drugi odbył się dwudniowy Piknik Rodzinny „Cooltur”, który łączył w sobie zawody kulinarne, sportowe i atrakcje muzyczne oraz konkursy z nagrodami. A na koniec „sccabowicze” zaprezentowali

turkowianom spektakl pt. „Człowiek współczesny, czyli Ja”. Była to mieszanka pięciu stylów tanecznych, beatboxu, teatru, muzyki granej na żywo, podkreślona ogniem i wodą.

„Przystań” zadbała także o promocję Turku jako „miasta w klimacie Mehoffera”. Dzięki dotacji Gminy Miejskiej Turek oraz Stowarzyszenia „Przystań” powstał drugi w mieście wielko powierzchniowy obraz, tzw. mural. Tym razem „plótnem” dzieła stała się ściana szczytowa bloku przy ulicy P.O.W. Autorem obrazu jest Robert Proch.

Festiwal Kultury i Sztuki Ulicznej „SCABB 2012” odbył się między innymi dzięki dofinansowaniu ze środków Gminy Miejskiej Turek. **Ł. Maciejewski**



Nowy turkowski mural pt. „Człowiek współczesny, czyli Ja”.

„Krokus” w Białym Dunajcu

17 turkowian uzależnionych i współuzależnionych od alkoholu wzięło udział w obozie terapeutycznym w Białym Dunajcu. Wyjazd członków Turkowskiego Stowarzyszenia Klubu Abstynenta „Krokus” możliwy był dzięki dotacji Gminy Miejskiej Turek. Członkowie „Krokusa” przebywali na obozie w lipcu.

Realizowali tam program terapeutyczny przeznaczony dla osób pragnących żyć w abstinencji oraz dający informacje i wskazówki jak żyć z osobą uzależnioną. Program prowadził certyfikowany terapeuta uzależnień, a miła i serdeczna atmosfera górskiego klimatu pomagała w skupieniu.

II Ogólnopolski Turniej Oldboyów

W lipcu na boiskach Ośrodka Sportu i Rekreacji w Turku odbył się II Ogólnopolski Turniej Oldboyów w siatkówce plażowej. W turnieju udział wzięły 24 pary zawodników z całego kraju.

System gier rozpoczął się od rozgrywek grupowych, następnie została wyłoniona 12-tka najlepszych zespołów grająca systemem pucharowym, by wyłonić 3 finalistów. Po 12-to godzinnych „bojach” wyłoniono zwycięzców. Okazała się nimi para Markiewicz/Szymankiewicz z Wrocławia. 6 pierwszych drużyn nagrodzono medalami,

pucharami oraz nagrodami rzeczowymi. Wręczali je z-ca Burmistrza Turku Mirosław Mękowski oraz Prezes Stowarzyszenia „Siatkarz Turek” Jarosław Włodarczyk.

Inicjatorem i głównym organizatorem zawodów było Stowarzyszenie „Siatkarz Turek” przy wsparciu m.in. Gminy Miejskiej Turek.



Śmigali aż miło

15 sierpnia po raz 11. ulicą Kaliską w Turku przez kilka godzin śmigali młodzi kolarze. Święto Wojska Polskiego to bowiem tradycyjny termin rozgrywania Kryterium Kolarskiego będącego memoriałem Mirosława Rabczewskiego i Edwarda Gałczyńskiego. Imprezę zorganizowało Turkowskie Towarzystwo Cyklistów, a Gmina Miejska Turek była współorganizatorem zawodów.

Na starcie zawodów stanęło ponad 140 młodych zawodników reprezentujących kluby kolarskie z różnych części Wielkopolski i województw ościennych. Rywalizowali w 4 kategoriach wiekowych – żaków,

- zorganizowano dla amatorów powyżej 30 roku życia. Za tor służyła zamknięta dla ruchu ulica Kaliska.

Z reprezentantów Turkowskiego Towarzystwa Cyklistów najlepiej wypadł Dawid Czubak,

że liczył na zwycięstwo Dawida Czubaka. Za sukces uznał także bezpieczny i sprawny przebieg imprezy.

Patroni wyścigu byli pochodzącymi z Turku miłośnikami kolarstwa – Mirosław Rabczew-



młodzików, juniorów młodszych i juniorów. Najmłodszy, zaledwie 11-letni kolarz do pokonania mieli prawie 7 kilometrową trasę, najstarsi – 18-latkowie ścigali się przez ponad 40 kilometrów. Oddzielny wyścig – na 20 km

który swój wyścig ukończył na 2. miejscu. Pozostali zawodnicy minęli linię mety w większej grupie, zajmując miejsca poza pierwszą 10. Dariusz Mikołajewski, prezes TTC, był zadowolony z występu turkowian, choć przyznał,

ski był trenerem, a Edward Gałczyński – zawodnikiem. Organizatorem Kryterium było Turkowskie Towarzystwo Cyklistów, a współorganizatorem Gmina Miejska Turek.

Ł. Maciejewski



zlew spoko



Brudzew to także marka handlowa. Jabłka "made in Brudzew".

drewnianą łopatką i wyręć napis. Aby wyrób można było nazwać naczyniem, należało potem formę poddać kilkudniowemu suszeniu i obróbce termicznej w odpowiednim piecu. Można wykorzystać taki chlebowy. Na stoisku obok, dzieci tworzyły z kolei kolorowe bułkowe kwiaty.

Mistrzyni ziół, znajdzie ziółko na każdy ból

W czasie, kiedy na głównej sce-

nie grał, śpiewał i dawał góralskie popisy zespół Baciary, przechadzający goście mogli zasięgnąć także rady zielarki. „Mistrzyni ziół. Tak mówią o mnie ci, którym kiedykolwiek pomogłam powrócić do zdrowia. Nazywają mnie również zielarką, bo zielarzem był mój dziadek Seweryn. Zbieranie i poznawanie leczniczych i magicznych właściwości roślin stało się moją pasją. Dlatego wiem, że nie wszystkim pomagają te same zioła na te same dolegliwości.” – można przeczytać na stronie Katarzyny Ilnickiej. Jak mówi, wśród ziół można wyszukać sposoby na wszelkie dolegliwości. Zaciekawionym służyła również przewodnikami zdrowotnymi i poradnikami ze sposobami na naturalną dietę.

Ze wszystkich dożynkowych atrakcji nas najbardziej zainteresowały jednak tajniki powstawania wyrobów z wikliny, na tyle by poświęcić im osobny artykuł. **me**



Zdrowotnych porad udzielała zielarka.

Sposób na wiklinę

Warsztaty wikliniarskie były jedną z propozycji Dziecięcej Wioski Rzemiosła na w czasie brudzewskich dożynek. Jak można się było przekonać naturalne wyroby z wikliny to fantastyczna alternatywa dla zalewającej nas zewsząd chińskiej tandety. O tajnikach wyplatania z gałązek, rozmawialiśmy z przedstawicielem niktącego wikliniarskiego fachu, Arturem Witaszkiem z Bierzma w gminie Brudzew.

Jak można się było przekonać na wikliniarskie wyroby jest duży popyt. Kiedy staraliśmy się dowiedzieć od pana Witaszka kilku szczegółów o wiklinie, a przede

w zależności od rozmiaru. Artur Witaszek, zauważył z kolei, że wśród jego klientów zdarza się wręcz przeciwnie zapatrywanie: „Ludzie raczej mówią, że 30 złotych to za dużo, ale

20 arów własnej wikliny. Nadają się do tego szczególnie podmokłe, nadwarciańskie tereny. Gospodarz do „wyplotów” używa dwóch popularnych gatunków: wierzby wiciowej



Gotowy „produkt” wykonany z „amerykanki”.



Artur Witaszek przywykł już do tego, że musi się targować nawet o małe koszyczki.

wszystkim jak i co można z niej zrobić. Co chwilę podchodził ktoś zainteresowany, oglądał by w końcu nabyć jeden z wielu wiklinowych koszyków, w których specjalizuje się prowadzący warsztaty. Będą grzyby bo pan koszyki wyplata – ktoś rzucił przechodząc.

Obecni na dożynkach, prze-sympatyczni, wdając się w dyskusję wykupywali kosze „na pniu”, by po chwili wracać ze znajomymi, którzy brali chociażby i po dwa duże, nieco płaskie przydatne przy zbieraniu jabłek. Kiedy zabrakło małych, kolorowych (ze świeżej zielonej jak i czerwonej wikliny), rzemieślnik był proszony o wypełnienie dna w tych jeszcze niedokończonych. Zainteresowanie Czechów wynikało z ceny, gdyż jak twierdzili takie wyroby w Opawie, z której pochodzą są znacznie droższe. Tutaj koszyki, i nie tylko, można było nabyć po 20-30 złotych

czy naprawdę to dużo, jeśli zrobienie porządnego dużego koszyka zajmuje około trzech godzin, a dodatkowo zużywam materiał? – uzasadniał wikliniarz. W innych częściach kraju ceny też bywają wyższe. Zdarza się jednak, że ma tyle zamówień, że wypłata przez trzy noce. W rejonie zna jeszcze dwie osoby, które potrafią wyplatać, lecz się tym nie zajmują w takim stopniu jak on.

Pan Artur jest rolnikiem, a wyplatanie traktuje jako dodatkowe zajęcie, pasję, sposób na zapomnienie o troskach i sposób na dodatkowy grosz. Wyplatania nauczył się w wieku 15 lat, trochę od swojego ojca, a od innych „podchwycił”, że można robić różne konstrukcje, poza koszykiem o typowym „grzybiarskim” profilu. Jak się okazało wikliny nie trzeba przywozić z odległych rejonów. Rolnik opanował wiedzę i doświadczenie także jeśli chodzi o jej uprawę. Na swoje potrzeby uprawia

zwanej „konopianką”, o świeżozielonej barwie (rosnącą także dziko nad stawami) oraz wierzby amerykańskiej – tzw. amerykanki (pomiędzy czerwienią a jasnym brązem). – Wiklina to roślina wieloletnia. Posadzona raz wytrzyma 30 lat. I

ziemi nie trzeba orać – mówi Artur Witaszek. – Hodowlaną wiklinę, tnąc się na pątyki 25-30 cm wsadza się w ziemię w zaorane pole w około ośmiocentymetrowych odstępach. Musi być wilgotny teren, na suchej ziemi nie podrośnie. „Konopianka” o tej porze roku nie jest jeszcze do końca gotowa, gdyż liście spadają na jesień i wtedy materiał jest najlepszy. Przed zerwaniem trzeba poprobać palcem, czy gałązka jest giętka, a nie krucha. Kiedy zerwę przed zimą, to wszystko zużyję jeszcze przed następnym zbiorem – dodaje wikliniarz z Bierzma. Twardsza „amerykanka” to wdzięczny materiał z innych względów: można ją przechowywać nawet przez trzy lata, i w razie potrzeby zamoczyć w wodzie, by po kilku dniach użyć do wyplatania.

Do wyrabiania, poza materiałem, potrzebny jest także szereg ostrych noży i nożyków o zakrzywionych do środka ostrzach, używanych do zaostrzania witek, rozszczepiania ich i nadawania kształtu. Niezbędny jest także sznur do wygięcia pałaka na uchwyt, gwoździków lub drutu do utworzenia gwiazdy, na bazie której montuje się szkielec. Cały proces, krok po kroku, na zdjęciach, można prześledzić na stronie www.echoturku.net.pl

Artur Witaszek powiedział nam także, że zamierza poszerzyć asortyment swojej małej manufaktury o wiklinowe krzesła i stołki. Na dożynkach, poza koszami i koszykami nabyć również dużą otwieraną skrzynię. Rzemieślnik stara się zrazić wiklinową pasją i zanikającą sztukę także swoje dzieci.

me



Sportowe zdobywanie Powidza

Grupa młodych karateków ćwiczyła swoje umiejętności sportowe podczas obozu treningowego w Powidzu, którego organizatorem był Klub Sportów i Sztuk Walk w Turku.

-Trzeba być silnym, odważnym i pełnym pozytywnej energii, aby sprostać treningom japońskiego karate – takimi słowami rozpoczął się letni obóz sportowy kyokushin karate. I zgodnie z tą zasadą przez ponad osiem dni młodzi karatecy pokonywali i walczyli ze swoimi słabościami. Najmłodszy z uczestników miał 6 lat, a najstarszy 16, łącznie w obozie wzięło udział 84 uczestników, w tym 20 z gminy Tuliszków. Pogoda sprzyjała wypoczynkowi połączonemu z treningiem, a iście tropikalne upały nie dawały żadnej ulgi trenującym kickboxing, kyokushin karate, walkę na kije, czy naukę pływania. Zajęcia odbywały się trzy razy dziennie w nowoczesnej sali sportowej oraz w malowniczej scenerii i wokół jeziora. Ale nie zabrakło też miejsca na wypoczynek, najczęściej w postaci plażowania i kąpieli. Tradycyjnie odbył się też mecz piłki nożnej pomiędzy kadrą obozu i reprezentacją zawodników. Lepszy okazali się oczywiście ci pierwsi, wygrywając cały mecz 14:2. Mimo tak dużej przewagi młodym przeciwnikom trenerskiej kadry nie można było odmówić zaangażowania i waleczności.

Najtrudniejszy sprawdzianem obozu okazał się nocny trening, do którego przystąpiono około godz. 1.00. Wszyscy dzielnie zaliczyli ten test.

W ramach działań integracyjnych i rozrywkowych dla obozowiczów przygotowano dwie dyskoteki i zabawę taneczną z udziałem zespołu Ricco i Sekret. Były też ogniska i pieczenie kiełbasek a także konkurs plastyczny, można było odwiedzić wioskę wikingów i zaliczyć strzelanie z łuku, czy bieg młodego wojownika.

Uczestnicy obozu wzięli także udział w festynie pod hasłem „Zabawowy zawrót głowy”. A atrakcji było wiele - spektakl Złota Rybka,

występ kabaretu PAKA, w tym pokaz tańców zespołu Flow Latino. Z kolei gwiazdą festynu okazał się zespół United, po koncercie odbył się pokaz sztucznych ogni. Karatecy mogą także pochwalić się zwycięstwem w tradycyjnych biegach ulicznych organizowanych w Powidzu w tym czasie. Nie zabrakło też obozowego chrztu i mianowania na samuraja, w ramach którego należało zaliczyć czołganie się po pokrzywach, bieg po szyszkach czy pokonanie jamy smoka.

Obóz zakończył się egzaminem na wyższe pasy od 10 do 3 kyu włącznie. Kadre stanowili Dariusz Jasiakiewicz, Sebastian Szewczyk, Kamil Więclawek, Rafał Gębalski i Hanna Fret. Obóz wsparli: firma Optima, Pinus, KWB Adamów, OSP Turek, burmistrzowie Tuliszkowa i Turku.

ika



Znakomita pogoda sprzyjała kąpielom w przepięknym jeziorze Powidzkim.



Uczestnicy kadry szkoleniowa letniego obozu w Powidzu.

Tryumf Formacji Zanik w Malanowie

Oprócz osirowskiego Pucharu Lata na Orlikach swoje rozgrywki zakończyła także inna powiatowa letnia liga futbolowa. Malanowska „Wakacyjna Liga Piłki Nożnej” zgromadziła ponad dwustu uczestników i była jedną z największych imprez sportowych tego lata w powiecie. Rozgrywki wygrała Formacja Zanik, która w wielkim finale pokonała ekipę ze Słodka.

18 drużyn podzielonych na trzy grupy od początku lipca rywalizowało o prymat na malanowskim Orliku. Do fazy pucharowej awansowało 8 zespołów, a play – offy wyłoniły dwójkę finalistów – Formację Zanik oraz Słódków. Faworytem byli niepokonani słódkowianie, ale to zespół z Turku okazał się lepszy. – Powiem szczerze, że sami nie spodziewaliśmy się takiego wyniku. Wielu narzekało, na nasz styl, ale on był po prostu dobrany do naszych umiejętności – żartował Maciej Aniołczyk, jeden z zawodników zwycięskiej ekipy. Z kolei dla Słodka to drugi srebrny medal tego lata, bowiem drużyna z tej miejscowości zajęła także drugie miejsce podczas Pucharu Lata organizowanego przez OSiR i Gminę Turek.

Największą sportową niespodzianką było chyba szybkie pożegnanie się z turniejem obroń-

ców tytułu z Malanowa. Piłkarze Gromu –u odpadli bowiem już w ćwierćfinale. Najniższy stopień na podium zajęli zawodnicy FC Po Nalewce. Medal powinni już otrzymać za samą błyskotliwość w wymyśleniu nazwy.

Uczestnicy chwalili także organizację całego turnieju. – Naprawdę wszystko było poukładane, nie było praktycznie żadnych niedociągnięć. Strona internetowa też była aktualizowana, na bieżąco można było sprawdzać wyniki – mówi Aniołczyk.

Odnosimy jeszcze, że z 474 goli, które padły podczas turnieju, najwięcej, bo aż 23 strzelił Kacper Łączny i to on otrzymał tytuł Króla Strzelców. Kamil Hoffman został z kolei uznany najlepszym bramkarzem rozgrywek.

dac

Zdjęcie dzięki uprzejmości OSiR Malanów



Formacja Zanik - zwycięzca Wakacyjnej Ligi Piłki Nożnej w Malanowie.

Będzie zmiana trenera w Turze?

Gra bez natchnienia

Gra Tura od początku sezonu właściwie się nie zmieniła. Dlaczego zatem sobotni mecz z Bytovią turkowie przegrali tak gładko? Kaszubi obnażyli bowiem wszelkie błędy gospodarzy i bez problemów rozbili Tura 3:0.

To był dramat. Tur od startu ligi nie imponował swoją grą, a w sobotę trafił na solidny zespół, który po tym meczu został liderem i ma szansę namieszać w czołówce. Bytowianie nie pozostawili cienia wątpliwości kto jest lepszy.

Trener Piotr Szarpak znów zmienił ustawienie linii obrony. Do środka powrócił Daniel Wojciechowski, a miejsce na prawej stronie zajął Piotr Wieczorek. Po raz pierwszy do kadry meczowej został zgłoszony jedyny turkowiec Sebastian Chłodziński, ale w sobotę nie zadebiutował, cały mecz oglądając z wysokości ławki rezerwowych.

W 8 minucie niezłą okazję miał Piotr Głaba, ale niewiele przestrzelił głową, po dośrodkowaniu Artura Bogusza. Pół godziny później po błędzie w ustawieniu obrońców Bytovii sam na sam wyszedł Łukasz Staroń, ale zamiast lobować wysuniętego Pawła Gostomskiego, to... podał mu piłkę. Później jednak do głosu doszli już goście. W 38 minucie Michał Kołba kapitalnie obronił strzał głową jednego z zawodników z Pomorza, ale już kilka sekund później fatalnie przepuścił piłkę dośrodkowywaną z rzutu różnego i z metra do pustej bramki wpakował ją Michał Pietroń.

Drugą połowę od mocnego

uderzenia zaczęła Bytovia. I to dosłownie. Marcin Ambroziak kapitalnie huknął z 30 metrów, a piłka odbiła się od poprzeczki i spadła tuż przed linią bramkową. Co się odwlecze, to nie uciecze. W 55 minucie padła druga bramka. Ambroziak dostrzegł niepilnowanego w polu karnym Jakuba Kaganek, który pewnym strzałem pokonał Kołbę. Ostateczny cios goście zadali na minutę przed końcem, kiedy to Łukasz Kłos, Łukasz Kowalski i Mateusz Wiśniewski rozklepali nieporadną defensywę Tura, a ten ostatni strzałem przy słupku ustanowił wynik meczu. O kompletnym paraliżu strzeleckim Tura świadczyła sytuacja z 83 minuty, kiedy w piłkę nie trafił jeden ze stoperów z Bytowa, a wychodzący sam na sam Głaba uderzył w słupek.

Upokarzająca porażka na własnym stadionie powinna dać do myślenia wszystkim w klubie. Trenerowi Szarpakowi najwyraźniej skończyły się pomysły na ustawienie zespołu, co najbardziej było widać w drugiej połowie meczu. Przy stanie 0:1 jeszcze starał się podpowiedzieć cokolwiek swoim podopiecznym. Po drugiej bramce i on stracił już nadzieję na korzystny wynik i zamilkł do końca spotkania. Kto zatem ma natchnąć zespół w dalszej części sezonu?

Coraz bardziej realna wydaje się być zmiana trenera. W tej chwili najpoważniejszym kandydatem do objęcia tej funkcji wy-

Turek, 25.08

Tur Turek - Bytovia Bytów 0:3 (0:1)

Bramki: Pietroń 38', Kaganek 55', Wiśniewski 89'

Sędzia: Marcin Liana (Bydgoszcz).

Żółte kartki: Gostomski, Pietroń

Tur: Kołba - Wieczorek, Wenger, Wojciechowski, Kiełb, Bogusz (65. Syska), Kotwica, Książek, Mikołajczyk, Staroń, Głaba (84. Biel)

Trener: Piotr Szarpak

Bytovia: Gostomski - Ambroziak, Hirs (77. Kłos), Kaganek (86. Wiśniewski), Kowalski, Łapigrowski, Mendes (58. Kajca), Pięta, Pietroń, Wróbel, Wróblewski (65. Szmidke)

Trener: Waldemar Walkusz



Czy po meczu z Bytovią Piotr Szarpak po raz ostatni schodził do szatni ze spuszczoną głową?

Klasa Okręgowa

1. kolejka - 15.08

Polanin - GKS	1-2
ZKS - Błękitni	2-2
Wicher - Zjednoczeni	0-1
Hetman - Polonia	4-2
Kasztelania - Warta K	2-0
Płomień - Górnik	2-1
Warta D - Znicz	4-2
Polonus - Tulisla	2-3

2. kolejka - 18/19.08

GKS - Tulisla	4-1
Znicz - Polonus	7-2
Górnik - Warta D	1-3
Kasztelania - Płomień	12-2
Polonia - Warta K	0-0
Zjednoczeni - Hetman	0-2
Wicher - Błękitni	4-1
Polanin - ZKS	2-3

3. kolejka - 25/26.08

ZKS - GKS	1-1
Wicher - Polanin	3-2
Hetman - Błękitni	3-1
Zjednoczeni - Warta K	1-2
Płomień - Polonia	6-1
Warta D - Kasztelania	2-3
Polonus - Górnik	2-1
Znicz - Tulisla	1-1

Tabela

1. Kasztelania Brudzew	3	9	17-4
2. Hetman Orchowo	3	9	9-3
3. GKS Sompolno	3	7	7-3
4. Warta Dobrow	3	6	9-6
5. Wicher Dobra	3	6	7-4
6. Płomień Nekla	3	6	10-14
7. ZKS Zagorow	3	5	6-5
8. Znicz Wladyslawow	3	4	10-7
9. Tulisla Tuliszkow	3	4	5-7
10. Warta Krzymow	3	4	2-3
11. Zjednoczeni Rychwal	3	3	2-4
12. Polonus Kaz. Bis.	3	3	6-11
13. Błękitni Helenow	3	1	4-9
14. Polonia Golina	3	1	3-10
15. Polanin Strzalkowo	3	0	5-8
16. Górnik Kłodawa	3	0	3-7

4. kolejka - 29.08 (Śr-17.30)

Kasztelania - Polonus, Górnik - Tulisla, ZKS - Wicher

5. kolejka - 02.09 (Nd-17.00)

Tulisla - Kasztelania, Wicher - GKS

Klasa A

1. kolejka - 15.08

Warta - Wilki	2-8
Błękitni - Czarni	4-0
Orzeł G - GKS L	0-3
Sparta - Teleszyna	2-2
Grom - Strażak	3-2
GKS OW - Nałęcz	3-2
Sokół II - ZKS II	7-2
Orzeł K - Orlik	2-2

2. kolejka - 18/19.08

Wilki - Orlik	3-1
ZKS II - Orzeł K	1-2
Nałęcz - Sokół II	1-1
Grom - GKS OW	2-1
Teleszyna - Strażak	2-5
GKS L - Sparta	4-0
Czarni - Orzeł G	1-8
Warta - Błękitni	0-3

3. kolejka - 25/26.08

Błękitni - Wilki	4-0
Orzeł G - Warta	12-1
Sparta - Czarni	3-1
Strażak - GKS L	1-2
GKS OW - Teleszyna	2-2
Sokół II - Grom	3-1
Orzeł K - Nałęcz	2-1
Orlik - ZKS II	2-3

Tabela

1. Błękitni Makolno	3	9	11-0
2. GKS Lisewo	3	9	9-1
3. Sokół II Budzislav	3	7	11-4
4. Orzeł Kawęczyn	3	7	6-4
5. Orzeł Grzegorzew	3	6	20-5
6. Wilki Wilczyn	3	6	11-7
7. Grom Malanow	3	6	6-6
8. GKS Osiek Wielki	3	4	6-6
9. Sparta Orzechowo	3	4	5-7
10. Strażak Licheń St.	3	3	8-7
11. ZKS II Zagorow	3	3	6-11
12. Teleszyna Przykona	3	2	6-9
13. Nałęcz Babiak	3	1	4-6
14. Orlik Miłoslaw	3	1	5-8
15. Czarni Ostrowite	3	0	2-15
16. Warta Kramsk	3	0	3-23

4. kolejka - 29.08 (Śr-17.30)

Grom - Orzeł K, Teleszyna - Sokół II

5. kolejka - 02.09 (Nd-17.00)

Orzeł K - Teleszyna, Orlik - Grom

daje się być 49 - letni Sławomir Chałaskiewicz. Były napastnik Widzewa Łódź i Śląska Wrocław rozegrał 160 spotkań w polskiej Ekstraklasie, w których strzelił 28 bramek. W latach 90 - tych był podstawowym graczem niemieckiej Hansy Rostock. Jego znakiem rozpoznawczym była charakterystyczna blond czupryna. Karierę zakończył z powodu choroby. - *Miałem złośliwego raka skóry, trzeba było go wyciąć i żyć dalej. Nie było żadnych przerzutów, żadnych skutków ubocznych, czyli na razie wygrywam* - mówił w lutym dla portalu weszlo.com. Chałaskiewicz jest trenerem czwartoligowego Włókniarza Pabianice, wcześniej pracował jako trener w Młodej Ekstraklasie w Widzewie.

dac

Wielkopolska liga juniorów młodszych - gr. I

1. kolejka - 18.08

Marcinki - Astra	3-3
Jarota - Olo	7-0
Centra - Górnik	1-3
Polonia - Warta I	0-5

2. kolejka - 26.08

Astra - Warta I	0-2
Górnik - Polonia	1-2
Olo - Centra	3-2
Marcinki - Jarota	0-5

Tabela

1. Jarota Jarocin	2	6	12-0
2. Warta I Poznań	2	6	7-0
3. Górnik Konin	2	3	4-3
4. Polonia 1912 Leszno	2	3	2-6
5. Olo Wladyslawow	2	3	3-9
6. Astra Krotoszyn	2	1	3-5
7. Marcinki Kępno	2	1	3-8
8. Centra Ostrów Wlkp.	2	0	3-6
W 3. kolejce (29.08) Polonia 1912 - Olo, w 4. kolejce Olo - Warta I (02.09, Nd-11.00)			

II liga - Gr. Zachodnia

1. kolejka (zaległy) - 22.08

Ruch - Calisia	1-0	(M. Dymkowski 45'-sam.)
4. kolejka - 15.08		
Chojniczanka - Górnik	3-0	(M. Szałek 3', D. Feruga 71', M. Garuch 90')
Raków - Energetyk	1-0	(Daniel 83')
Ruch - MKS Kluczbork	1-1	(K. Hałas 66' - P. Burski 90')
Tur - Bytomia	3-0	(M. Pietroń 38', J. Kaganek 55', M. Wiśniewski 89')
Elana - Chrobry	0-0	
KS Polkowice - Calisia	0-1	(T. Mokwa 32')
Jarota - MKS Oława	0-1	(M. Sikorski 40')
Zagłębie - Lech	0-1	(J. Bojas 35')
Gryf - Rozwój	1-0	(M. Fidziukiewicz 67')

Tabela

1. Bytovia Bytów	4	10	7-1	(3 1 0)
2. Raków Częstochowa	4	9	7-5	(3 0 1)
3. Lech Rypin	3	9	5-1	(3 0 0)
4. Energetyk ROW Rybnik	4	9	6-3	(3 0 1)
5. Rozwój Katowice	4	7	5-3	(2 1 1)
6. Chrobry Głogów	4	7	6-5	(2 1 1)
7. Gryf Wejherowo	4	6	4-3	(1 3 0)
8. Ruch Zdzeszowice	4	5	4-5	(1 2 1)
9. MKS Oława	4	5	3-4	(1 2 1)
10. Zagłębie Sosnowiec	4	4	3-5	(1 1 2)
11. Calisia Kalisz	3	4	2-2	(1 1 1)
12. Chojniczanka Chojnice	4	4	5-4	(1 1 2)
13. KS Polkowice	4	3	5-6	(1 0 3)
14. Górnik Wałbrzych	4	3	3-8	(1 0 3)
15. Elana Toruń	2	2	0-0	(0 2 0)
16. Jarota Jarocin	4	2	2-5	(0 2 2)
17. Tur Turek	4	2	3-7	(0 2 2)
18. MKS Kluczbork	4	1	5-8	(0 1 3)

Zapowiedź 5. kolejki - 31.08/01.09

Energetyk - Ruch, Rozwój - Chojniczanka, Lech - Gryf, MKS Oława - Zagłębie, Calisia - Jarota, Chrobry - KS Polkowice, Bytovia - Elana, MKS Kluczbork - Tur, Górnik - Raków

AUTO-GAZ

Turek, ul. Milewskiego 8
tel. 63 289 74 66, 63 289 74 75

- Stacja Kontroli Pojazdów
- Mechanika - Klimatyzacja
- Wulkanizacja - Myjnia

sekwencja
już od
1850 zł

Dobierzemy
odpowiedni typ i rodzaj
instalacji do Twojego auta

LOVATO

STAG

LANDIRENZO
POLSKA

Wyższa Szkoła Pedagogiczno-Techniczna **WSPT**
Nauka dla rozwoju regionu konińskiego
Konin, Chrapczew 26A tel. 63 245 70 08

studia I stopnia:
Pedagogika

3-letnie studia licencjackie

studia I stopnia:

Edukacja Techniczno-Informatyczna

3-letnie studia licencjackie
lub 3,5 letnie studia inżynierskie
dla każdego studenta
edukacji techniczno-informatycznej

Studia podyplomowe

administracja samorządowa prawo zamówień publicznych logopedia
edukacja ogólnokształcąca grafika komputerowa i wiele innych

WSPT

Sprawdź naszą ofertę!

www.wspt.pl

Centrum Szkoleniowe **WIEDZA**
Nauka za darmo!
Szkoły dla dorosłych **www.cswiedza.pl**

Liceum Ogólnokształcące

po Zasadniczej Szkole Zawodowej
po Gimnazjum

Szkoły Policealne

Technik administracji
Technik usług kosmetycznych
Technik ochrony fizycznej osób i mienia
Technik Informatyk
Technik bezpieczeństwa i higieny pracy
Technik rachunkowości

Technikum Uzupełniające
Uwaga! Ostatni nabór!

Technik elektryk
Technik usług fryzjerskich
Technik technologii żywności
Technik budownictwa
Technik mechanik
Kucharz
Technik elektroniki
Technik handlowiec

Zapisz się i otrzymasz
prezent!

Turek ul. Parkowa 3

63 278 47 77 turek@cswwiedza.pl

polar lub pendrive



PETECKI

Inspiruje nas doskonałość

Oferujemy:

- okna PCV i ALU
- parapety
- rolety

**CENY
PRODUCENTA**

Dobra, Chrapczew 26A, 63-279-08-12
Turek, ul. 3 Maja 8, 63-214-13-71

Największy wybór okien w Europie



PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med.
MAREK BAKALARZ

specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D

Turek, ul. Niepodległości 21

przyjmuje:
pon. - śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00

Rejestracja: pon. - śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

ODZYSKAJ 425 zł

Zapłaciłeś 500 zł za kartę pojazdu
w okresie od 1.05.2004 do 14.04.2006?

Odzyskamy Twoje pieniądze!

Załatwimy za Ciebie wszystkie formalności.

Turek, Biuro Agencyjne InterRisk, ul. Gorzelniarska 1 (II p.), tel. 663-523-271
www.kartapojazdu.info

wiedza i praktyka
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa
w Koninie
DOBRY WYSÓR

**Rekrutacja 2012/2013
II nabór**

■ Wydział Kultury Fizycznej i Ochrony Zdrowia 15 września 2012

- fizjoterapia
- turystyka i rekreacja
- wychowanie fizyczne

■ Wydział Społeczno – Techniczny 19 września 2012

- edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej
- filologia (angielska, niemiecka)
- informacja naukowa i bibliotekoznawstwo
- mechanika i budowa maszyn
- pedagogika
- politologia
- praca socjalna
- zarządzanie

■ Zamiejscowy Wydział
Budownictwa i Instalacji
Komunalnych w Turku
15 września 2012

- budownictwo
- inżynieria środowiska

SPRAWDŹ NAS!

www.pwsz.konin.edu.pl

ul. Przyjaźni 1, 62- 510 Konin, tel. 63 249 72 37 (07)
ul. Milewskiego 8, 62-700 Turek, tel. 63 278 59 20



ECHO UNIEJÓWA



Uzdrowisko Uniejów nie będzie filią Poddębic

Rada Miejska Uniejowa jednogłośnie przyjęła Statut Uzdrowiska Uniejów. Burmistrz Kaczmarek zaprosił do Uniejowa prezydenta Bronisława Komorowskiego. Marian Pięgot – pierwszy burmistrz Uniejowa w III RP otrzymał Nagrodę Marszałka Województwa Łódzkiego. Przy nadwarciańskiej plaży, zbudowane zostaną teżnie. Po sesji jej uczestnicy zaproszeni zostali na poczęstunek do stodoły w Zagrodzie Młynarskiej.

Po raz pierwszy w tym roku, sesja Rady Miejskiej Uniejowa odbyła się na zamku. W wyremontowanej sali rycerskiej, oprócz radnych i burmistrza zasiedli: sołtysi, przedstawiciele partii politycznych i organizacji pozarządowych, dyrektorzy placówek oświatowych i podległych samorządowi jednostek organizacyjnych, byli burmistrzowie Uniejowa i przewodniczący Rady Miejskiej oraz goście spoza gminy. Powitał ich Janusz Kosmański – przewodniczący Rady Miejskiej.

Burmistrz Józef Kaczmarek podziękował licznie przybyłym za przyjęcie zaproszenia. Podkreślił, że sesja ma wyjątkowy, historyczny charakter, ponieważ przyjęty zostanie Statut Uzdrowiska. Taki dzień już się nie powtórzy podobnie jak ten, kiedy Uniejów otrzymał prawa miejskie. Miasto stało się 45 uzdrowiskiem w Polsce, pierwszym w tej części kraju i jedynym termalnym.

- Jesteśmy gminą biedną toteż proces budowy uzdrowiska jest długi – mówił burmistrz. - Jednakże nasze uzdrowisko trwało będzie nie dziesięć, czy dwadzieścia lat, ale jak inne przez wieki.

Burmistrz stwierdził, że trzeba

megawaty energii na lokalne potrzeby. Zakończenie tej inwestycji planowane jest do końca przyszłego roku. Poinformował też, że gmina stała się większościowym udziałowcem Geotermii Uniejów. Przejmowanie większościowego pakietu trwało od 1999 roku w sposób bezkonfliktowy. Była też niespodzianka, o której nigdy wcześniej nie wspominał. Będą to niewielkie teżnie przy nadwarciańskiej plaży, jedyne takie w Polsce. W budowie ich, finansowo pomoże PGK Termy Uniejów. Poinformował też o wydzierżawieniu od Wspólnoty Pastwiskowej kilkudziesięciu hektarów na międzywale oraz o tym, że stara się o dzierżawę podobnych gruntów od Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Burmistrz wystosował zaproszenie do prezydenta Bronisława Komorowskiego, aby odwiedził nowe polskie uzdrowisko. Ma nadzieję, że nastąpi to w tym roku.

Jako, że radni i sołtysi zrezygnowali z interpelacji, pytań i wniosków, burmistrz podpierając się prezentacją multimedialną przedstawił historię dochodzenia przez Uniejów do statusu uzdrowiska. Pierwszy odwiert do wód termalnych został wykonany za województwa konińskiego w 1978 roku, kolejne także w konińskim w latach 1990/1991. W 1992 roku powstała Fundacja na Rzecz Zagospodarowania Wód termalnych. Burmistrz mówił też o wyjątkowych właściwościach uniejowskiej solanki, zawierającej siarkę, fluor i jod. Przedstawił świadectwa, poświadczające jej właściwości lecznicze. Burmistrz mówił też o korzyściach płynących ze statusu uzdrowiska, ale i o tym, że Poddębice starają się przeszkadzać gminie Uniejów w realizacji planów.

- Dopóki będę burmistrzem – mówił – to nie pozwolę, żeby Uniejów był filią Poddębic. Nie dopuszczę, żeby powstała Geotermia Poddębice i Uzdrowisko Poddębice z filiami w Uniejowie. Nie przeszkadzamy Poddębicom w realizacji ich zadań, ale oni chcą żebyśmy byli w ich cieniu.

Po przedstawieniu przez Tomasza Wójcika – przewodniczącego komisji społecznej Rady Miasta, pozytywnej opinii dotyczącej przedłożonego Statusu Uzdrowiska



Marian Pięgot otrzymał Nagrodę Marszałka województwa Łódzkiego.

Wojewoda Łódzki Jolanta Chełmińska poinformowała burmistrza Józefa Kaczmarka, że wszczęła procedurę ubiegania się o przyznanie dodatkowego zespołu ratownictwa medycznego z miejscem wyczekiwania w Uniejowie. Tym samym jest duża szansa, że w niedługim czasie stacjonowała będzie w Uniejowie kartka pogotowia.

Będzie karetka po opinii starosty

O staraniach uniejowskich samorządowców o karetkę pogotowia pisaliśmy już w minionej kadencji. Szanse na to były duże, ale ówczesny starosta Stanisław Olas, negatywnie zaopiniował ten pomysł. Dodatkowy ambulans i owszem miał być, ale w Poddębicach. Burmistrz Józef Kaczmarek nie potrafił tego zrozumieć.

- W sąsiednim powiecie tureckim – mówi - karetki stacjonują w Dobrej i Tuiiszkowie, i nikt nie robi z tego afery. Potrzebne są tam, by pomoc lekarska mogła jak najszybciej dotrzeć do chorych i poszkodowanych. W Uniejowie jest również taka potrzeba ze względu na coraz większą liczbę turystów odwiedzających nasze miasto oraz oddalenie najdalszych zakątków gminy od Poddębic. Istotną okolicznością przemawiającą za utworzeniem tutaj podstacji pogotowia jest również to, że na terenie naszej gminy jest wjazd na autostradę.

Wniosek w tej sprawie ponowiony został w maju tego roku. Pani wojewoda Jolanta Chełmińska przedstawiła go na posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu ds. Ratownictwa medycznego w dniu 8 sierpnia. Jak pisze pani wojewoda: „W oparciu o przedstawione we wniosku argumenty, przeprowadzone analizy oraz wyniki głosowania członków Wojewódz-

kiego Zespołu ds. Ratownictwa Medycznego, podjęłam decyzję o przychyleniu się do wniosku Pana Burmistrza”.

Tym samym wszczęta zostanie ustawowa procedura ubiegania się o przyznanie dodatkowego zespołu ratownictwa medycznego. Jego uruchomienie będzie możliwe po uzyskaniu zatwierdzenia przez Ministra Zdrowia, projektu aneksu do Planu działania Systemu Państwowe Ratownictwo Medycznego.

Proponowana jest lokalizacja karetki w sanatorium lub w

byłym ośrodku zdrowia. Kiedy na stałe pojawi się w Uniejowie? Burmistrz jest pełen optymizmu i twierdzi, że niedługo. Tymczasem pani wojewoda pisze: „Po otrzymaniu pozytywnych uzgodnień oraz wymaganych opinii właściwych powiatowych i wojewódzkich jednostek samorządu terytorialnego, projekt aneksu zostanie przekazany do Ministra Zdrowia celem zatwierdzenia. Jaką opinię wyda obecny starosta? Czy jeżeli będzie negatywna wpłynie to na dalsze decyzje?”

Andrzej R. Tyczyno



Być może taka karetka firmy dotychczas obsługującej powiat poddębicki znajdzie się w Uniejowie



Modlitwę za pomyślność uzdrowiska zmówił ks. prałat Stanisław Janik

jeszcze zrobić wiele, aby gmina się rozwijała. Najświeższe przekazane przez niego informacje dotyczyły kolejnych inwestycji. Pierwsza przetargu na drogę w Zaborowie. Kolejna o utrzymaniu pieniędzy na dofinansowanie budowy targowiska. Mówił też o budowie elektrowni hybrydowej, która produkowała będzie dwa

Kolegium uchyliło decyzję starosty Ryttera

Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło postanowienie starosty poddębickiego w sprawie wyegzekwowania od gminy Uniejów naliczonych przez niego wygórowanych należności za kserokopie protokołów sesji Rady Powiatu Poddębickiego, stanowiących informację publiczną.

W grudniu 2011 roku, Józef Kaczmarek – burmistrz Uniejowa wystąpił do Ryszarda Ryttera, starosty poddębickiego, o udostępnienie kserokopii interesujących go fragmentów protokołów sesji Rady Powiatu Poddębickiego. Po obszernej wymianie korespondencji, starosta w lutym 2012 roku przesłał niespodziewanie pełne kserokopie protokołów, wzywając jednocześnie do zapłacenia kwoty 1076,10 zł tytułem należności stanowiącej koszty kopiowania wnioskowanych protokołów. Informowaliśmy o tym szczegółowo w Echo Turku z 13 marca 2011 roku. Jako podstawę prawną do uiszczenia opłaty i sposobu jej obliczenia Starosta Poddębicki wskazał uchwałę Nr 27/258/11 Zarządu Powiatu w Poddębicach z dnia 9 sierpnia 2011 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za udostępnienie informacji publicznej w formie kserokopii i dokumentu przekształconego.

Burmistrz Kaczmarek konsekwentnie odmawiał uiszczenia wygórowanej opłaty twierdząc, że została ustalona z naruszeniem przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej. Zgodnie z w/w ustawą informacja publiczna udostępniana jest nieodpłatnie chyba, że w wyniku udostępnienia tejże informacji podmiot obowiązany do udostępnienia ma ponieść dodatkowe koszty związane ze wskazanym



Czy starosta z burmistrzem podadzą sobie jeszcze kiedyś ręce?

we wniosku sposobem udostępnienia lub koniecznością przekształcenia informacji w formę wskazaną we wniosku. W takiej sytuacji podmiot udostępniający informację ma obowiązek powiadomić wnioskującego o wysokości opłaty, jaką zamierza pobrać.

Na podstawie tytułu wykonawczego wystawionego przez

starostę Ryttera, naczelnik Urzędu Skarbowego w Poddębicach wszczął postępowanie egzekucyjne od Gminy Uniejów żądanej kwoty. Burmistrz zakwestionował zajęcie wierzytelności należnej na rzecz Starostwa Powiatowego oraz wniosł do Naczelnika Urzędu Skarbowego zarzuty dotyczące „nieistnienia obowiązku

objętego wystawionym tytułem wykonawczym oraz niedopuszczalności egzekucji administracyjnej”. Starosta jako wierzyciel wydał postanowienie, w którym uznał zarzuty zgłoszone przez Gminę Uniejów za nieuzasadnione. Gmina Uniejów wniosła zażalenie na jego postanowienie do Samorządowego Kolegium

Odwoławczego w Sieradzu. Po rozpatrzeniu zażalenia na postanowienie starosty z dnia 2 lipca 2012 roku, Kolegium uchyliło zaskarżone postanowienie w całości oraz uznało za uzasadniony zarzut „zobowiązanej niedopuszczalności egzekucji administracyjnej”. W uzasadnieniu postanowienia Samorządowe Kolegium Odwoławcze wyjaśniło, że: „Art. 15 ustawy o dostępie do informacji publicznej wprowadza wyjątek od zasady bezpłatności udostępnienia informacji publicznej, przy czym ustawa nie ustala żadnych stawek tej opłaty, ani nie daje podstawy do ich ustalenia, stanowiąc jedynie, że podmiot obowiązany do udostępnienia informacji publicznej może pobrać od wnioskodawcy opłatę dodatkową odpowiadającą rzeczywiście poniesionym w indywidualnej sprawie kosztom. Ustalenie i urzędowe potwierdzenie wysokości tych kosztów możliwe jest dopiero po wykonaniu czynności dotyczących udostępnienia informacji publicznej i powinno nastąpić w drodze postanowienia, które będzie podlegało kontroli instancyjnej i będzie mogło stanowić podstawę wystawienia tytułu wykonawczego”. Samorządowe Kolegium Odwoławcze jednoznacznie stwierdziło, że: „Wykluczone było oparcie obowiązku o treść uchwały Zarządu Powiatu w Poddębicach z dnia 9 sierpnia 2011 r. w sprawie ustalenia wysokości opłat za udostępnienie informacji publicznej w formie kserokopii i dokumentu przekształconego”.

Czy decyzja Kolegium zakończy spór? Mało prawdopodobne. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, starosta nie składa „broni”. (art)

Kabaretu już koniec?



Panie Burmistrzu po raz ostatni zabieram głos w polemice – nie zamierzam dłużej brać udziału w tym swoistym „kabarecie”.

Gdyby wykazał Pan więcej odwagi, to w marcu lub kwietniu br. spotkalibyśmy się we wspólnym gronie samorządowców i wyjaśnili sobie wszystkie problemy i byłby koniec niezgody, ale Pan wie, że przy każdej rzeczowej dyskusji, wydumane argumenty walą się w proch i nagle okazuje się, że „król jest nagi”.

Po przeczytaniu Pana tekstu - jakobym to ze Starostą I kadencji... nieuczciwie postąpił – zajrzałem do protokołów I sesji II kadencji Rady Powiatu z 19 listopada 2002 r. – to znaczy z wyborów Starosty na II kadencję (protokół jest do wglądu dla wszystkich chętnych). Przeczytałem tam, że po zgłoszeniu mojej kandydatury na Starostę, Radna

Małgorzata Komajda zgłosiła szybki wniosek o zamknięcie listy kandydatów, mimo że na sali siedział poprzedni Starosta I kadencji. Ta Pani Radna wtedy była postrzegana, jako jeden z najwierniejszych Pana współpracowników. Należy zadać sobie pytanie, dlaczego Pan lub inny Radny nie zgłosił jego kandydatury? – a może poprzedni Starosta był już niepotrzebny lub mało spolegliwy dla Pana „ambitnych” planów. A ja zawsze słyszałem, że to pierwszy Starosta nauczył Pana wszystkiego o samorządzie i był Pana Mistrzem. Panie Boże, strzeż nas przed takimi uczniami, którzy za plecami uknują intrygę przeciwko porządnemu człowiekowi i przez 10 lat wmawiają, że było odwrotnie. Na szczęście dokumenty nie kłamią.

Pan szkaluje mnie, że zatrudniam za przynależność partyjną, albo kupuję Radnych stanowiskami – dla mnie liczy się przede wszystkim wiedza merytoryczna i zdolności organizacyjne oraz samodzielność każdego kandydata na pracownika. A z tego, co widzę u Pana decy-

duje zasada „bierny, mierny, byle wierny”, dlatego też obstawia się Pan ludźmi nawet bez matury, wystarczy, że bez szemrania wykonuje polecenia.

Pisze Pan, że w wyborach deklarowałem oddłużenie szpitala – mogę powiedzieć z dumą, że dotrzymałem słowa, bo dzisiaj ten szpital nie jest bankrutem – jak Pan przewidywał, ale bardzo dynamicznie się rozwija i żadna gmina ani inny podmiot nie przejmie go za symboliczną złotówkę.

Kiedy chwali się Pan, że w I kadencji uruchomiliście szpital w nowej siedzibie, to należy powiedzieć resztę gorzkiej prawdy – pozbyliście się POZ-tu – czyli przychodni podstawowej opieki zdrowotnej – a to był gwóźdź do trumny naszego SPZOZ-u. Cudem można nazwać, że jednak udało się szpital oddłużyć i przekształcić pomimo tak wielkich spustoszeń z I kadencji.

Kiedy czytam Pana wywód – jak to do strat szpitala dodaje się kredyty i wychodzą w sumie jeszcze większe straty, to przypominają mi

się artykuły prasowe o „kreatywnej księgowości”. Panie Burmistrzu wstyd mi, zachęcam do uzupełnienia wykształcenia w zakresie finansów i ekonomii, bo kiedy wysprzeda się wszystko, co było do sprzedania, to będzie kiepsko.

Kiedy daje Pan wykład o sposobie zapraszania na uroczystości – stwierdzam, że wreszcie pokazał Pan prawdziwą twarz. Pan Gminę i jej inwestycje traktuje jak „prywatny folwark”. Pan prowadzi wojny z wszystkimi niepokornymi – tak się składa, że przez trzy lata byłem Pana podwładnym i coś o tym wiem. Panie Burmistrzu nie idź Pan tą drogą... Ta droga prowadzi do obsesji.

Pisze Pan, że zaprasza „tych, którzy wspierają działania gminy” – ciekawe jak czuje się czytając to jeden z obecnych Radnych powiatowych, dzięki którego wstawnictwu i wszechstronnej pomocy Gmina Uniejów otrzymała wielomilionową dotację z Urzędu Marszałkowskiego. Został on ukarany za to, że jest aktywny w sprawach Uniejowa i że we współpracy z Powiatem

wyremontował jedną z ulic Uniejowa (której Pan odmówił).

Na drugiego Radnego napuszcza Pan społeczeństwo, że głosował za zabranie „kostki niezgody” z Uniejowa do Poddębic – otóż oświadczam, że był temu przeciwny, ale Zarząd to ciało kolegialne i został przegłosowany.

Panie Burmistrzu tak postępują tylko „farbowane lisy”, które nie mają odwagi mówić prawdy.

Nie jestem i nie byłem wrogiem Gminy Uniejów, ale Pan, mam wrażenie, jest wrogiem Powiatu, a przede wszystkim mojej osoby. I to powodu, że kiedyś – w 2006 r. – powiedziałem parę zdań prawdy o Pana zakulisowych działaniach. Dzisiaj w dalszym ciągu podtrzymuję, to co powiedziałem wtedy.

I ostatnie słowo – Panie Burmistrzu szkoda mojego czasu na odpisywanie na Pana obraźliwe teksty. Mam wrażenie, że jest Pan niereformowalny, dlatego ktoś musi ustąpić w tym groteskowym „kabarecie”.

Ryszard Rytter

ps. tytuł pochodzi od redakcji

PRACA

PROVIDENT Polska SA, w związku z dynamicznym rozwojem poszukujemy osób, zainteresowanych pracą stałą, lub dodatkową chętnych, do współpracy na stanowisku, zamieszkałych na terenie Turku, Dobra, Władysławów, Kuny i Oklice. Oferujemy współpracę na umowę zlecenie, wynagrodzenie prowizyjne, elastyczne godziny pracy, startową grupę stałych, klientów, szkolenia, wsparcie infolinii w pozyskiwaniu nowych klientów. Zadzwoń lub wyślij sms o treści „PRACA” pod nr 600-400-338 lub wyślij CV na adres e-mail: przedstawiciel@provident.pl

ZATRUDNIĘ kierowcę z doświadczeniem, wymagane prawo jazdy kat. C+E i karta kierowcy, praca na terenie kraju i UE, tel. 601 932 321

PRZYJME do ochrony w LINNE koło Dobrej, najlepiej emerytów lub rencistów. Praca od września; 42 630 75 03.

ZATRUDNIĘ 2 osoby w hurtowni RTV AGD, praca biurowa, 725 484 510

ZATRUDNIĘ osobę, mile widziane doświadczenie jako serwisant, praca polega na wymianie silników w odkurzacach; 725 484 510.

PRACOWALEŚ LEGALNIE W NIEMCZACH 2008-2011- ODBIERZ PODATEK! OTWÓRZ FIRME W NIEMCZACH I PRACUJ LEGALNIE! 63 249 15 78.

FIRMA Transportowa „Alexas” zatrudni kierowców (C+E), w transporcie międzynarodowym; 63 280 10 11. e-mail: biuro@alexas.pl

ZATRUDNIĘ kierowcę z prawem jazdy kat. C+E w ruchu międzynarodowym; 609 446 555.

ZATRUDNIĘ kierowców z kat. C oraz C+E w transporcie międzynarodowym, wymagane uprawnienia; 607 107 567.

ZATRUDNIĘ pracownika do kuchni na umowę zlecenie; 609 136 989.

LOKALE MIESZKANIA

SPRZEDAM mieszkanie 60,4m² os. Wyzwolenia 8, 3-piętro z balkonem, do zamieszkania cena 163.000 zł, tel. 601 769 830



SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe (IV p.) przy ul. P.O.W. 4., niski czynsz; 601 480 913.

SPRZEDAM mieszkanie 40m² na ulicy Dąbrowskiego 6, 1 piętro, 2 pokoje z kuchnią, cena 115.000 zł; 603 833 904.

LOKAL do wynajęcia – Kolska Szosa 3 (koło Echa), tel. 602 389 405

DO wynajęcia lokale 50 i 60 mkw, I piętro, w centrum Turku, wszystkie media; 607 146 543.

SPRZEDAM kawalerkę 28 mkw (IV-p.) przy ul. Stawickiego, po remoncie, wysoki standard; 603 940 827.

DO wynajęcia z dniem 1 września mieszkanie 2-pokojowe, IV-p., umeblowane, płatność za pół roku z góry; 665 195 935.

DO wynajęcia lokal w Tuliszkowie, ul. Plac Wolności, 43m², parter, c.o., po remoncie, na działalność handlową; 692 419 140.

SPRZEDAM mieszkanie 29m², ul. Spółdzielców 10, parter, podzielone na 2 pokoje z aneksem kuchennym, po remoncie; 661 883 957.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w Łodzi; 784 852 180.

WYNAJME mieszkanie na piętrze w centrum Turku, nieumeblowane; 603 859 969.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, ogrzewanie piecowe i gazowe oraz mieszkanie poza miastem, korzystna oferta; 603 965 171.

SPRZEDAM mieszkanie 47 m² przy ul. Kąckowskiego 9., 125.000zł.; 691 132 451.

SPRZEDAM mieszkanie w bloku o powierzchni 34 m² w Turku; 512 517 913.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe na os. Wyzwolenia + garaż (zestaw taniej), cena do uzgodnienia; 607 692 100.

SPRZEDAM mieszkanie 58m², rozkładowe, 3-pokojowe, nowa instalacja elektryczna, kaloryfery, okna pcv, Wyszyńskiego 5.; 605 884 919.

SPRZEDAM mieszkanie 73m², 3-pokojowe, w niskim bloku z cegły, po remoncie, c.o., klimatyzacja, ul. Kąckowskiego; 609 815 701.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe przy ul. Wyszyńskiego, pow. 53m², III-p., 135.000zł do negocjacji; 660 729 140.

SPRZEDAM mieszkanie w bloku z cegły na parterze, 2-pokojowe z dużym balkonem; 607 030 905.

SPRZEDAM mieszkanie w Turku przy ul. Orzeszkowej (I-p, c.o.), 33m² + piwnica ok. 20m²; 519 464 873.

SPRZEDAM mieszkanie 40m², okna pcv, wymieniona instalacja elektryczna; 669 977 667.

SPRZEDAM kawalerkę po remoncie, I-p., ul. Spółdzielców; 785 576 654.

SPRZEDAM kawalerkę, stan bdb., ul. P.O.W.; 691 793 472.

SPRZEDAM lub **zamienię** 56,6m² na mniejsze, c.o., c.w., blok z cegły, ul. P.O.W. 7., cena do uzgodnienia; 63 289 38 05.

MIESZKANIE 3-pokojowe z kuchnią, II-p., balkon, blok z cegły zamienię na duży pokój z kuchnią lub dwa mniej-

sze, najlepiej w bloku 17, 18, 13 lub obok na Wyzwolenia; 63 278 21 92.

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, os. Wyzwolenia; 697 802 983.

DO wynajęcia mieszkanie 47m², II-p., c.o.; 661 563 788.

DO wynajęcia dom w Stefanowie k/ Dobrej; 600 268 454; 63 289 07 39.

DO wynajęcia lokal 53m² w centrum Turku na działalność handlową, usługową, biuro; 785 827 460; 63 278 40 99.

DO wynajęcia magazyn 100-240m² w centrum Turku, teren chroniony; 603 799 888.

NIERUCHOMOŚCI DOKŁADNIE

SIGNO NIERUCHOMOŚCI

POSREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO

Turek, ul. SZEROKA 12

tel. 63 289 11 00. 503 002 440

Zapraszamy w godz. 10⁰⁰ - 13⁰⁰ i 14⁰⁰ - 17⁰⁰

1. Mieszkania w Turku:
- 2-pok, 47m² Wyzwolenia - 110.000
- 3-pok, 48m² Spółdzielców - 147.000
- 3-pok, 60m² Wyzwolenia - 146.000
- 3-pok, 70m² Dworcowa - 170.000
- 2-pok, 47m² Spółdzielców - 95.000
- 2-pok, 56,5m² 3-go Maja - 125.000

2. Domy:
- Turek, Szeroka - 330.000
- Turek, Zapalczane - 790.000
- Polichno - 92.000
- Żdżenice - 420.000
- Turek, Dobrskie - 130.000

3. Działki budowlane:
- Turek Poduchowne 0,1ha - 83.000
- Piętno, 4ha - 200.000
- Wymysłów, 1ha - 80.000
- Spycimierz, 2ha - 199.000

www.signo.com.pl

INVEST NIERUCHOMOŚCI

Turek, Komunalna 4

Tel: 884-803-244

661 658 373

1. Mieszkania:
- 4pok, 61m, Turek, Wyszyński - 139tys.
- 3pok, 59m, Słupca, Niepodl. - 152tys.
- 1/4willi, 107m, Poznań-Malta - 495tys.
2. Domy:
- Grabieniec, 90m - 320.000
- Kowale Książę 133m - 270.000
- Turek, Zdrojki Lewe - 430.000
- Budy Stodkowskie, siedlisko 150tys.

www.agninvest.otodom.pl

DZIAŁKI budowlane

GRABIENIEC Dąbrowa
800 - 2000 mkw 2 500 zł ar
tel 601 769 881

nowe domy

Stodków - Obrzebin

• pomoc w uzyskaniu kredytu już od 6.4

• przyjmujemy mieszkania w rozliczeniu

www.domy-turek.pl



DO wynajęcia stodoła wraz z placem obok, chętnie wynajmę całość niedrogo, miejscowość Brudzew; 691 144 163.

SPRZEDAM działki budowlane, z utwardzoną drogą dojazdową, z decyzjami o warunkach zabudowy - Stodków Kolonia, media przy drodze asfaltowej. Kupujący decyduje o wielkości swojej działki. Tylko 2800zł/ar do końca sierpnia! 506 019 807.

SPRZEDAM dom wolno stojący z garażem, centralne ogrzewanie na gaz lub węgiel, działka 5 arów; 691 646 763.

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7 ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

SPRZEDAM dom o pow. 110 mkw w Turku przy ul. Kaliskiej z budynkiem gospodarczym i ogrodem; 698 201 371.

SPRZEDAM dom we Władysławowie, 295.000zł; 600 522 616.

SPRZEDAM dom w Turku, ul. Uniejowska 61, w stanie surowym otwartym wraz z warsztatami, działka 24 ar; 600 147 146; 601 567 005.

SPRZEDAM dom 162mkw w Uniejowie; 663 936 221.

SPRZEDAM łąkę o pow. 0,5 ha w miejscowości Zadworna, cena do uzgodnienia; 693 505 193.

SPRZEDAM działki budowlane w Kowalach Pańskich i gospodarstwo 3,80 ha wraz z budynkami w Kowalach Pańskich; 502 616 317 po 15.00.

SPRZEDAM garaż murowany (obok OSiR-u w Turku); 602 102 276.

SPRZEDAM działki koło zbiornika wodnego Przykona; 783 437 893.

SPRZEDAM grunty orne w ciągłym użytkowaniu o areale 3,36ha. Milejów, gm. Kawęczyn; 63 288 63 21.

SPRZEDAM dom parterowy w Felicjanowie, powierzchnia użytkowa 107m², stan surowy, działka 16ar; 602 887 315.

SPRZEDAM dom z budynkami gospodarczymi i garażem na działce o pow. 28ar w Grzymiszewie, lokalizacja w centrum; 693 714 450.

SPRZEDAM dwie działki budowlane w Turku; 502 095 007.

DOM na osiedlu Uniejowskim 110m², działka 647m², ogrzewany gazem + budynek gospodarczy z garażem; 604 084 365.

SPRZEDAM dom mieszkalny z budynkami gospodarczymi na działce 1,60 ha, Marianów - kolonia k/Turku. Cena do uzgodnienia; 724 177 038.

SPRZEDAM pilnie 4 działki z decyzją o warunkach zabudowy w Korytkowie. Wielkość 9 arów. Atrakcyjna cena; 788 688 512.

SPRZEDAM dom piętrowy przystosowany do prowadzenia działalności gospodarczej; 603 859 969.

SPRZEDAM działki budowlane 12 ar. Obręb Szadów - Korytków; 63 244 35 62 (po 20), 662 613 510, 607 939 478.

SPRZEDAM działkę budowlaną 40,5 ara w Turku ul. Poduchowna, 1 ar 3 tys.; 601 480 352.

SPRZEDAM działkę rekreacyjno-uprąwną przy elektrowni Adamów, tel. 602 102 276.

SPRZEDAM działki budowlane-uzbrojone w Dębach Szlacheckich, atrakcyjnie zlokalizowana przy lesie. 609-469-441.



62-510 Konin, ul. Noskowskiego 1A (budynek SM „ZATORZE”) godz. 9.00-17.00 tel. 063-240-00-28; 0605-618-289 www.toknieruchomosci.com.pl

Nieruchomości

UWAGA ! Od niedawna mamy do sprzedaży w swojej ofercie tanie domy energooszczędne na twoją kieszeń z drewna, z bali, kanadyjskie oraz prefabrykowane o krótkim okresie realizacji według projektów gotowych lub indywidualnych. Sprawdź www.toknieruchomosci.com.pl 605618289, (63) 240 00 28

SPRZEDAMY: KOMERCYJNE

OKAZJA sklep samoobsługowy 250 m² Golina 605618289

WYNAJEM Turek Broniewskiego lokal użytkowy 50 m² 2500 zł (63) 240 00 28

DOMY

Mikulice dom gospodarcze działka 0,31 ha 120 tys 605 618 289

Suchy Las gm. Babiak dwa domy gospodarcze, 0,7 ha 195000 605 618 289

Adamin gm. Olszówka dom gospodarcze działka 180000 605 618 289

Bądków Drugi - dom, gospodarczy, 17 ar, 170000 zł (63) 240 00 28

Wiesiołów - dwa domy, gospodarcze 0,61 ha 320000 (63) 240 00 28

Turek dom, budynek mieszkalny 2000000 (63) 240 00 28

Tuliszków - dom, parterowy 120000 zł 605618289

Turek Plac Wojska Polskiego RYNEK MIASTA, dom, 260000 zł (63) 240 00 28

Kalinowa dom gospodarcze grunt 8 ha 515000 zł 605618289

Turek posesja, 16 ar 780000 zł (63) 240 00 28

Leśnictwo dom, gospodarcze, 1,66 ha 605618289

Dobra Kilińskiego, dom 0,26 ha, 180000 zł (63) 240 00 28

DZIAŁKI

Wrząca Wielka - budowlane, 2800 zł ar, (63) 240 00 28

Tarnowa gm. Brudzew rolna 3 ha 95000 zł, 605 618 289

Tarnowa gm. Tuliszków rolna 1,6 ha 30000 zł, 605 618 289

Przyborów - rolna 1 ha lub więcej 40000 zł 605 618 289

SPRZEDAM dom przy ul. Łącznej; 783 932 290.

SPRZEDAM działki budowlane 10-arowe w Turkowicach; 782 596 322.

SPRZEDAM zabudowania w miejscowości Kaczki Średnie, gm. Turek; 663 133 743.

SPRZEDAM działki: w Kole, pow. 2521 mkw., ul. Toruńska oraz w Przybyłowiu, gm. Koło o pow. 3700 mkw., z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe lub działalność gospodarczą. 63-262-59-50; 510-545-757.

NA sprzedaż kompleks budynków, działka 6,5 ha, Brudzew, tel. 797-017-783.

SPRZEDAM posiadłość ok. 4ha przy drodze i obok lasu, Grabieniec k/ Turku; 505 090 057.

USŁUGI ogólne

SIATKA

Bramy Ogrodzenia

602 692 389

63 214 34 78

PŁOTY

WIATY, GARAŻE

betonowe

(również w kolorze)

podmurówki pod panele i siatkę

produkcja i montaż

GOLMEX

Tarnowski Młyn 40A

tel. 606 813 494; 63 214 50 12

www.golmex.eu

PŁOTY

wiaty, garaże

podmurówki betonowe

tel. 603 701 544

510 123 414

PŁYTKI CHODNIKOWE

KOLOROWE, OBRZEŻA

SPRZEDAŻ RATALNA

Tel. 691 083 352

GRABIENIEC 15

PŁOTY BETONOWE

WIATY I GARAŻE

PODMURÓWKA POD

SIATKĘ (PANEL) ITP.

SPRZEDAŻ RATALNA

TRANSPORT I MONTAŻ

Tel. 601 768 679

GRABIENIEC 15

PRANIE i czyszczenie

dywanów, tapicerki meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie - ul. Browarna 6 (14.00-16.00); 667 913 419.

CZYSZCZENIE

dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! 609 051 562.

OFERUJEMY

AUTO MYJNIA
NAPEŁNIANIE KLIMATYZACJI
ODGRZYBIANIE SPRAWDZANIE SZCZELNOŚCI
PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN
 Przy Stacji Paliw
EKO-JAZ
Kolska Szosa 62
tel. 695 632 102
TUREK

SIAT-TUR, kompleksowe wykonanie ogrodzeń z siatki i paneli ogrodzeniowych; 691 712 875. 22339wk

PRANIE dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych w domu klienta; 723 775 021. 23636wk

INSTALACJE ELEKTRYCZNE w domkach jednorodzinnych i obiektach przemysłowych, Napędy do bram, Alarmy, Kamery, Anteny, tel. 697 673 661. 2331DK

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy **ŻALU-ZJE, ROLETY**, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmocnienie drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, karnisze. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222195 7DK

USŁUGI MINIKOPARKA Wykopy pod fundamenty, przyłącza kanalizacyjne, kablowe, szamba, oczka wodne, przydomowe oczyszczalnie. Tanio! Tel. 697 673 661. 23636wk

PŁOTY betonowe, garaże i wiaty, podmurówki pod siatkę i panele. Produkcja i montaż. **BETOGRÓD**, Bratuszyn 24.; 785 267 757. 23636wk

PRANIE, czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek samochodowych i meblowych. Pracujemy na sprzęcie renomowanych firm. Konkurencyjne ceny! 661 964 682. 21016wk

KOPARKO-ładowarka, usługi każdego rodzaju; 603 860 490. 22512/WK

OCIEPLANIE budynków oraz wszelkie roboty budowlane; 783 736 471. 22745

DACHY - usługi dekarские, blacha, dachówka, papa termozgrzewalna, orynnowania, podbitki, docieplenia stropodachów, konkurencyjne ceny; 665 177 924. 22179wk

MALOWANIE elewacji, dachów, wynajem podnośników koszowych i nie tylko, usługi deratyzacyjne. 607-058-523; 693-851-399. 238KWK

KAMIENIARSTWO-nagrobki, parapety, schody, blaty kuchenne i łazienkowe itp. Rusków Pierwszy k/Koła. 601-360-659. 2172KWK

PRZEPYCHANIE rur kanalizacyjnych; 696 278 416. 23112/WK

PRZEPROWADZKI duże i małe - transport. Szybko, tanio i solidnie; 601 339 377. 22979wk

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Krzysztof Ochocki, Uniejów ul. Norwida 19.; 63 288 89 97; 608 358 922. 211KWK

CYKLINOWANIE bezpyłowe; 608 063 044. 22459wk

PRZEWÓZ osób na wycieczki szkolne, firmowe, rodzinne i inne wyjazdy okolicznościowe; 665 324 524. 22478wk

ZWIROWNIA PPHU MARKO - Marek Krysiak Międzylesie 5A k/Turku (63)279-65-69; 691-379-535: usługi transportowe - samochody skrzyniowe i wywrotki. Wynajem koparki, ładowarki i spycharki. 876k

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej powlekanej i ocynkowanej, panele ogrodzeniowe, podmurówka. Akcesoria, montaż, transport. Głogowa 37., gm. Władysławów; 664 494 239. 22550wk

PODWIOZĘ do ślubu, Audi A6, kolor srebrny metalik; 609298055. 22705

CIĘCIE i łupanie bali drewna piło-łupanką do kominka i na opał 30 zł/mp. 600-656-806. 848/KW

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej, panela, siatki posadzkowej, tanie bramy, sztachety metalowe, RATY, Kaczki Średnie 33A; 693 426 976. 22730

ZLECĘ szycie usługowo. Maszyna - stębnówka przemysłowa, tel. 604 628 630. 22772

USŁUGI budowlane

ŚWIADECTWA CERTYFIKATY ENERGETYCZNE BUDYNKÓW
TEL: 661 658 373

TYNKI maszynowe cementowo - wapienne; 633 150 197. 22687

STYROPIAN wełna, tanio. 500-299-603. 2234KWK

USŁUGI koparko-ładowarką, wykopy pod fundamenty, roboty ziemne. Transport żwiru, piasku, czarnoziemiu; 605 496 270. 21379wk

PLANUJESZ remont mieszkania, domu? Zrobimy to za Ciebie. Wszystkie prace remontowe od A do Z; 607 418 991; www.pidbud.republika.pl 21422wk

BUDOWA domów od podstaw, ocieplanie, tynkowanie, murowanie z cegły, posadzki, zakładanie płytek, itp.; 723 878 901. 22592wk

USŁUGI ogólnobudowlane, tynki agregatem cementowo-wapienne, gipsowanie; 603 639 809. 22398wk

DOCIEPLENIA, wykończenia, płytki, kostka brukowa; 663 856 251. 22515wk

WYKONUJEMY tynki maszynowe, cementowo-wapienne, tradycyjne oraz posadzki maszynowe mixokretem zacierane mechanicznie; 667 108 161. 22646wk

TYNKI i posadzki maszynowe, dogodne ceny i szybkie terminy realizacji; 693 181 025. 22646wk

BUDOWA domów stany surowe i deweloperskie, prace murarskie; 723 357 060. 22726

Garaże blaszane -wzmocnione
Bramy garażowe

Raty Producent
 Dowóz, montaż GRATIS -cały kraj
 tel. 63 2228105, 616101339, 512245075, 696753588
www.Robstal.pl

WYKONUJEMY tynki tradycyjne, cementowo-wapienne, posadzki maszynowe mixokretem zacierane mechanicznie oraz gładzie szpachlowe; 693 750 813. 22646wk

KOMINKI, marmury, trawertyny, granity, piaskowce, wkłady kominkowe, wkłady z płaszczem wodnym „Lechma”, „Arysto”, „Gall” i inne. Kominy. Sklep i wystawa: Brudzew, ul. Kolska 15. Sprzedaż drewna kominkowego; 609 974 135. 22786wk

MALOWANIE, gładzie, płytki, panele, staro-tynki, ocieplenia - remonty; 725 475 970. 22804wk

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, aranżacje wnętrz; 504 772 995. 22350wk

TYNKI -gładzie gipsowe-posadzki maszynowe. 600-704-139 218KWK

USŁUGI minikoparką -łyżki 25, 40, 60 i 100 cm, kopanie pod fundamenty, instalacje, oczyszczalnie ścieków; 722 010 233. 21372wk

HYDRAULIKA: sprzedaż, montaż, serwis. Kolektory słoneczne z dopłatą unijną; 696 278 416. 23212/WK

PROJEKTOWANIE budynków, adaptacje projektów typowych, przebudowy, rozbudowy, projekty instalacji i przyłączy, kierowanie budową; www.bud-projekt.turek.pl; 695, 667 318. 22509wk

DACHY - usługi dekarские, pokrycia dachowe, blachodachówka, dachówka, papa termozgrzewalna, docieplenia stropodachów, orynnowania, podbitki, tania; 513 895 492. 22179wk

BRUKARSTWO, układanie kostki brukowej i granitowej, fachowe wykonanie, niskie ceny; 609 742 928. 22565wk

USŁUGI pokryć dachowych, montaż orynnowań, podbitek dachowych, obróbki blacharskie, wszelkie prace dekarские; 663 984 156. 22638wk

FIRMA ROBJUR, budowa, rozbudowa, ocieplenia, szpachlowanie. Wolne terminy; 693 378 844. 22665wk

UKŁADANIE kostki brukowej i granitowej; 669 800 310. 22671

PŁOTY klinkierowe, kominki. 660-00-16-89. 831/KW

BUDOWA domów, remonty. 668-230-722. 831/KW

TYNKI wewnętrzne, gipsowe, maszynowe. 608-172-772. 840/KW

PRACE ogólnobudowlane. Konkurencyjne ceny!!! Fachowe doradztwo!!! Wszelkie prace z cegły, obmurowanie budynków i płoty; 691 435 811. 22710

DACHY więźba, deskowanie, blachodachówka, dachówka, trapez, gonty, papa termozgrzewalna, styropapa, rynny ocynkowe, podbitki; 666 863 401, 881 938 760. 22711

Przewozy osobowe do Niemiec, Holandii i Belgii
 Wyjazd codziennie.
 Zabieramy i podwozimy pod dom.
 Możliwość zabrania większego bagażu.
PROMOCJA!
601-754-806 piąty kurs 50%, a 10 GRATIS. 228KWK

PRODUKCJA siatki posadzkowej, panela ogrodzeniowego, siatki ogrodzeniowej, tanie bramy, sztachety. RATY. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976. 22730

CYKLINOWANIE bezpyłowe, zasilanie 230V, zakładanie stopni schodowych i poręczy drewnianych, 10-lat praktyki; 504 083 276. 22759

UKŁADANIE kostki brukowej i granitowej, schody, tarasy, podjazdy, ścieżki, odwodnienia budynków; 794 352 027. 22770

REMONTY kompleksowe, przeróbki wewnątrz-domowe, szpachlowanie, malowanie, sufity podwieszane, docieplenia, tynki ozdobne; 725 248 470. 22892wk

WYKONAM tynki zwykłe, szlachetne, szpachlowanie, malowanie, murarstwo, klinkier, docieplenia, glazura; 693 145 870; 63 279 66 64 po 19.00. 22808wk

ROLNICZE

BIELENI obór i chlewni oraz innych pomieszczeń gospodarczych; 697 629 218. 22774wk

kupię

DANPOL ZDZIECHOWA

➔ **Maciory 3,90 + vat**
 ➔ **Knury 3,00 + vat**
 oraz **Tuczniki**

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew
Tel. 608 439 125
Tel. 609 218 648

SKUP bydła rzeźnego, szybki termin płatności, gotówka lub przelew; 667 426 075. 2412/WK

SKUP bydła pourazowego, płatne gotówką, odbiór z gospodarstwa; 698 003 665. 22656wk

SKUP macior, knurów, tuczników, odbiór z gospodarstwa, płatność gotówką lub przelewem; 601 321 026 22812/WK

BYDŁO - kupię na ubój z konieczności, płatne gotówką. Skup koni na rzeź; 602 769 310. 22564wk

KUPIĘ ciągnik C-360, C-330 oraz inne ursusy, MF 255, włodimirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459. 2800KWK

BYDŁO - skup bydła pourazowego, płatne gotówką, odbiór z gospodarstwa; 663 289 705. 22599wk

KUPIĘ byczki w wadze od 80 do 200 kg; 880 930 537. 22807wk

SPRZEDAM

CIĄGNIKI ROLNICZE

- używane
 - różne marki
 - moc od 50-200KM
 możliwość skredytowania

Cisew 18 (obok Turku)
 tel. 515 400 324, 500 067 720

SPRZEDAM maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160KM
 - prasy rolujące
 - rozrzutniki obornika
 - agregaty uprawowe
 - siewniki

Tel. 063 289 05 95
 kom. 510 148 842

BROWARNE młóto. Wapno nawozowo-magnezowe - z dowozem; 508 382 106 2146/ka

AGRI-PLANT - kwalifikowany materiał siewny zbóż ozimych, rzepaku, traw pastewnych; 508 382 107 2146/ka

AGRI-PLANT - Folie, siatki, sznurek - doskonała jakość Manuli Ekobal; 508 382 107 2146/ka

PASZE, komponenty, śrut, otręby, wysłodki z dowozem; 508 382 106 2146/ka

ROZRZUTNIKI obornika, rozsiewacze, zagrabarki - przegrabarki, dmuchawy zbożowe, siewniki, wycinarki, przyczepy samobieżące i inne maszyny z Niemiec; 697 158 226. 22600wk

NADSTAWKI na rozrzutnik wys. 1 m, waga do badania skrobi w ziemniakach; 697 050 442. 22725

SPRZEDAM ciągnik rolniczy C-360 3P, rok produkcji 1989; 691 319 057. 22721

SIECZKARNIE do kukurydzy, rozrzutnik obornika, pługi obrotowe, wycinaki do kiszzonek, zagrabarki, przegrabarki, inne; 692 423 620, 609 950 823. 22733

SPRZEDAM 2 jałowki na wycieleniu. Wycielenie na początku września, cena do uzgodnienia; 660 274 101, 63 288 84 62. 22739

CIĄGNIK Case 895 4x4, 1994r., 85KM, sprowadzony, stan idealny, 37.900zł; 601 560 168. 22756

TECHNIKA GRZEWICZA
Jakub.kocik@wp.pl 603 464 157 PLUS
 Turek ul.Kaliska 20 667 898 138 PLAY
KOTŁY C.O. sprzedaż, montaż, serwis
 kotły: zasypowe, podajnikowe, gazowe, na: ego-groszek, miał, pellet, drewno, owies grzejniki, pompy, zawory, bojler, sterowniki podajniki, przekładnie, ślimaki ...
RATY od 6%

SUPERSTAL
 Producent garaży blaszanych i bram garażowych
TYPYWE I NA ZAMÓWIENIE
TANIO I SZYBKO
RATY
 tel. 63 268 16 40. 668 307 725
www.blaszaczki.pl

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
 Różne wymiary
 Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
 Dogodne **RATY**
www.konstal-garaze.pl
 11-812-54-69; 63-278-62-25; 65-619-34-15
 54-233-81-41; 54-421-00-45; 509-574-644; 509-058-388

SPRZEDAM 2,5 ha kuku-
rydzy, wys. 3m na pniu, cena
ok. 11 tys. do negocjacji,
Dzierawy. 783-906-640; 63-
272-73-06.

CIĄGNIK rolniczy MF 690,
75KM, 1983r., 2WD wspoma-
ganie, sprowadzony, stan bdb.,
22.500zł; 601 560 168.

URSUS C-330, 1981r.,
697 629 218.

URSUS C-360, prasa zwia-
żająca łańcuchowa 120x120,
gniotownik walcowy do zbo-
ża, cena do uzgodnienia;
661 882 153.

URSUS C-360, stan bdb.,
1989r.; 693 459 762.

PRZYCZEP niska wy-
wrotka 3,5 t., zarejestrowana;
661 599 054.

BECZKI asenizacyjne, cią-
gniki, kombajny, pługi, rozsie-
wacze, siewniki, rozrzutniki,
maszyny do zbioru zielonek i
inne; 502 784 252.

ROZRZUTNIK obornika
1-osiovy 3,5 t., niemiec-
ki, cena do uzgodnienia;
697 829 637.

GNIOUOWNIK walcowy
nowy; 601 669 695.

ŻYTO (około 3 t.);
724 542 157.

SŁOMA w balach; 63 288 32
24; 782 258 561.

PSZENICA ozima do siewu
- 120zł, łubin żółty słodki -
190zł; 667 536 539.

MIESZANKA, jęczmień i
pszenica; 723 878 901.

CIELAK 160 kg, seradela;
63 279 92 30, 511 196 193.

JAŁÓWKA cielna, termin
wycielenia 19 września;
63 279 23 39.

DWIE jałówki na ocie-
leniu, termin we wrześniu;
781 838 737.

KURY nioski (roczne), gm.
Przykona, więcej info pod nr
tel. 722 220 250.

JAŁÓWKĘ cielną, termin
wycielenia 19 września, tel.
63 279 23 39.

RÓŻNE

FINEZJA sala bankietowa
zaprasza na imprezy okolicz-
nościowe: **chrzciny, osiem-
nastki**, spotkania firmowe,
wesela. www.finezja.org.pl,
tel 665-188-619

BEZPŁATNIE odbiorę
stary, zepsuty niepotrzebny
sprzęt lub inny złom; 695 676
420.

NIGHT Club - 24H. Miła
atmosfera i dobra zabawa;
601 776 392.

SEX SHOP - sklep w Turku,
ul. Wąska (wejście od ul. Ka-
liskiej i Żeromskiego).

MURZYNECZKA prywat-
nie-Koło. 788-23-86-09.

TELEFONY komórkowe
nowe i używane, bez abona-
mentu i rachunków, akcesoria
do telefonów, ładowarki, ba-
terie, panele, uchwyty. Turek,
ul. Mickiewicza 6, tel. 694
356 062.

**TELEFONY KOMÓRKO-
WE** - serwis, odblokowywanie,
PLmenu, skup, sprzedaż, wy-
miana, komis. Turek, ul. Mickie-
wicz 6, tel. 694 356 062.

BEZPŁATNY odbiór sprzę-
tu AGD, RTV, komputerów,
tonerów i wszelkiego rodzaju
złomu. Dojazd i odbiór gratis!
782 590 072.

WYNAJME garaż murowa-
ny przy ul. Dobrskiej, tel. 604
628 630.

SPRZEDAM

OLEJ opałowy i napędowy
z dowozem pod wskazany adres
oferuje firma
HiU "DIESEL" Gątko Tomasz
63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754

WĘGIEL, miał, ekogro-
szek z dowozem; 508 382
106

GARAŻE blaszane
od 1500 zł, **BRAMY**
GARAŻOWE, **UCHYLNIE**
TANIE płoty i ogrodzenia
RATY, tel./fax 062 733 88 30,
0607 680 103.

DREWNO kominkowe; 601
339 068.

ROCZNE drewno do komin-
ka i centralnego ogrzewania,
pocięte i porąbane, transport i
układanie. Stemple budowlane;
www.drewno-turek.pl; 601
950 512; 63 288 31 19.

DREWNO opałowe sosnowe
i dębowe, drobne i grube,
suche, z dowozem gratis; 661
082 163.

PROMOCJA styropian 123
zł/m³, Strop TERIVA (od 51
zł/m²), Nadproża od 25 zł/szt,
PUSTAKI CERAMICZNE
25P+W, U-MAXy, K-3, pełna
(za złotówkę), klinkier II gat.
za złotówkę, klinkier - CRH,
Wienerberger, Roben, Jopek,
Bogdanka, Systemy Komino-
we (np. Ø180 5MB - 1431 zł)
30 lat gwar. Pustaki wentyla-
cyjne, Człopy k/Uniejowa, 63
288-87-35, 601-35-30-49

BETONIARNIA PPHU
Marko, Międzyzlesie 5A
k/Turku Marek Krysiak -
producent; (63)279-65-69;
691-379-535. Błoczek fun-
damentowe, pustaki żużlowe
i kermazytowe - wszystkie
wymiary. Transport HDS.
Ceny do negocjacji.

ZWIROWNIA PPHU MAR-
KO - Marek Krysiak, Między-
zlesie 5A k/Turku, (63)279-
65-69; 691-379-535; piasek
płukany 0-3 mm pospółka 0-4
mm, 0-22 mm zwir płukany
2-8 mm zwir płukany 8-16
mm inne kruszywa. Transport
5t, 10t, 18t, 26t

SKŁAD węglowy PPHU
MARKO - Marek Krysiak
Międzyzlesie 5A k/Turku
(63)279-65-69; 691-379-535.
miał węglowy, węgiel kamien-
ny, węgiel brunatny sorto-
wany iniesortowany (lignit).
Transport od 1t do 18t.

ZWIROWNIA PPHU MAR-
KO - Marek Krysiak Między-
zlesie 5A k/Turku (63)279-65-
69; 691-379-535 sprzedaz i
transport: czarnoziem, glina,
piasek zasypowy.

SPRZEDAM -szczeniaki
owczarki niemieckie z rodo-
wodem. 605-215-760.

DESKI szalunkowe 450zł/
m3 i konstrukcje dachowe po
niskich cenach 680zł/m3; 724
428 730.

SPRZEDAM olchę do wy-
cięcia. 693-169-025.

GRÓB podwójny na cmenta-
rze komunalnym, lokalizacja
blisko głównej alei; 63 278 22
25.

WITRYNA + stolik pod
telewizor, stół rozkład-
any + 6 krzeseł w kolorze
dębu, 1300zł; 691 812 514,
609 282 546.

GARAŻ murowany na os.
Wyzwolenia (boks nr 22)
oraz dwa wojlery dla gołębi;
501 981 289.

TANIO! Ule warszawskie i
wielkopolskie z pszczołami;
605 825 689; 63 288 10 51.

SPRZEDAM olchę do wycię-
cia. 693-169-025.

USŁUGI FINANSOWE

LOMBARD. Pożyczki pod
zastaw. Skup złota i srebra - naj-
wyższa cena! Turek, ul. Armii
Krajowej 28.; 63 278 31 99.

Szybka pożyczka i...
wszystko jasne!

Zadzwoń już teraz

600 400 288
801 777 788
www.provident.pl

PROVIDENT

Masz Samochód? Masz
Gotówkę, kredyt pod zastaw
samochodu, na oświadcze-
nie, tel. 604 596 730

ATIZ
POŻYCZKI
GOTÓWKOWE
NA TELEFON
Czynne pn - pt: 11.00 - 17.00
tel: 63 245 22 66
600 280 855

UBEZPIECZENIA

Kaczki Średnie 42a,
TEL. **607 203 719**
www.ubezpieczenia-turek.pl

komunikacyjne OC, AC
domów, rolnie, dla firm,
grupowe, inwestycyjne,
na życie

PROMOCJA
OC, AC -20%
DLA NOWYCH KLIENTÓW

KREDYTY do 2800zł,
CHWIŁOWKI do 1500zł,
bez BIK, 15dni -12m-cy.
BIURO KREDYTOWE,
Turek ul.Ogrodowa 5
(obok BIEDRONKI), tel.
721-68-03-06

NAUKA

OŚRODEK Szkolenia Kie-
rowców Kursy Zawodowe
Zenon Kurzawa Turek ul.
Milewskiego 10 tel. (63)
289 40 03, 603 224 266
Prawo jazdy- wszystkie ka-
tegorie oraz kursy zawodo-
we: ADR- rozpoczęcie dn.
08.09.2012 (sobota) godz.
9:00, Szkolenie okresowe
kierowców kat.C i D - rozpo-
częcie 01.09.2012 (sobota)
godz.14:00, Badania psy-
chologiczne dn. 31.08.2012
(piątek) od godz. 8.00

TANIEC - nauka tańca użyt-
kowego dla par, osób samot-
nych, pierwszy taniec dla no-
wożeńców; 784 089 970.

ANGIELSKI - zajęcia in-
dywidualne, korepetycje,
przygotowanie do egzami-
nów u doświadczonego i
kompetentnego nauczyciela;
603 078 297.

AUTO - MOTO

kupię

BOSCH Service Kasacja
pojazdów
- recykling

Skup aut powypadkowych,
skorodowanych, całych
oraz motocykli.
Wydajemy zaświadczenia
do Wydziału Komunikacji

601-745-335

KASACJA
POJAZDÓW

Skup pojazdów
powypadkowych,
zniszczonych
Wystawiamy zaświadczenie
o wycofaniu z eksploatacji
603-603-742

KUPOJEMY auta do zło-
mowania, gotówka i doku-
menty od ręki; 601 757 165;
605 074 623.

AUTOZŁOMOWANIE
pojazdów: powypadkowe,
całe oraz motocykle. Wy-
dajemy zaświadczenia do
Wydziału Komunikacji.
785-193-979.

NAGROBKI

1 osobowe już od 2 000 zł, 2 osobowe już od 3500 zł!!
Blaty, parapety, schody!
Z granitu i marmuru.
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE!!!
Ekspozycja:
Turek, Al. Jana Pawła II 3e, Tel: 661-359-126
Producent: Kas-Kam Sieradz, Tel: 43 822-58-54

ZŁOMUJ bezpiecznie! Nie
daj się nabrać pokrętnym han-
dlarzom na lewe zaświadcze-
nie o złomowaniu lub fikcyjną
umowę sprzedaży! Złomuj
pojazd w profesjonalnej stacji
demontażu w Turku - Słodków
Kolonja. Płacimy gotówką,
transport bezpłatny; 63 278 50
03; 601 791 974.

AUTOZŁOMOWANIE,
skup aut całych i powypad-
kowych, odbiór od klienta.
Wystawiamy zaświadczenia
do Wydziału Komunikacji.
54-286-54-88; 512-301-
441.

AUTO-SKUP - złomowa-
nie pojazdów, przyjmujemy
pojazdy przeznaczone do
kasacji, każde auta całe lub
rozbite, płacimy gotówką,
odbieramy własnym trans-
portem. Ceków; 692 938
333.

SPRZEDAM

SPRZEDAM Warburga czer-
wonego rok prod. 1992, prze-
bieg 32 tys.km, pierwszy wła-
ściciel, zadbane; 632781373,
632785433.

PEUGEOT 106, 1.0 ciem-
noniebieski metalik, rok pro-
dukcji 1994. Cena 1000 zł;
601 499 165.

SPRZEDAM Fiat Punto 1,2,
rok 1997, kolor czerwony,
stan bardzo dobry; 691 911
011.

FIAT PANDA 1,1, 2004 r +
LPG. Stan dobry, garażowa-
ny, pierwszy właściciel. Cena
7800 zł; 660 947 287, 784 767
407.

OPEL Astra F sedan, r. 93,
1.6i benzyna + LPG, 287
tys. km, abs, CD MP3, OC i
przeгляд ważne do 06.2013,
cena: 1800; 600387962.

NISSAN ALMERA 1,5 +
gaz 2006,2007r., sedan, kli-
ma, PP, ABS, ES, hak, salon
Polska, 1 właściciel; 605 232
680.

SPRZEDAM Nissan Micra,
1998 rok, poj. 1,0, cena do
uzgodnienia; 63 278 43 78.

OPEL Vectra 1.9 CDTI, 150
KM, 2005r., c. zamek, abs,
6xpp, alufelgi, klimatyzacja,
2-strefowy, R-CD, halogeny;
663 076 130.

OPEL Meriva 1.7 CDTI,
2004r., szarosrebrny metalik,
alufelgi, hak, 148.000 km, stan
dobry; 605 568 762.

VW Golf II 1.6+LPG, 1998r.,
3-drzwiowy, ciemny grafit,
stan dobry, cena do negocja-
cji; 695 409 891.

VW Golf III kombi, 1995r.,
czarny metalik, 233.000 km,
2600zł; 695 296 104.

RENAULT Scenic 1.5 DCI,
2004, metalik, 130.000 km, c.
zamek, klimatyzacja, alufelgi,
stan dobry; 607 896 524.

PEUGEOT 207, 1.4 HDI,
2007r., 23.500zł, więcej
informacji telefonicznie;
793 574 490.

SAAB 9-3 2.2 TDI, 2004r.,
19.500zł; 501 645 977.

MERCEDES A170 CDI,
1999r., 165.000 km, bezwy-
padkowy, bogate wyposażenie,
stan techniczny dobry, zareje-
strowany; 607 107 567.

FIAT Punto 1.2, 2000r.,
niebieski, 3-drzwi, spro-
wadzony, do opłat, 3900zł;
793 581 531.

FIAT Punto 1.1+LPG, 1999r.,
zielony, 5-drzwi, nowe opłaty,
3350zł; 793 581 531.

SKUTER Yamacha Majesty
125cm3, 2006r., zarejestrowa-
ny, 10.000 km, stan techniczny
bdb.; 607 107 567.

PILNIE! Quad 250cm3,
2006r., bezwypadkowy,
stan techniczny bdb.;
607 107 567.

LEKARSKIE

JAN WIESIOŁEK
specjalista ginekolog-położnik

Przyjmuje w ramach
umowy z NFZ:
w poniedziałki od 14.00 - 18.00
środy i czwartki od 8.00 - 12.00

Przyjęcia:
Turek, os. Miranda 13
tel. 63 278 47 83, 601 498 350
Poza tym przyjęcia prywatne.

Gabinet
GINEKOLOGICZNO
-POŁOŻNICZY

lek. specjalista
Stanisław BINKOWSKI
Turek, ul. ks. Florczaka 7
(os. przy szpitalu)
Przyjmuje we wtorki, środy i czwartki
w godz. 15.30 - 17.30, tel. 63 278 4016
- **USG ginekologiczne**
- **krioterapia nadżerek**

PRYWATNY
GABINET
KARDIOLOGICZNY

Konin, ul. Poznańska 116
(dojazd autobusami 52 i 58)

Wykonujemy: **echo serca, EKG,**
testy wysiłkowe,
Holter EKG i ciśnieniowy,
porady kardiologiczne.
USG naczyń obwodowych
(wykonuje
lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:

Zella Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30,
soboty od 9.00
rej. telefoniczna: **0607-224-954**

Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30,
rej. telefoniczna: **0605-618-205**

Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30,
rej. telefoniczna: **0601-180-832**

GABINET GINEKOLOGICZNY
specjalista ginekolog-położnik
Barbara Struglińska

- badania USG
- sonda dopochwowa
Turek, ul. Gorzelniarska 24
czwartek od 15.30 i inne
dni po uzgodnieniu tele-
fonicznym tel. 63 278 40
35, 609 795 269

FIRMA Krzysztof Głowinkowski
Długie Działy 12, gm. Błaszki

SKUP

BYDŁA RZEŹNEGO
BUHAJE, KROWY, JAŁÓWKI

Oferujemy atrakcyjne ceny
i płatności 1-dniowe lub gotówką

601 061 324

Dariusz Niewiadomski

601 061 244

Marek Głowinkowski

GABINET LEKARSKI
specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Marcin Krupa

ECHO SERCA z dopplerem
dopler tkankowy

EKG, Wizyty domowe
EKG w domu pacjenta
środa, piątek od godz. 16.00
po rejestracji telefonicznej
inne terminy po uzgodnieniu
tel. 605 658 117,
Rejestracja: tel. 667 041 120
Turek, ul. Gorzelniarna 1
(Dom Usług II p.)

DIABETOLOG

Gabinet lekarski
lek. Joanna
Bartosz-Chmiela
specjalista chorób
wewnętrznych i diabetologii
- leczenie cukrzycy i stanów
przedcukrzycowych, EKG
Turek, ul. Kaliska 51
Przyjęcia we wtorki od 16⁰⁰
po uzgodnieniu telefonicznym.
Również inne terminy
tel. 691 656 768

GABINET LEKARSKI
CHIRURGICZNY

LECZENIE ŻYŁAKÓW
USG żył i tętnic

Dariusz Janiak
specjalista chirurg
Turek, ul. Gorzelniarna 1
(Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰
rejestracja tel. 603 399 464
-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
- leczenie owrzodzeń żylnych

Specjalistyczny Gabinet

Psychologiczne
-Seksuologiczne

Sylwia Osada
Konin-Zatorze
rejestracja telefoniczna
791-825-800
www.seksuologkonin.pl

GROMADA

WYCIECZKI AUTOKAREM

Tropikalna Wyspa – k/Berlina
22.09.2012 – 135 zł/os
Kraków – Zakopane
10.10-14.10.2012 – 505 zł/os
Jarmarki Adwentowe – Berlin
01.12; 15.12.2012 – 140 zł/os

Biuro GROMADA Turek,
ul. Milewskiego 5, tel. 63 278 5548,
www.gromadaturek.pl

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA

lek. med. Przemysław Nowicki
specjalista chirurg; lekarz medycyny estetycznej
kom. 601-897-666

CHIRURGIA
OGÓLNA

- KONSULTACJE CHIRURGICZNE
- KWALIFIKACJE DO LECZENIE OPERACYJNEGO
- OPERACJA LAPAROSKOPOWE
- OPERACJE W TRYBIE CHIRURGII JEDNEGO DNIA
- ZABIEGI MAŁOINWAZYJNE Z ELEMENTAMI MEDYCYN ESTETYCZNEJ

Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Przyjaźni 3, tel. 63-243-13-90, kom. 601-897-666, środa od godz. 15.00

MES MEDYCYN
ESTETYCZNA

- LASEROWE ODMŁADZANIE SKÓRY
- LASEROWE USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH
- OSOCZE BOGATOPLTKOWE – REGENERIS
- MEZOTERAPIA IGŁOWA – BIOREWITALIZACJA SKÓRY
- NIECHIRURGICZNY LIFTING TWARZY – KWAS HIALURONOWY
- BOTOX – KOREKCA ZMARSZCZEK MIMICZNYCH TWARZY
- REDUKCJA TKANKI TŁUSZCZOWEJ – LIPOZA INIEKCYJNA
- SCULPTRA – KWAS L-POLIMLEKOWY

Gabinet medycyny estetycznej ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Gajcwa 7, tel. 63-240-79-34, kom. 601-897-666, czwartek od godz. 9.00

Adres służbowy:
Wojewódzki Szpital Zespolony Oddział Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej
Konin, ul. Szpitalna 45, tel. 63-240-43-31

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA
specjalista chorób oczu

Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85
(wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny)

SKLEROTERAPIA
-leczenie żyłaków

specjalista chirurgii ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl

- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
- USG żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej

Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-00
Turek, ul. Gorzelniarna 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886

DANUTA RAFALSKA
ginekolog - położnik
przyjmuje w ramach
umowy z NFZ

pon. 8⁰⁰ - 12⁰⁰
wt. 8⁰⁰ - 12⁰⁰
śr. 8⁰⁰ - 12⁰⁰
czw. 13⁰⁰ - 18⁰⁰

Turek, Jedwabnicza 1 (Miranda)
tel. 63 280 33 72, kom. 607 912 128

zlec. 16/12/WK

APARATY SŁUCHOWE
UMOWA z NFZ

* możliwość dofinansowania z PCPR
i uzyskania aparatu za darmo

darmowe badanie słuchu

Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

NZOZ ARS MEDICAL 62-700 Turek
Tel. 63 280 34 12 ul. Kolska 28.

Świadczy w ramach NFZ
usługi w zakresie:

Kardiologii dziecięcej
dr n. med. Katarzyna
Niewiadomska-Jarosik
- Klinika Kardiologii Dziecięcej
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Onkologii
dr n. med. Marek Stempień
- ordynator oddziału onkologii
szpitala MSWiA w Łodzi

zlec. 16/12/WK

Angielski dla dzieci
od 3 miesi ca do 16 roku życia
Centrum Helen Doron
ul. Kolska Szosa 3 (1 piętro nad Echo Turku)
tel. 665 340 701; 604 519 262

Wybierając Helen Doron otrzymujesz:
* Sprawdzone i jedyną na świecie naturalną
metodę nauczania, opracowaną przez
brytyjską lingwistkę, zespół naukowców,
psychologów oraz językoznawców
* Kontakt z językiem 14 razy w tygodniu,
uzyskany dzięki specjalnie opracowanym
nagraniom rodzimych Anglików na CD
* Lekcje prowadzone wyłącznie w języku
angielskim
* Naukę w małych grupach 4 do 8 osób
* Kangi Club - dostęp do multimedialnej platformy
gier wspomagających opanowanie języka

ZAPRASZAMY
NA BEZPŁATNĄ
LEKCJĘ
POKAZOWĄ

więcej informacji na
www.helendoron.pl

GABINET
STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Renata Talarczyk-Matuliszewska
Turek, ul. Skrzetuskiego 3
(osiedle Zapalczana)
dojazd od ul. Uniejowskiej
lub Słonecznej
tel. 063 278 49 79 lub 0609 219 662

Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ
(dorosli, dzieci, proteztyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00
Prywatnie: wtorek, środa
i piątek od 16.00 do 20.00
sobota 10.00 do 14.00

ANDRZEJ KRĘGIEL
Gabinet Chirurgiczny

- leczenie żylaków odbytu
- konsultacje chirurgiczne
- drobne zabiegi chirurgiczne
- kontrole poszpitalne

poniedziałki od 18.00
czwartki od 16.00

Turek, ul. Folwarczna 1
tel. 501 03 07 16

GABINETY LEKARSKIE

SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek

- badania USG -certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek

Wizyty: czwartek po uzgodnieniu
telefonicznym: 695 423 767

INTERNISTA

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC
Krzysztof Wiesiołek

- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym:
tel. 600 92 91 06.

TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

z37/DK

TERAPIA rodzin, mał-
żeństw. Gabinet Psycho-
logiczny -Marcin Wasiak.
607-690-341.

z42/WK

Dir Computer
www.dircomputer.pl
ul. Żeromskiego 16 (wejście od ul. Mickiewicza)
ZAPRASZAMY od 7.30 do 18.00
PROFESJONALNY SERWIS LAPTOPÓW w TURKU Tel. 63 289 54 61, 663 664 663

z4/DK

NIEPUBLICZNY PUNKT
PRZEDSZKOLNY

„DOMOWE PRZEDSZKOLE”

NA ULICY FLORCZAKA 1 W TURKU (KOŁO SZKOLNE)

ogłasza od 01.08.2012r.
zapisy dzieci w wieku od 2,5 do 6 lat.
tel. 63 278 32 92; 726 384 582

z4/WK

eko-watt

tel 600 254 255; 46 831 00 22
www.eko-watt.pl

Ekologiczne rozwiązania dla Twojego domu

DOTACJE NA KOLEKTORY SŁONECZNE 45% TANIEJ
z NFOSiGW nie przegap swojej szansy – skorzystaj z dofinansowania!

OFERUJEMY:
FACHOWE DORADZTWO TECHNICZNE,
MONTAŻ, SERWIS

- KOLEKTORY SŁONECZNE
- KOLEKTORY FOTOWOLTAICZNE
- POMPY CIEPŁA
- MAŁE ELEKTROWNIE WIATROWE

KAMIENIARSTWO



NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

PROMOCJA
NA GRANIT

PROMIENIOWANY SZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778



Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)
OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

JEZERSKI MARKOWE OKNA
HIT 2012
okna PCV
o wyglądzie
okna drewnianego

VEKA, SCHUCO, Aluplast
SALAMANDER - WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

PORTA DRZWI POL-SKONE DRE PERKADO C4 MAR-TOM KMT VIKING

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY

KRISPOL

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
Centrum Kształcenia
w Turku ul. Kościuszki 6, tel. (063) 278-82-93
lub 607-912-106

ZDZ PROONUJE

absolwentom szkół gimnazjalnych:

- 3-LETNIE LICEUM PROFILOWANE DLA DOROSŁYCH O KIERUNKACH:
 - mechaniczne techniki wytwarzania
 - zarządzanie informacją
 - ekonomiczno-administracyjne
- 3-LETNIE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
- 2-LETNIE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH PO GIMNAZJUM
- 3-LETNIE TECHNIKUM MECHANICZNE DLA ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH PO GIMNAZJUM

absolwentom szkół średnich:

- 2-LETNIE SZKOŁY ŚREDNIE
 - informatyka – systemy i sieci komputerowe
 - ekonomia – finanse i rachunkowość
 - administracja – prawo i administracja w Unii Europejskiej
 - organizacja reklamy

NABÓR DO SZKÓŁ 2012/2013

KURSY TRANSPORTOWE

- kierowca wózków jezdniowych
- ADR
- LPG

TECHNICZNE

- palaczy kotłůw CO
- obsługa dźwigów towarowo-osobowych
- obsługa żurawi
- obsługa suwnic, kat. I, II, III
- obsługa butli propan-hutan

- spalanie elektryczne i CO₂

ADMINISTRACYJNO-FINANSOWE

- mała przedsiębiorczość
- rachunkowość dla samodzielnych księgowych
- komputerowy

BHP

- OKRESOWE dla pracodawców, kierowników, pracowników administracyjno-biurowych i osób na stanowiskach roboczych
- DLA SŁUŻB BHP – podstawowy dla pracodawców – okresowe

ORAZ INNE: kasy fiskalne, opiekun wycieczek, kierownik wycieczek, hukieciarstwo

2205/DK



Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Turku

OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Turku

w rejonie Osiedla Wyzwolenia,
który odbędzie się 6 września 2012 r. o godz. 11.00
w siedzibie PGKIM Sp. z o.o. w Turku, ul. Polna 4.

Nieruchomość jest zagospodarowana w części utwardzeniami, obejmuje działki gruntu oznaczone nr ew. 647/11, 647/9, 648/10, 648/12, 649/7, 649/8 o łącznej powierzchni 0,4493 ha. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 850.000,00 zł brutto.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 45.000,00 zł na konto Spółki Bank Zachodni WBK nr 09 1090 1229 0000 0000 2201 3589 do dnia 3 września 2012 r. Informacje dotyczące ww. nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać pod nr tel. 632800326 lub 632800307 oraz na stronie internetowej www.pgkim-turek.pl.

2156/DK

SKUP ZŁOMU STALOWEGO

Uwaga!

**Zanim sprzedaż złom u konkurencji
zadzwoń i sprawdź nasze ceny**

Płacimy gotówką

1. Punkt Skupu w Turku
ul. Milewskiego 16, tel. 601 584 727
2. Punkt Skupu
Cisew 146, tel. 697 433 362

12/NDK

OKNA z PCV



62-730 DOBRA, ul. Kilińskiego 109
tel. 063 289 21 65
fax 063 279 98 92

Kupujesz
bezpośrednio
u producenta

OKNA
BEZ
OŁOWIU

CENY
PRODUCENTA
!!!

Zalety okien z firmy LANKO:

- rabat do 47% - okno 865x1435mm w cenie 250zł netto
- najpopularniejszy system Deceunick z okuciami Roto
- podwyższona sztywność okna
- posiadają certyfikat że są wykonane ze 100% PCV
- posiadają certyfikat europejski CE
- na produkt udzielamy gwarancji - 5 lat

www.lanko.pl

286/DK

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA TURKU

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 9 listopada 2012 r. o godzinie 10⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Turku przy ulicy Kaliskiej 59 (II piętro – sala konferencyjna im. Solidarności) odbędzie się

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, oznaczonej numerem geodezyjnym 573
o pow. 0,0613 ha, położonej w Turku przy ul. Kolskiej 8

Plan zagospodarowania przestrzennego dla przedmiotowego terenu stracił moc prawną. Zgodnie ze zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Turku zatwierdzonej Uchwałą nr X/60/11 Rady Miejskiej Turku z 19.05.2011 r., nieruchomość powyższa położona jest w granicach strefy „A” na obszarze oznaczonym jako tereny śródmieścia – tereny zabudowy urbanistycznej.

Zgodnie z decyzją Burmistrza Miasta Turku o warunkach zabudowy z dnia 06.06.2012. Nr BGP.6730.21.2011 dla nieruchomości objętej wykazem ustalono warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji polegającej na budowie usługowo-mieszkalnej. Dla kamienicy frontowej ustalono zabudowę jednokondygnacyjną z dachem dwuspadowym kalenicowym lub zabudowę maksymalnie trzykondygnacyjną z dwiema kondygnacjami pełnymi i poddaszem użytkowym, z dachem dwuspadowym kalenicowym. Dla zabudowy na tyłach działki ustala się zabudowę o gabarytach maksymalnych jak dla kamienicy frontowej. Ustala się wskaźnik powierzchni zabudowy do powierzchni działki wynoszący maksymalnie 0,8. Ustala się zachowanie aktualnej, historycznej linii zabudowy wzdłuż północnej granicy działki oraz zabudowę przy tej linii całej szerokości frontu działki. Dopuszcza się lokalizację zabudowy bezpośrednio przy granicach z działkami sąsiednimi

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 920.000,00 zł (słownie: dziewięćset dwadzieścia tysięcy złotych).

Do przetargu mogą przystąpić podmioty stosunków cywilnoprawnych, w tym cudzoziemcy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. nr 167, poz. 1758).

Pełnomocnik działający w przetargu w imieniu mocodawcy winien legitymować się pełnomocnictwem w formie aktu notarialnego.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w pieniądzu, w wysokości 100.000,00 zł (słownie: sto tysięcy złotych), w terminie do 5 listopada 2012 r. na rachunek Urzędu Miejskiego w Turku w Banku Zachodnim S.A. WBK O/Turek nr 68 1090 1229 0000 0000 2201 3982. przy czym wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty. Za datę wpłaty wadium uważa się datę uznania w/w rachunku bankowego.

Wadium zwraca się niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Uczestnik przetargu (pełnomocnik) zobowiązany jest przedłożyć komisji przetargowej dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości, a w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów – aktualny wypis z rejestru lub właściwe pełnomocnictwa.

Wpłacenie wadium równoznaczne jest z zapoznaniem się z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2108).

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega zapłacie jednorazowo nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność w formie aktu notarialnego.

Nabywca ponosi koszty związane z okazaniem granic nieruchomości.

Opłaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.

Burmistrz zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie udziela Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Turku /pokój 118/, tel: 63 289 61 64. Ogłoszenie o przetargu umieszczone zostało na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Turku www.bip.miastoturek.pl

2163/DK

Krzyżówka nr 35

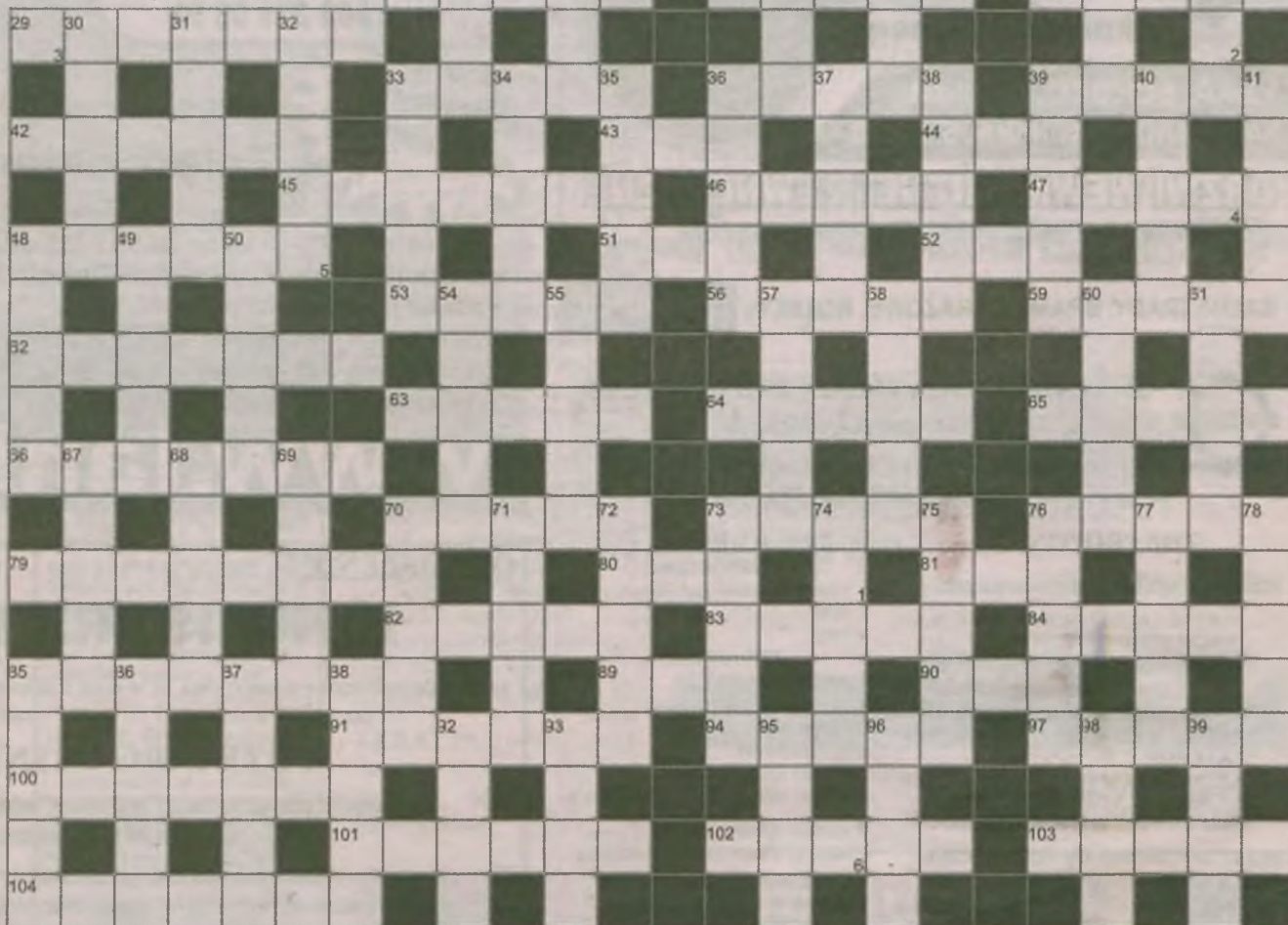
Hasło wyślij SMS-em na numer 71601, a w treści wpisz: et.hasło imię nazwisko miejscowość (miejsce wyrazu hasła ma znajdować się rozwiązanie krzyżówki, nie używaj polskich znaków). Koszt wysłania jednego SMS-a to 1 zł netto (1,23 zł brutto). Termin nadsyłania zgłoszeń z tego numeru do 3 września, do godz. 1200. Dane laureata zostaną opublikowane 4 września 2012 roku. Wygrywa tylko jedna osoba.

Pionowe: 1. tam zrobisz zakupy, 2. denuncjacja, 3. niewielkie miasteczko, 4. braki w kasie, 5. smaczny owoc, 6. zachowuje formę gdy krzepnie, 7. najszybszy styl pływacki, 8. ptasie pióro, 9. w powiedzeniu noga zamiata, 18. marciniek lub michałek, 19. cierpki owoc tarniny, 21. gin z tonikiem, 22. umoralniająca nauka, 24. tryska z ogniska, 25. patyna, 30. w niej arie, 31. oszklony przed domem, 32. duży w kinie, 33. silny wiatr, 34. odporny na wiedzę, 35. fizys, 36. rysa na szkle, 37. równa asfalt, 38. kraj z Syberią, 39. palone lub gaszone, 40. aktywny metal, 41. twórca książki, 48. kolor, 49. pochlebca, 50. przytłaczająca wielkość, 54. główna tętnica, 55. plakat, 57. sznur od żelazka, 58. sędzia sportowy, 60. stary zręda, 61. ...z Rotterdamu, 67. Paweł, lider „Piersi”, 68. pełzak, 69. japoński samochód, 70. człowiek bardzo opanowany, 71. cukierki jak groszki, 72. wielbiciel, 73. lampa błyskowa, 74. nieprzetłumaczalny zwrot, 75. drobniak o ojcu, 76. jedwabna tkanina, 77. angielska jednostka masy, 78. nad nami, 85. argentyński taniec, 86. czeska ciężarówka, 87. ukochana Filona, 88. gospodarz w górach, 92. na metce, 93. najwierniejszy czworonóg, 95. groźny car, 96. część kościoła, 98. ścisk, 99. strój do biegania,

Poziome: 1. tłuszczyz z niedźwiedzia, 4. nazwa, 7. między oryginałem a kopią, 10. belgijski kurort, 11. ...Pomorza, 12. cienki sznurek, 13. Alfred, fizyk, 14. dusznica, 15. suchy w porcie, 16. australijski nietop, 17. do zębów lub butów, 20. odpowiedź na hasło, 23. pnąca roślina z dżungli, 26. zasłona, 27. kolega chemika, 28. zdobyc Indianina, 29. cyrkowy artysta, 33. szata księdza, 36. dokucza na Saharze, 39. przepływa przez Poznań, 42. donosi i odnosi, 43. słoik z gumką, 44. owad w paski, 45. wypełnia ją respondent, 46. zbiór map, 47. stały lub tymczasowy, 48. stała na nim babcia, 51. cios, 52. dorosły Janek, 53. polecenie, 56. papier wartościowy, 59. odznaczenie, 62. zapas, 63. siły zbrojne kraju, 64. budynek dla bydła, 65. zastój, 66. miękka tkanina bawełniana, 70. na twarzy kominiarza, 73. romans, 76. uczeń seminarium duchownego, 79. rzymski wodociąg, 80. żeruje w szafie, 81. głos jak klawisz, 82. dopływ Odry, 83. ze stolicą w Kairze, 84. stałe lub szerokopasmowe, 85. na niej obraz, 89. organ powonienia, 90. wiosna na rzece, 91. aprobat, 94. wrażenie chłodu, 97. czereda zwierząt, 100. przyjmuje gości 21 września, 101. biblijny prorok, 102. mieszek, 103. na jeziorze skutym lodem, 104. etap mitozy.



Cisew 150, tel. 607 124 969



1 2 3 4 5 6 7

HOROSKOP

BARAN

Przyływ energii sprawi, że zechcesz odpocząć od codziennych zajęć i wyruszyć na łono natury. Czekaj Cię ciekawa podróż, podczas której zgubisz zbędne kilogramy.

BYK

Twój znajomi wyciągną Cię z domu. Dzięki temu zyskasz lepszy humor i satysfakcję, że w końcu zrobiłaś coś szalonego bez wyrzutów sumienia.

BLIŹNIĘTA

Jeśli myślisz o remoncie mieszkania, kupie nowego telewizora czy wymianie starej lodówki, to właśnie jest na to czas. Może uda Ci się upolować coś tańszego.

RAK

Przygotuj się na wydatki, co spowoduje wiele stresów oraz niepotrzebnych nerwów. Nie zapomnij o nadchodzących rocznicach, aby nie zranić bliskiej osoby.

LEW

Teraz masz szansę na sukces w pracy. Szef przygląda Ci się bacznie i jest zadowolony z Twojego oddania. Prawdopodobnie szykuje się awans.

PANNA

Będziesz bardziej czuła i tolerancyjna. Nawet na partnera spojrzysz innymi oczyma i dostrzeżesz ile ma ukrytych zalet. Więc w życiu uczuciowym pełna euforia.

WAGA



Na horyzoncie pojawi się okazja do niezobowiązującego flirtu. Uważaj, by nikogo nie zranić i nie robić innym powodu do plotek na Twój temat.

SKORPION



To jest moment, w którym możesz liczyć na duże zyski. Zdziwisz się, ile masz w sobie zdolności i jak dobrze potrafisz zarządzać innymi. Dbaj o swoje pasje.

STRZELEC



W Twoim związku wiele się będzie działo, co sprawi, że będziesz radośniejsza na co dzień. Czekaj Cię miła niespodzianka ze strony partnera.

KOZIOROŻEC



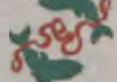
Kłopoty firmy zostaw w pracy, a w domu ciesz się obecnością swoich bliskich, by nie poczuł się zaniedbany. Dzięki temu atmosfera w domu będzie przyjazna.

WODNIK



Uważaj, aby nie zepsuć udanego tygodnia niepotrzebnymi pretensjami do najbliższych. Najlepsza jest szczerza rozmowa, która pomoże rozwiązać problemy.

RYBY



Jeśli znajomi zapraszają Cię na imprezy, nie odmawiaj im. Samotne Ryby właśnie teraz mają szansę na poznanie kogoś interesującego.

Urząd Pracy

Aktualne oferty pracy z dn 27.08.2012 r.

1. Nauczyciel Historii, nauczanie historii
2. kierowca samochodu ciężarowego kat. CE, rozwój towarów po Europie Niemcy-Francja, zestaw MAN TGL+przyczepa (meble) wyjazdy max. 10 dni, wyższe
3. Pracownik do obsługi stacji paliw, obsługa klientów na stacji paliw, średnie
4. Kierowca Samochodu ciężarowego kat. C, E, transport towarów
5. Pilarz, pozyskiwanie drewna, czyszczenie-hodowla
6. Opiekun klienta, bieżąca obsługa klienta, pozyskiwanie klienta, obsługa masowa klientów, wyższe
7. Robotnik drogowy-prace interwencyjne, roboty drogowe
8. Blacharz samochodowy, prace blacharskie samochodów osobowych
9. Pracownik dozoru mienia, prace porządkowe na terenie zakładu, obsługa kotłowni wodnej, dozór mienia

10. Pracownik placowy-operator wózka widłowego, układanie tarcicy, załadunek i rozładunek tarcicy i trumien, zasadnicze zawodowe
11. Pomoc stolarza (staż EFS), przygotowywanie i układanie drewna w suszarni, pomoc przy struganiu drewna i ustawianie strugarki, cięcie na wymiar struganego drewna, zasadnicze zawodowe
12. Pomocnik traktowego, rozcinanie drewna oraz sortowanie tarcicy, zasadnicze zawodowe
13. Widlakowy, ważenie oraz układanie tarcicy oraz jej załadunek, zawodowe
14. Pracownik obsługi stacji paliw-staż EFS, tankowanie pojazdów, obsługa klienta, sprzedaż towarów, zawodowe
15. Regipsiarz, pracę wykończeniową
16. Murarz, murowanie budynków
17. Piekarz, pomoc przy wypieku chleba i bułek, zasadnicze zawodowe

18. Cukiernik, wypiek ciast, ciastek, dekoracja tortów
19. Fryzjer (staż FP), oferta stażu
20. Sprzedawca w branży mięsnej, sprzedaż wędlin i mięsa
21. Sprzedawca (staż EFS), oferta stażu
22. Pracownik produkcyjny (dla niepełnosprawnych), cięcie rur, czyszczenie katalizatorów, pakowanie towaru
23. Szwaczka, szycie na stębnówce i overloku, szycie pokrowców zgodnie z technologią, utrzymanie w należytym stanie technicznym oraz właściwe ustawianie maszyn szwalniczych, zawodowe
24. Dekarz, krycie dachów
25. Pomoc Instruktora Terapii Zajęciowej (staż), oferta stażu, średnie
26. Sprzedawca W Branży Mięsnej, sprzedaż wędlin i mięsa
27. Pomoc kuchenna (staż), oferta stażu, zasadnicze zawodowe

Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że w/w oferty pracy ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji. Szczegółowej informacji mogą Państwo uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 4, tel.: 63 280-23-59, 63 280-23-89, 63-280-23-80 lub pod bezpłatnym numerem (z Orange, Plus i z telefonów stacjonarnych) 800 999 920

Aktualne oferty również na www.echoturku.net.pl



Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel. 63 278 53 41
fax 63 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl
www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa

REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Michał Jarek, Sebastian Kaczmarek, Daniel Kaciak, Wiesław Klecha, Iwona Łechtńska, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Jacek Gajewski, Beata Grzelka

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

KOLPORTAŻ: tel. 501 575 917, 693 706 220

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKLAD: 8.200 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

TANIO TANIO TANIO TANIO TANIO

Zostań ZIGOOdkrywcą

zabawa trwa od 23 sierpnia do 6 grudnia 2012 r.

Zbieraj promocyjne strzałki - Zdobądź maskotkę wybranego Zigosia GRATIS!

- Odbierz w kasie Intermarché kupon - Legitymację Agenta
- Zbieraj promocyjne „strzałki” - naklejki
- Każde 40 zł na paragonie = 1 strzałka

36 promocyjnych strzałek = maskotka Zigos GRATIS
 24 promocyjne strzałki = maskotka Zigos z rabatem 20 zł za jedyne 19,99 zł
 12 promocyjnych strzałek = maskotka Zigos z rabatem 10 zł za jedyne 29,99 zł

ZBIERZ CAŁĄ KOLEKCJĘ 5 SYMPATYCZNYCH ZIGOSÓW

ZIGOMAN ZIGURLI ZIGOTEK ZIGOTOR ZIGUMINI

* odbiór gratisowych maskotek Zigos lub ich zakup z rabatami do 12.12.2012 r.

Intermarché jest zarejestrowanym w Sądzie Rejonowym dla M. St. w Warszawie, KRS 0000000000, NIP 525-240-1000, REGON 141985000, ul. Kłosa 15, 01-644 Warszawa. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl

Intermarché

Intermarché
SUPER

Oferta ważna
od 28 sierpnia **wtorek** do 3 września **poniedziałek**

KURCZAK ŚWIEŻY
1 KG



Oferta ważna
29.08.-31.08.12

639
~~7,29~~

**TERAZ JESZCZE
TANIEJ**

MAKARON 500G

-NITKI
-ŚWIDERKI
-MUSZELKI
-SPAGHETTI



TOP BUDGET

075
~~1,35~~

**TERAZ JESZCZE
TANIEJ**

62-700 Turek
ul. Kolska Szosa 3/5

pn. – sb. 7:00 – 21:00
nd. – 9:30 – 18:00

Oferta ważna od 28 sierpnia do 03 września 2012,
jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania asortymentu.
Sprzedaż wyłącznie detaliczna. Ceny zawierają podatek VAT.
Zdjęcia i wygląd produktów mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistości.
14/2012

2146/DK

Pewna inwestycja na ~~lato~~ **lata**
Toyota Auris z rabatem do 10 700 zł



TOYOTA

ALWAYS A
BETTER WAY

**SPIESZ SIĘ.
LICZBA AUT
OGRA NICZONA**



Toyota Auris niezawodna jak zawsze, z rabatem jak nigdy – nawet do 10 700 zł, tylko do końca sierpnia.
A do tego wyjątkowy kredyt 50/50 i atrakcyjny pakiet ubezpieczeń za 3,6% wartości auta.

Szczegóły u dilerów Toyoty.

AUTO KAMIŃSKI Sp. z o.o.

ul. Spółdzielców 15, 62-510 Konin,

tel. (063) 249 17 77, e-mail: 038@toyota.pl

KACIK



noworodka



Antoś Wójcik
syn Sylwii i Andrzeja
ur. 7 sierpnia, godz. 8.10
waga 3670, długość 56 cm



...Leśniewska
cóрка Anny i Henryka
ur. 12 sierpnia, godz. 10.05
waga 3600, długość 53 cm



Liliana Żurawska
cóрка Nikoli i Mariusza
ur. 12 sierpnia, godz. 17.35
waga 3600, długość 53 cm



Lena Grodecka
cóрка Małgorzaty i Piotra
ur. 13 sierpnia, godz. 18.05
waga 2700, długość 50 cm



...Tomczyk
syn Michałiny i Marcina
ur. 19 sierpnia, godz. 2.10
waga 3660, długość 57 cm



Natalia Arent
cóрка Agnieszki i Mirosława
ur. 20 sierpnia, godz. 17.00
waga 3120, długość 51 cm



Gabrysia Werner
cóрка Iwony i Marcina
ur. 21 sierpnia, godz. 5.15
waga 4330, długość 57 cm

Dwadzieścia cztery lampy uliczne świecą dzień i noc w Posoce, w gminie Przykona. Podobno już od dwóch miesięcy – tak przynajmniej informują nas czytelnicy. Trudno, żeby nie zauważył tego gminny radny Stanisław Bryl. Mieszka przecież w Posoce.

Oświecona Posoka



Dzień czy noc w Posoce lampy się świecą.

Gmina Przykona ma problem z ulicznymi latarniami – w związku z tym można podejrzewać, że problem ten dotyczy także nadmiaru grosza w gminnej kasie. W czerwcu na łamach Echa Turku publikowaliśmy materiał o palących się całe dni i całe noce lampach w Rogowie. Oświetlony był także odcinek drogi Kaczki Średnie – Żuki przechodzący przez gminę Przykona w szarym polu.

Co prawda lampy w Rogowie w końcu zgasy w dzień, ale dopiero po kilku tygodniach od ukazania się materiału w gazecie.

Mimo apelu samego wójta do swoich radnych i sołtysów o zgłaszanie takich sytuacji, o lampach w Posoce urzędnicy chyba nie wiedzieli. Bo w innym przypadku już podjęliby jakieś działania. Tymczasem Posoka nie jest „bezpieczna”, sołtysiem jest tam Stanisław Bryl, zresztą radnych gminny. Jedynym wytłumaczeniem dla pana radnego byłby bardzo kiepski wzrok, który usprawiedliwiłby brak reakcji na 24 świecące się w dzień lampy.

Marianna Olejnik, sekretarz gminy, zapewniła, że poinformuje odpowiednie służby. Ale kiedy zgasy te lampy? Tego nie wie. Problem bowiem, jej zdaniem, leży w firmie, która obsługuje spółkę Oświetlenie Uliczne i Drogowe w Kaliszu, zarządzającą ulicznym oświetleniem w większości gmin Wielkopolski. Ta nie kwapi się z interwencjami. Ale nie kto inny, jak gminy są właścicielami spółki, ich władze mogliby więc postarać się o większy wpływ na zarząd firmy. Zwłaszcza, że przecież za światło płacą mieszkańcy. Dwa ostatnie letnie miesiące kosztowały ponad 21 tys. zł (w gminie są 830 lampy).

USC informuje



Śluby

USC Brudzew: Paulina Radziejewska i Paweł Dobroszewski, Małgorzata Sobieraj i Mariusz Pściuk, Anna Giszka i Tomasz Dalkiewicz

USC Dobra: Agnieszka Boniecka i Włodzimierz Koperski

USC Tuliszków: Roksana Wolniaczek i Dawid Kaluźny, Justyna Tomczak i Adam Marciniak, Małgorzata Klanowska i Robert Galpiński

Zgony

USC Brudzew: Edmund Banasiak

USC Dobra: Michalski Eugeniusz

USC Turek: Wiesław Boncler, Irena Łysiak vel Kempieńska

ZAKŁAD POGRZEBOWY



Jerzy PACHOLCZYK

Uniejów, oddział: **TUREK, PLAC SIENKIEWICZA**

Tel. 063 278 81 57

(Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE

STOLTUR
JAN i MARIAN MILLER

zml. 1898 r.

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kołaska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą

- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

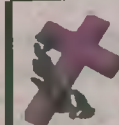
ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wiązanki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc



Usługi Pogrzebowe "ORAY"

W. Papierska

Turek, ul. Poduchowne 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP

Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS

Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc

Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)

Dyżur całodobowy: tel. 63 278 41 25, kom. 601 87 16 90

e-mail: orayturek@wp.pl